nr 39 (1770) 1 października 2026 przelom.pl
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 7.10.2026

BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski - opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

s. 10-11

Gorąca Hrabina zaprasza do krzeszowickiego „Mercedesa”

Na ten basen Krzeszowice czekały kilka dekad. Jeszcze przed otwarciem mieszkańcy spierali się o sens inwestycji, a gdy pojawił się cennik, internet zapłonął. Poszło nie tylko o ceny. Emocje wzbudziły także „magnackie” nazwy pakietów, organizacja otwarcia i pytanie, czy obiekt za ponad 63 mln zł będzie dostępny dla przeciętnej rodziny. Sprawdziliśmy, co oferuje i co mówią jego pierwsi klienci.

s. 4



Krzeszowice mają swój basen (zdjęcia z wnętrz pochodzą ze strony UMWM i gminy Krzeszowice)

POWIAT CHRZANOWSKI

Miliony zmieniają nasz region

Baseny, boiska, parki i tereny rekreacyjne. Inwestycji przybywa, ale czy w tym deszczu pieniędzy nie umykają potrzeby mniej efektowne, za to ważniejsze dla mieszkańców?

s. 2

LIBIĄŻ

Od trudnych początków do „Złotej Szkoły”

35 lat temu grupa nauczycieli i rodziców podjęła w Libiążu ryzykowne wyzwanie. Dziś szkoła KSW świętuje jubileusz. Przypominamy ludzi, bez których ta historia by się nie wydarzyła.

s. 14

KRZESZOWICE

Dlaczego mówią na to miejsce „getto”?

Ta nazwa wciąż funkcjonuje w Krzeszowicach. Skąd się wzięła i co młodzi mieszkańcy wiedzą o prawdziwym getcie z czasów okupacji?

s. 13



BLISKA KULTURA

Skrawek Śląska w Małopolsce

Ceglane domy dla górników, kury i świnie w przydomowych komórkach, furmanki czekające po węgiel i sąsiedzi dzielący się kiełbasą po świniobiciu. Tak kiedyś żyła Obieżowa – jedna z najstarszych kolonii robotniczych Libiąża.
Ponadstuletnie osiedle wciąż istnieje i opowiada historię miasta, które z rolniczej miejscowości zmieniło się pod wpływem kopalni. Warto wybrać się na Obieżową na spacer, przyjrzeć się starym ceglanym domom i poszukać śladów dawnego górniczego Libiąża. Bo czasem najciekawsza historia jest tuż za rogiem.
Zabieramy Czytelników na spacer po Obieżowej i opowiadamy o ludziach, którzy tworzyli jej niezwykły świat.

s. 10 - 11



Fragment ulicy Na Wzgórze w mieście Trzebinia

Drogi na papierze

Trzebinię czeka wiele wyzwań drogowych, bo rozwój budownictwa mieszkaniowego i motoryzacji wyprzedził istniejącą infrastrukturę.
Sprawdziliśmy, co na temat przyszłości dróg mówi wieloletnia prognoza finansowa gminy.

s. 5

TRZEBINIA

Siersza potrzebuje decyzji, nie obietnic

Sejmowa komisja, kierownictwo TAURONU i samorządowcy obradowali w Trzebini. Czy to coś zmieniło w kwestii przyszłości tego zakładu?

s. 12

CHRZANÓW

Staszic świętuje i otwiera drzwi dla absolwentów

Naukowy entuzjazm, jubileuszowe spotkania i okazja, by po latach znów przejść szkolnymi korytarzami. I LO w Chrzanowie 14 października zaprasza swoich absolwentów.

s. 15

GOSPODARKA

Trzeba edukować skuteczniej

Do Chrzanowa przyjechali przedstawiciele związków komunalnych z całej Polski. Rozmawiali nie tylko o tym, co zrobić ze śmieciami, ale też jak za cały system płacić i kogo edukować.

s. 13

eprasa.pl 1648ea5583



MOIM ZDANIEM

Korzystajmy póki pada

ALICJA MOLENDA

Mam ostatnio wrażenie, że żyjemy trochę jak w bajce. Rzeczy, o których jeszcze kilka lat temu mówiło się jak o odległych marzeniach, jedna po drugiej stają się rzeczywistością.

W regionie przybywa miejsc do wypoczynku i rekreacji. Powstają baseny i tereny rekreacyjne, boiska i place zabaw. Modernizacji doczekał się Skowronek w Alwerni, zmienić ma się Skała w Chrzanowie, Szyjki w Libiążu, Dolina Rybnej w Trzebini. Powstają wyczekiwane drogi rowerowe. Są nawet pieniądze na to, aby odbetonowywać to, co całkiem niedawno zostało zabetonowane (pasaż za domem kultury w Chrzanowie).

Deszcz pieniędzy spłynął na zamek Lipowiec. Za dwa lata może będzie można tam nawet zamieszkać. To oczywiście żart, ale skala prac robi wrażenie. Zabezpieczane przez lata ruiny mają stać się nie tylko zabytkiem do oglądania, ale miejscem znacznie bardziej dostępnym i użytecznym.

Kalendarze imprez są tak wypełnione, że nawet latem trudno już powiedzieć, że nic się u nas nie dzieje.

Dzieje się. I to dużo.

Oszłamiająca jest skala inwestycji w chrzanowskim szpitalu. Powstają autobusowe dworce.

Trochę słabiej w tej bajce wyglądają lokalne drogi i kanalizacja. Tu potrzeby nadal są ogromne, a oczekiwania mieszkańców często rozmijają się z możliwościami samorządów. Ale kto wie – może i na te marzenia przyjdzie czas.

Jest jednak coś, co ostatnio ten radosny inwestycyjny pejzaż zaburza. Coraz więcej pieniędzy i uwagi trzeba przeznaczać na rzeczy, którymi jeszcze niedawno mało kto chciał zaprzątać sobie głowę: miejsca schronienia, generatory, systemy ostrzegania i szeroko rozumiane bezpieczeństwo mieszkańców. Wojna za naszą granicą i kolejne niepokojące zdarzenia przypominają, że nie wszystkie inwestycje służą wygodzie, rekreacji czy poprawianiu jakości życia. Niektóre mają nas po prostu chronić.

I być może właśnie one są dziś najważniejsze, choć znacznie przyjemniej pisze się o basenie, zamku czy nowym parku.

Dlatego polecam uwadze nie tylko to, co właśnie budujemy, ale też ten niezwykły moment, w którym jesteśmy.

Warto korzystać z niego mądrze. Nie tylko wydawać pieniądze, skoro są, ale zastanawiać się, co naprawdę będzie nam potrzebne za pięć, dziesięć czy dwadzieścia lat. Bo basen, park, ścieżkę rowerową czy odnowiony zabytek buduje się raz. Potem przez lata trzeba je utrzymywać.

Dzisiejszy deszcz pieniędzy kiedyś może się skończyć. Korzystajmy póki pada, ale tak aby móc kiedyś powiedzieć, że wykorzystaliśmy ten czas naprawdę dobrze.

Przy dworcu w Trzebini powstanie bezpłatny automatyczny parking

Nowe miejsca postojowe i obiekty towarzyszące w pobliżu dworca PKP w Trzebini mają kosztować ponad 20,3 mln zł, z czego blisko 17,8 mln zł to unijne dofinansowanie. Umowa z wykonawcą została podpisana w poniedziałek, 28 września. To oznacza, że długo zapowiadana inwestycja wchodzi w etap realizacji.



Tak ma wyglądać nowy parking. Wizualizacja: LW Uniprojekt/Urząd Miasta Trzebini

Przy dworcu powstanie parking Park&Ride na 150 samochodów. Większość miejsc znajdzie się w 12 automatycznych urządzeniach do parkowania pionowego – kierowca zostawi samochód na platformie, a system sam umieści go na wolnym stanowisku. Zaplanowano także miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, wiatę dla rowerów i punkty ładowania samochodów elektrycznych. Parking ma być dla mieszkańców gminy bezpłatny.

A tak komentują temat czytelnicy przelom.pl:

cabi: W Trzebini działki przy dworcu są droższe niż w NY, a inwestorzy wydrapują sobie oczy o każdy cal kwadratowy, stąd wydanie 20 baniek na pionowy parking ma ekonomiczne uzasadnienie.

stary zgred: Najważniejsze jest to, aby unijna dotacja nie przepadła i przeciwnicy tego nie wykorzystali do wyszydzania władzy, a później: „po nas choćby potop".

Zenek: Utrzymanie takiego parkingu będzie kosztowne. Jeśli ma być bezpłatny, to kto będzie go utrzymywał?

stary zgred: Bezpłatny będzie pewnie pięć lat, ze względu na unijne dofinansowanie. Później będzie pewnie płatny i, patrząc na ten przy dworcu w Katowicach, pewnie pustawy.

stary zgred: To miejsc parkingowych, przynajmniej na razie, to ubędzie, a nie przybędzie, bo budowa zajmie ten dziki parking, na którym już stoi kilkadziesiąt samochodów. Później okaże się w praktyce.

Jacek: Ta inwestycja wygląda na zupełnie niepoważną zabawkę!

(oprac. taj)

10 ofert odrzuconych

Po kilku miesiącach od otwarcia ofert gmina Chrzanów rozstrzygnęła przetarg na budowę zintegrowanego węzła przesiadkowego. Za najkorzystniejszą uznała ofertę konsorcjum dwóch lokalnych firm Ideabud z Trzebini oraz WIKOS FRESH Michała Strzelca z Wygiełzowa.

Konsorcjum zaproponowało wykonanie inwestycji za 31 mln 488 tys. zł brutto. Z tej kwoty 984 tys. zł przypada na przygotowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, 123 tys. zł na nadzór autorski, a 30 mln 381 tys. zł na roboty budowlane.

Do przetargu zgłosiło się aż 14 wykonawców. Co ciekawe, zwycięska oferta nie była najtańszą spośród wszystkich złożonych. Przykładowo PAVIMENTAL POLSKA z Trzebini zaoferował 29,09 mln zł, jednak jego oferta została później odrzucona. Odrzucono również 9 innych ofert. Do końcowej punktacji, oprócz zwycięskiego konsorcjum, zakwalifikowano Berger Bau Polska, Re-Bau oraz Meritum Grupę Budowlaną.

Najbliżej zwycięzcy znalazła się firma Re-Bau, która otrzymała 97,31 pkt. Jej oferta wynosiła 32,964 mln zł.

Węzeł ma powstać w rejonie obecnej zajezdni autobusowej, w sąsiedztwie przystanku kolejowego Chrzanów Śródmieście. Zamówienie prowadzone jest w formule „zaprojektuj i wybuduj" i obejmuje m.in. dokumentację, uzyskanie wymaganych decyzji, budowę dworca autobusowego i parkingu P&R oraz zagospodarowanie terenu.

Powstanie nowe centrum psychiatrii

Aż 45 mln zł z Funduszu Medycznego resortu zdrowia trafi do Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. To największa inwestycja w historii placówki od czasu jej przeniesienia do obecnej lokalizacji. Za te pieniądze powstanie nowy, trzykondygnacyjny budynek Centrum Zdrowia Psychicznego, w którym znajdzie się także długo oczekiwany oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży.

Pieniądze pozwolą na budowę trzykondygnacyjnego budynku o powierzchni 4,5 tys. mkw. Jedna kondygnacja będzie podziemna, a dwie naziemne. Swoją siedzibę znajdzie tam Centrum Zdrowia Psychicznego. Nowością będzie poradnia oraz dzienny oddział psychiatryczny dla dzieci. W części podziemnej znajdzie się infrastruktura techniczna i towarzysząca inwestycji.

Co ważne, szpital nie będzie musiał dokładać do zadania wkładu własnego. Inwestycja zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj".

W poniedziałek, 28 września, podpisano umowę z wykonawcą.

– Mamy dwa miesiące na opracowanie koncepcji projektowej. Nasza firma ma kilkunastoletnie doświadczenie w realizacji obiektów medycznych. Sprostamy zadaniu – przekonywał Michał Zając, wiceprezes zarządu firmy Meritum Grupa Budowlana sp. z o.o., której siedziba mieści się w Chrzanowie.

Obecnie w chrzanowskim szpitalu działa oddział psychiatryczny z 32 łóżkami. Po zakończeniu inwestycji ich liczba zwiększy się do 42. Z kolei terapią psychiatryczną i psychologiczną będą mogły zostać objęte także dzieci i młodzież.

– Do tej pory młodych pacjentów psychiatrycznych odsyłaliśmy najczęściej do Krakowa. Nowy oddział rozwiąże problem, bo zapotrzebowanie jest bardzo duże – zaznacza Wioletta Rudol, wicedyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie ds. logistyki i infrastruktury.

Obecna przy podpisaniu umowy wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela podkreśliła, że cieszy się z powstania nowego oddziału.

– Od wielu lat mówimy, że braki w psychiatrii są ogromne. Nowy oddział wypełni tę lukę. Cieszę się też, że czas realizacji jest tak krótki – powiedziała.

Starosta Bartłomiej Gębala przypomniał, że w placówce szykują się kolejne inwestycje. Rozstrzygany jest przetarg na miejsce doraźnego schronienia, które będzie zlokalizowane w podziemiach szpitala. Powstanie także lądowisko dla helikopterów. W kolejce czeka również remont oddziału chirurgicznego i POZ.

Marek Oratowski

Poprzemysłowe tereny będą miejscami rekreacji

Prawie 20 milionów złotych unijnego dofinansowania trafi na zagospodarowanie dwóch zdegradowanych terenów poprzemysłowych w Chrzanowie i Libiążu. Zarząd Województwa Małopolskiego zdecydował pod koniec września o dotacji do projektów, dzięki którym nieużytkowane dziś obszary zyskają nowe funkcje przyrodnicze, rekreacyjne i społeczne.

W Chrzanowie zmieni się teren przy ul. Fabrycznej, w rejonie Kamieniołomu Skała. Wartość projektu to blisko 7 mln zł, a dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 wynosi ponad 4 mln zł.

Inwestycja obejmie m.in. wykonanie prac budowlanych i rekultywacyjnych, zabezpieczenie oraz umocnienie fragmentu skarpy, a także jej darniowanie i obsiew. Konieczna będzie wycinka drzew kolidujących z projektowanym zagospodarowaniem. W ich miejsce pojawią się nowe drzewa i krzewy. Zaplanowane są ścieżki spacerowe, taras widokowy oraz pomost widokowy. Całość uzupełni ogrodzenie panelowe i pozostała infrastruktura towarzysząca.

Podobne zmiany czekają Libiąż. Gmina zagospodaruje tereny przy kompleksie zbiorników wodnych Szyjki przy ul. Stawowej. To znacznie większe przedsięwzięcie niż inwestycja w Chrzanowie. Jego wartość przekracza 16,7 mln zł, z czego blisko 15,6 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków europejskich.

Zaplanowano rozbiórkę i demontaż zdegradowanych obiektów z lat 70. oraz kompleksowe przygotowanie terenu. Powstaną m.in. toalety, całoroczna wiata integracyjna i zadaszona scena z siedziskami. Mieszkańcy będą mogli korzystać ze stałych i pływających pomostów widokowych, placu zabaw oraz boiska do siatkówki plażowej.

Ważnym elementem inwestycji będzie również przywrócenie funkcji przyrodniczej i retencyjnej „pustego stawku". Zaplanowano usunięcie mułu, wykonanie nieprzepuszczalnej warstwy z wykorzystaniem maty bentonitowej oraz wprowadzenie roślinności wodnej i okrywowej.

Projekt przewiduje także budowę ciągów pieszych i pieszo-rowerowych, miejsc parkingowych oraz montaż małej architektury. Część elementów będzie nawiązywała do górniczej tożsamości Libiąża.

(MO)

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ! Reporter dyżurny 697 351 999 e-mail: gazeta@przelom.pl Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 1648ea5583

KRÓTKO

LIBIĄŻ

Trwa przetarg na budowę biogazowni

Obiekt powstać ma przy oczyszczalni. Żeby jego produkcja była opłacalna, konieczny jest wsad 10 tys. ton. Tymczasem w 3 gminach zbierane jest ok. 7 tys. ścieków.

W procesie fermentacji powstawałby biogaz wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej i ciepła na potrzeby spółki

Inwestycję prowadzą Wodociągi Chrzanowskie. Część sfinansować ma NFOŚ, część Urząd Marszałkowski, a część kredyt. Otwarcie ofert przetargowych 15 października.

Szacowany koszt to ok. 60 mln zł.

TRZEBINIA

Co się dzieje z willą NOT?

Administrowany przez TCK budynek pozostaje zamknięty. O to, czy nadal są w nim prowadzone badania i kiedy zostanie ponownie oddany społeczności Sierszy do użytkowania, pytał radny powiatowy Janusz Szczęśniak.

Przypomnijmy, że jak informowała SRK, dodatkowe wzmacnianie gruntu pod willą NOT zakończyło się. Od tego czasu budynek pozostaje w gestii TCK.

CHRZANÓW

Szpitalny parking pod lupę

Kosztuje 5 zł za godzinę i nie ma dla korzystających żadnego czasu bez opłat, jak to ma miejsce w mieście Chrzanowie (20 min) czy na parkingu przy starostwie (1h). Tymczasem, jak zauważyli radni powiatowi, parkowanie pod szpitalem nie służy celom komercyjnym, tylko zdrowotnym (własnym i bliskich) i mocno obciąża kieszenie. Dlatego grupa radnych powiatowych upomniała się w interpelacji o korzystniejsze regulacje związane z korzystaniem z tego obiektu.

- Proponujemy, by choć jedna godzina była bezpłatna - powiedział na sesji radny Łukasz Bieniek.

Problem parkowania przy szpitalu zapewne będzie narastał z uwagi na jego postępującą rozbudowę i będzie pewnie wymagał szerszej debaty na temat zapewnienia pacjentom i odwiedzającym chorych w szpitalu odpowiednich warunków pozostawiania pojazdów.

SZPITAL

Wierzytelności i długi

NFZ winien jest chrzanowskiemu szpitalowi 17,6 mln zł. W tym za rok ubiegły 5,3 mln zł. Z kolei szpital ma do zapłacenia swoim dostawcom 27 mln zł.

Dyrektor Artur Baranowski mówi, że w rezerwie jest niewykorzystany dotąd kredyt obrotowy.

POWIAT

Rzecznik oblegany

W 2025 r. do rzecznika konsumentów wpłynęły 5502 sprawy. Jeśli chodzi o towary, to konsumenci skarżyli się głównie na sprawy związane z urządzeniami AGD RTV i sprzętem elektronicznym, a także meblami, odzieżą, butami. W grupie kwestionowanej jakości usług dominowała turystyka, usługi remontowo-budowlane i telekomunikacyjne oraz rozliczenia prosumenckie.

Pachnie podwyżką

CHRZANÓW, TRZEBINIA, LIBIĄŻ. Od czterech lat opłata za odbiór odpadów w gminach należących do ZMGK nie wzrosła i wynosi 35 zł miesięcznie od osoby. Związek chętnie to podkreśla. Teraz jednak coraz więcej wskazuje na to, że utrzymanie tej stawki może być trudne. Firma MIKI, obsługująca system, chce zwiększenia wartości dwuletniego kontraktu aż o 20 proc.

Związki komunalne podsumowują właśnie działalność w pierwszym półroczu. W gospodarce odpadami sporo się w tym czasie wydarzyło, ale z punktu widzenia mieszkańców najważniejsze jest pytanie o pieniądze.

Sytuacja finansowa Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie w pierwszym półroczu była stabilna. W drugim zaczyna się jednak pogarszać. Rośnie deficyt, a zgromadzona wcześniej nadwyżka budżetowa w wysokości około 1,5 mln zł zaczyna topnieć.

Obecny kontrakt na odbiór odpadów jest tylko o około 5 proc. droższy od poprzedniego. Dla ZMGK było to bardzo korzystne rozstrzygnięcie. Od czasu podpisania umowy na rynku zaszły jednak zmiany, których skutki mogą ostatecznie odczuć mieszkańcy.

FIRMA CHCE 20 PROC. WIĘCEJ

Operator systemu – firma MIKI – wystąpił do ZMGK o zwiększenie wartości dwuletniego kontraktu o 20 proc.

Jak wyliczył przewodniczący zarządu ZMGK Arkadiusz Pypłacz, gdyby całe żądanie firmy przełożyło się na opłaty ponoszone przez mieszkańców, dla statystycznego klienta mogłoby to oznaczać wzrost miesięcznej stawki nawet o około **10 zł**.

Powodów rosnących kosztów jest kilka. To m.in. wzrost cen paliw i transportu, wyższe koszty zagospodarowania frakcji RDF, czyli odpadów wykorzystywanych jako paliwo, oraz ciągły spadek liczby mieszkańców objętych opłatą.

Do tego doszedł system kaucyjny, który zmienił zawartość żółtych worków.

– Morfologia żółtego worka faktycznie się zmienia. Firmy odbierające odpady nie mają tych worków mniej, ale najbardziej wartościowe opakowania trafiają do systemu kaucyjnego. W efekcie dochody ze sprzedaży surowców spadły o około 80 proc. Co robią firmy? Chcą sobie odbić te straty na gminach i związkach – mówi Arkadiusz Pypłacz.

ZMGK NIE ZGADZA SIĘ OD RAZU NA ŻĄDANIA FIRMY

Związek nie zaakceptował automatycznie wniosku o zwiększenie wartości kontraktu. Sprawa została skierowana do postępowania koncyliacyjnego przy Prokuratorii Generalnej RP.

ZMGK czeka teraz na ocenę, gdzie w świetle zawartej umowy przebiega granica pomiędzy uzasadnionymi oczekiwaniami wykonawcy a interesem zamawiającego.

Dopiero dalszy rozwój sytuacji pokaże, czy i w jakim stopniu rosnące koszty przełożą się na rachunki mieszkańców. Na razie stawka pozostaje bez zmian – **35 zł miesięcznie od osoby**.

PŁACĄCYCH JEST CORAZ MNIEJ

Na finanse systemu wpływa także demografia. W ciągu zaledwie pół roku liczba mieszkańców wykazanych w deklaracjach śmieciowych zmniejszyła się o 153 osoby.

Większy spadek odnotowano w zabudowie wielorodzinnej – o 103 osoby. W domach jednorodzinnych ubyło 50 płacących.

Nie oznacza to, że znikają nieruchomości. Domy i mieszkania pozostają, natomiast mieszka w nich coraz mniej osób. Koszty funkcjonowania systemu trzeba więc rozłożyć na mniejszą liczbę płacących.

W trzech gminach należących do ZMGK w ciągu roku ubyło około 1500 mieszkańców. W deklaracjach dotyczących gospodarowania odpadami wykazanych jest obecnie około 83 tys. osób. Według danych związku różnica między liczbą mieszkańców a liczbą osób objętych deklaracjami wynosi około 8,5 proc., co mimo wszystko, jak twierdzi A. Pypłacz, nie jest złym wskaźnikiem.

NOWY PSZOK RUSZY W STYCZNIU

W lipcu oddana została do użytku nowa siedziba ZMGK przy Starej Hucie w Chrzanowie, wybudowana na 17-arowej działce. W tym miejscu znajdzie się również nowy chrzanowski Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Do końca roku PSZOK ma jeszcze funkcjonować przy ul. Śląskiej. Nowy punkt ZMGK zamierza uruchomić 2 stycznia 2027 roku.

Możliwe, że w przyszłości jego teren zostanie powiększony. Właściciele sąsiedniej, około 12-arowej działki, chcą ją sprzedać, a związek rozważa zakup gruntu.

Cała inwestycja przy Starej Hucie kosztowała około **9 mln zł**, z czego 7,9 mln zł stanowiło dofinansowanie z Polskiego Ładu. Arkadiusz Pypłacz i inni związkowcy podkreślali wielokrotnie, że wkład własny ZMGK nie pochodził z opłat śmieciowych mieszkańców. Został sfinansowany m.in. z dywidendy otrzymanej od Wodociągów Chrzanowskich, odsetek i wpływów z dzierżaw.



Droga do trzebińskiego PSZOK-u ma nieuregulowany stan prawny. I droga, i PSZOK czekają na modernizację.

Coraz mniej osób płaci za odpady

153 osoby – o tyle w ciągu półrocza zmniejszyła się liczba mieszkańców wykazanych w deklaracjach śmieciowych
103 osoby – taki spadek odnotowano w budynkach wielorodzinnych
50 osób – o tyle mniej płacących jest w zabudowie jednorodzinnej
ok. 1500 mieszkańców – o tyle zmniejszyła się w ciągu ub. roku liczba ludności trzech gmin należących do ZMGK
ok. 83 tys. osób – tyle jest obecnie osób zadeklarowanych do odbioru odpadów w ZMGK
8,5 proc. – taka jest według ZMGK różnica pomiędzy liczbą mieszkańców a liczbą osób zadeklarowanych

TRZEBINIA MUSI POCZEKAĆ

O ile PSZOK-i w Chrzanowie i Libiążu zostały zmodernizowane, trzebiński punkt wciąż czeka na przebudowę. Potrzeba na nią około **2 mln zł**, a ZMGK poszukuje zewnętrznego dofinansowania.

Jest jednak jeszcze jedna przeszkoda. Droga dojazdowa do trzebińskiego PSZOK-u nie jest własnością gminy. Uregulowanie jej stanu prawnego jest konieczne, aby można było uzyskać pozwolenie na budowę i rozpocząć modernizację.

Plan zakłada wykonanie inwestycji w 2027 roku, choć – biorąc pod uwagę nierozwiązane kwestie formalne i brak zapewnionego finansowania – termin ten może być trudny do dotrzymania.

Radny Piotr Dusza z Młoszowej pytał Arkadiusza Pypłacza, czy ZMGK bierze pod uwagę inną lokalizację trzebińskiego PSZOK-u. Usłyszał, że obecnie taki wariant nie jest rozważany, choć związek dysponuje działką przy ul. Wodzińskiej.

NAJWIĘCEJ PYTAŃ O ŚCIEKI

Dużą część bezpośredniej obsługi mieszkańców stanowią obecnie sprawy związane z kontrolami dotyczącymi odprowadzania nieczystości ciekłych.

– Najwięcej interesantów przychodzi do nas właśnie w związku z tymi kontrolami – mówi Pypłacz.

W nowej siedzibie ZMGK przy ul. Śląskiej można umówić wizytę na konkretną godzinę za pośrednictwem systemu internetowego.

DRON NIE LATA. „ŹLE SIĘ KOJARZY"

Już drugi rok z rzędu ZMGK nie organizuje kontroli spalania odpadów w domowych piecach przy wykorzystaniu drona.

Powód podany przez szefa związku jest nietypowy. Jak mówi Arkadiusz Pypłacz, w obecnych czasach drony źle się ludziom kojarzą. Dlatego związek zrezygnował z tej formy kontroli. Usługa jest kosztowna, a korzyści nieznaczne.

ZKKM pracuje nad nowym cennikiem biletów

CHRZANÓW. Związek komunikacyjny od czerwca ma przyzwolenie walnego zgromadzenia na zmianę cen biletów autobusowych.

- Podwyżki mieć będą miejsce na początku 2027 r., choć niekoniecznie od 1 stycznia, ze względów choćby technicznych. Pracujemy nad wdrożeniem nowego cennika - mówi Marek Dyszy, szef ZKKM.

Dodaje, że nadchodzący rok będzie budżetowo trudny ze względu na galopujące ceny paliw.

- Trudno nawet o jakąkolwiek symulację związaną z wynagrodzeniem operatora, którym jest Transgór. W ubiegłym roku zwaloryzowaliśmy operatorowi stawki o 1,5 proc. W tym roku z obliczeń wynika, że zwaloryzujemy je aż o 12,5 proc. - dodaje.

Jaka część wzrostu kosztów zostanie przerzucona na pasażerów, a jaka na gminy, to się dopiero okaże.

Rosnące koszty zderzyły się z odważnym rozwijaniem komunikacji wewnątrz gminy Trzebinia. W tym roku do zagęszczenia połączeń dla niektórych osiedli i sołectw, które nastąpiło od września, gmina dołoży 356 tys. zł. W nadchodzącym roku koszt ten sięgnąć ma o ok. 1,3, mln zł więcej niż w 2026r.

Przewodniczący Dyszy podkreśla, że jesienią i wiosną badane będzie napełnienie nowej linii i rozszerzenie tras innych na terenie gminy Trzebini. W połowie przyszłego roku przyjdzie czas na decyzje co dalej i czy gmina uniesie zwiększone koszty.

(al)

AN MAR już podniósł

Z powodu wysokich cen paliwa ceny za przejazd od 1 października podniosła Firma Przewozowa AN MAR.

Podrożały bilety jednorazowe i miesięczne na trasach z Mętkowa, Rozkochowa, Kwaczały, Jankowic, Olszyn, Babic i Zatora do Chrzanowa. Miesięczny normalny kosztuje 280 zł, miesięczny szkolny 250 zł, a jednorazowy 1 zł.

(al)

eprasa.pl 1648ea5583

Gorąca Hrabina zaprasza do krzeszowickiego „Mercedesa”

KRZESZOWICE. Na ten basen Krzeszowice czekały kilka dekad. Jeszcze przed otwarciem mieszkańcy spierali się o sens inwestycji, a gdy pojawił się cennik, internet zapłonął. Poszło nie tylko o ceny. Emocje wzbudziły także „magnackie” nazwy pakietów, organizacja otwarcia i pytanie, czy obiekt za ponad 63 mln zł będzie dostępny dla przeciętnej rodziny.

Park Wodny w Krzeszowicach stał się jednym z najgorącej komentowanych tematów ostatnich tygodni. Tym bardziej, że sytuacja na rynku lokalnych pływalni jest szczególna. Baseny od lat działają w Trzebini i Libiążu, natomiast chrzanowski został zamknięty po awarii i czeka na kompleksową przebudowę. Krzeszowicki obiekt może więc przyciągać klientów nie tylko z własnej gminy.

NAJPIERW POSZŁO O CENY

Prawdziwa burza zaczęła się po publikacji cennika. Podstawowy bilet normalny kosztuje 30 zł za godzinę i 48 zł za dwie. Ulgowy – odpowiednio 24 i 39 zł. Rodzina 2+2 za dwie godziny zapłaci 135 zł.

„Ceny z kosmosu” – komentował jeden z internautów. Inni wyliczali, ile wizyta będzie kosztowała rodzinę albo zwracali uwagę na brak specjalnego biletu dla seniorów.

Kierownictwo Parku Wodnego odpowiada, że oferta jest bardziej zróżnicowana, niż wynikałoby z podstawowego cennika. „Dworski Poranek” od godz. 6 do 8.10 oraz „Dworska Przerwa” od godz. 13 do 15.10 kosztują 16 zł za dwie godziny.

– To godziny, w których na basenie panuje największy spokój – mówi Agnieszka Antoń, kierowniczka Parku Wodnego.

Oferta jest pomyślana m.in. z myślą o starszych osobach. Niewykluczone, że z czasem pojawią się również specjalne zajęcia dla seniorów, np. gimnastyka w wodzie.

BASEN ZA 63 MILIONY

Budowa Parku Wodnego kosztowała dokładnie 63 107 198 zł. Największa część pieniędzy – 43,1 mln zł – pochodziła z Rządowego Funduszu Polski Ład. Kolejne 2,9 mln zł gmina otrzymała z Programu Wsparcia Inwestycji Sportowych, a ponad 17 mln zł wyłożyła z własnego budżetu.

Obiektem zarządzają gminne Wodociągi i Kanalizacja. Kierowniczką została wybrana w konkursie Agnieszka Antoń z Bolęcina, wcześniej przez sześć lat zarządzająca Aqua Planet w Trzebini. Pracowała też jako dyrektor operacyjny Aquadromu w Rudzie Śląskiej. Jest radną Trzebini i sołtyską Bolęcina.

To właśnie Antoń, odpowiadając na dyskusję o cenach, określiła nową pływalnię jako „mercedesa w klasie premium”.

CO JEST „PREMIUM”?

– Premium to przede wszystkim standardy technologiczne, architektoniczne i jakościowe, które odróżniają nas od standardowych pływalni – tłumaczy kierowniczka.

Wskazuje m.in. na sposób uzdatniania wody – elektrolizę membranową zamiast tradycyjnego dozowania chemii.

Jedną z wizytówek obiektu jest Basen Młodości z wodą jurajską, pochodzącą z ujęcia „Krzeszowice Zdrój I” z głębokości 180 metrów. Według informacji przekazanych przez kierownictwo, jej wiek szacowany jest na około 20 tys. lat.

Park ma również własną Szkołę Pływania. Do nauki przeznaczony jest ciepły basen z czterema torami. W tej samej niecce znajduje się strefa jacuzzi z leżankami powietrznymi, gdzie mogą odpoczywać rodzice czekający na dzieci.

Jest też strefa trzech saun, seanse prowadzone przez saunamistrzów, pokój wypoczynku, natrysk sensomotoryczny i słoneczna łąka.

BEZ DUŻEJ RESTAURACJI

Pierwsi klienci, obok pochwał, wskazywali też słabsze strony obiektu. Niektórym brakowało większej liczby zjeżdżalni, inni pytali o baseny zewnętrzne albo gastronomię.

Dużej restauracji nie będzie.

– W najbliższym czasie uruchomimy strefę typu Coffee Point, gdzie goście będą mogli wypić kawę, napoje oraz zjeść lekkie, wartościowe przekąski – zapowiada Antoń.

Latem oferta ma się rozszerzyć. Kierownictwo chce współpracować z lokalnymi przedsiębiorcami, którzy mogliby sprzedawać m.in. rzemieślnicze lody i sezonowe przekąski. Rozważane są również food trucki.

GORĄCA HRABINA, MAGNAT I KSIĄŻĘCY DESZCZ

Osobną historią stały się nazwy pakietów. Skarbiec Szlachecki, pakiet Magnacki, Gorąca Hrabina czy Książęcy Deszcz wywołały falę komentarzy i memów.

Jedni uznali nazwy za pretensjonalne, inni za zabawne nawiązanie do historii Krzeszowic.

Ilona i Artur Gajdzik-Skubis przyjechali z Balina. Wybrali pakiet Magnata, pozwalający korzystać z obiektu bez limitu czasowego.

– Bez pośpiechu zarówno w trakcie, jak i po wypoczynku. Jest to korzystny pakiet. Pozwolił nam się zrelaksować – mówią.



Ilona Gajdzik-Skubis przyjechała do Krzeszowic z Balina. Towarzyszył jej mąż Artur



Maria i Igor Szewczukowie z Krakowa

ILE KOSZTOWAŁ PARK WODNY?

- 63 107 198 zł – całkowity koszt
- 43,1 mln zł – Polski Ład
- 2,92 mln zł – Program Wsparcia Inwestycji Sportowych
- 17,09 mln zł – budżet gminy Wklejony Markdown

ILE ZA WEJŚCIE?

- Bilet normalny: 30 zł/1 godz., 48 zł/2 godz.
- Bilet ulgowy: 24 zł/1 godz., 39 zł/2 godz.
- Rodzina 2+2: 135 zł/2 godz.
- Dworski Poranek/Dworska Przerwa: 16 zł/2 godz. w wyznaczonych godzinach.

CO W ŚRODKU?

Basen Młodości z wodą jurajską, basen sportowy, ciepły basen szkoleniowo-rekreacyjny, jacuzzi i leżanki powietrzne, Szkoła Pływania oraz strefa trzech saun z seansami saunamistrzów.

Skorzystali także z rytuału saunowego i bardzo dobrze ocenili tę część oferty.

Nie przeszkadzają im również „dworskie” nazwy.

– To jednak było uzdrowisko, był pałac, park pałacowy. Odwoływanie się do korzeni jest zasadne. A z drugiej strony, czemu nie możemy się poczuć chociaż na chwilę jak magnaci? – pytają.

„RAZ W MIESIĄCU MOŻNA SOBIE POZWOLIĆ”

Z Krakowa przyjechali Maria i Igor Szewczukowie z sześcioletnim synem Adamem.

– Bardzo fajnie. Wszystko czyściutkie, bo nowe. Zjeżdżalni jest mało, ale ważne, że są. Brakuje strefy gastronomicznej. Wyszliśmy z pływalni i szukamy restauracji, żeby coś zjeść – opowiadali.

Do pierwszej wizyty zachęciła ich promocyjna cena 5 zł za godzinę obowiązująca w weekend otwarcia. Zapowiadają powrót.

Joanna Gacek z Krzeszowic przyszła z synem.

– Zamierzam przynajmniej raz w miesiącu korzystać z tego basenu, pomimo tego, że jest drogi. Mam zapłacić w moim przypadku 40 zł. Trochę dużo, ale raz na miesiąc można sobie pozwolić – mówi.

Jej zdaniem niższe ceny przyciągnęłyby więcej klientów. Z drugiej strony ogromną zaletą jest dla niej lokalizacja.

– Na piechotę dojdziemy. Paliwo jest coraz droższe, a czas cenny.

Syn jest już zapisany na kurs pływania. Ona sama także rozważa naukę.

DWA OTWARCIA, DWA ŚWIATY

Uroczyste otwarcie odbyło się 26 września, ale w praktyce podzielono je na dwie części. Rano spotkali się zaproszeni goście – politycy, samorządowcy i urzędnicy. Były statuetki, podziękowania, medal „Zasłużony dla Gminy Krzeszowice” i dyplomy.

Później obiekt otwarto dla mieszkańców. Ich również częstowano tortem, a przez pierwszy weekend wejście kosztowało 5 zł za godzinę.

Podział uroczystości stał się kolejnym paliwem dla internetowej dyskusji. Mieszkańcy pytali, dlaczego oficjalnych gości i zwykłych użytkowników zaproszono osobno.

PIERWSZE DNI: TŁOCZNO

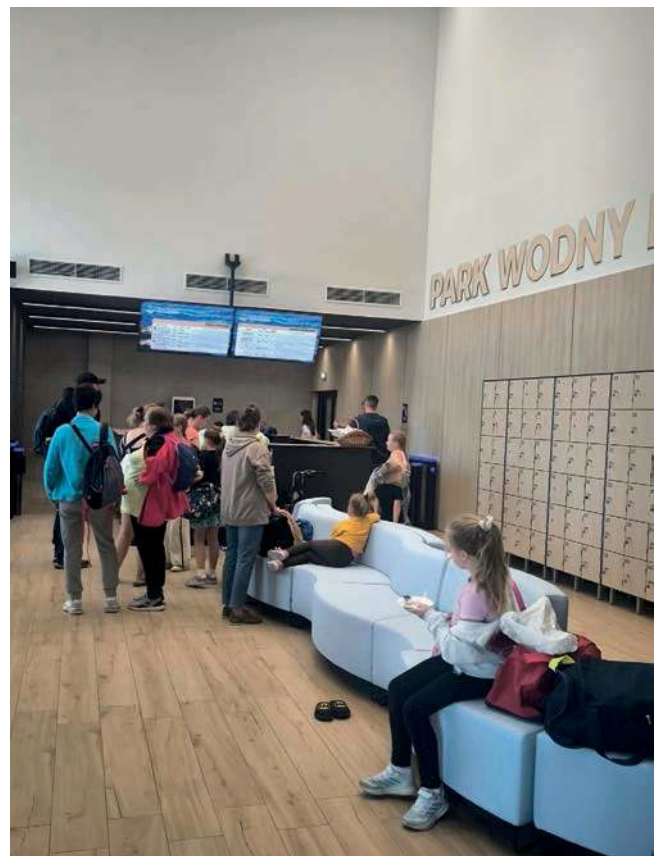
Niezależnie od sporów pierwsze dni pokazały, że zainteresowanie nowym obiektem jest duże.

– Frekwencja jest bardzo wysoka. Wszystkie niecki basenowe i atrakcje cieszą się dużym powodzeniem, choć musimy pamiętać, że to naturalny efekt pierwszych dni po otwarciu – przyznaje kierowniczka.

Szczególne zainteresowanie wzbudzają Basen Młodości oraz basen szkoleniowo-rekreacyjny. Sporo klientów korzysta również z saun. Strefa jest nietekstylna, co oznacza konieczność przestrzegania zasad kultury saunowania.

KARTA MOŻE ZMIENIĆ CENY

Dyskusja o tym, czy Park Wodny jest drogi, może za kilka miesięcy wyglądać inaczej. Krzeszowice przygotowują bowiem Kartę Mieszkańca.



Kolejka do kas biletowych w niedzielne popołudnie



Joanna Gacek mieszka z rodziną w Krzeszowicach, blisko basenu

Rada Miejska przyjęła już uchwałę intencyjną w sprawie programu. Ma on ruszyć 1 stycznia 2027 roku i obejmować m.in. kulturę, sport i rekreację, turystykę, edukację, zdrowie, gastronomię, handel i usługi.

Karta ma przysługiwać osobom mieszkającym w gminie – bez wymogu zameldowania.

Najważniejsze dla klientów Parku Wodnego będzie jednak to, czy dzięki niej zapłacą mniej. Burmistrz Wacław Gregorczyk poinformował podczas wrześniowej sesji, że ma ustną deklarację prezesa Wodociągów i Kanalizacji, iż Park Wodny zostanie partnerem programu.

I właśnie ceny mogą przesądzić o tym, jak długo utrzyma się zainteresowanie nowym obiektem. Pierwszy weekend, promocja i ciekawość przyciągnęły tłumy. Prawdziwy test zacznie się wtedy, gdy Park Wodny zacznie funkcjonować już bez efektu nowości.

Klaudia Remsak

eprasa.pl 1648ea5583

Drogi na papierze

TRZEBINIA. Mieszkańcy od lat pytają o Rolną, Na Wzgórze, Skalną czy Komornicką. Inni czekają na drogi do nowych osiedli w Młoszowej i Sierszy. Wieloletnia Prognoza Finansowa pokazuje, które z tych inwestycji gmina zamierza najpierw projektować, a na które już rezerwuje miliony złotych na budowę. Najwięcej drogowo ma się dziać w latach 2027–2029. Ale to tylko plan.

Trzebinia ma długą listę drogowych potrzeb i ograniczone możliwości ich finansowania. Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Spraw Gospodarczych radni usłyszeli, że gmina dysponuje dziewięcioma dokumentacjami dotyczącymi budowy lub przebudowy dróg, będącymi na różnych etapach przygotowania i ważności. Do tego dochodzą kolejne projekty dopiero opracowywane.

Wieloletnia Prognoza Finansowa pozwala jednak zobaczyć coś więcej: kiedy samorząd zamierza wydać pieniądze na poszczególne zadania. I tu trzeba od razu poczynić ważne zastrzeżenie. WPF jest planem finansowym, który może być zmieniany. Kwota wpisana na 2028 r. nie jest więc gwarancją, że właśnie wtedy pojawią się koparki. Pokazuje tylko obecne zamiary samorządu.

NA WZGÓRZE – MILION ZŁOTYCH W 2027 ROKU

Jedną z najbardziej interesujących pozycji jest rozbudowa ul. Na Wzgórze w Trzebini. W WPF całkowite nakłady na to zadanie określono na nieco ponad 1,023 mln zł, a zasadniczy wydatek – 1 mln zł – zaplanowano na 2027 r.

To ciekawa sytuacja, ponieważ podczas komisji radny Wojciech Hajduk zwracał uwagę, że mieszkańcy tej ulicy niekoniecznie oczekują dziś budowy pełnowymiarowej drogi na krótkim odcinku. Chcieliby przede wszystkim, żeby gmina doraźnie poprawiła im dojazd. Chodzi o trzy najwyżej położone domy.

Problem jest jednak formalny. Działki wykorzystywane do przejazdu należą do gminy, ale nie mają statusu drogi. W terenie istnieje przejazd, częściowo utwardzony wcześniej przez samych mieszkańców, lecz z prawnego punktu widzenia nie jest to istniejąca droga, którą można po prostu wyremontować.

Co więcej, wcześniejsza dokumentacja przebudowy straciła ważność. Tymczasem WPF nadal pokazuje rok 2027 jako czas, w którym gmina przewiduje duży wydatek na tę inwestycję.

SKALNA W BOLĘCINIE – 3 MLN ZŁ I DWA LATA ROBÓT

Znacznie większym przedsięwzięciem jest przebudowa odcinka ul. Skalnej w Bolęcinie. W WPF jej wartość określono na ponad 3,046 mln zł.

Plan finansowy rozkłada wydatki na trzy lata: 200 tys. zł w 2026 r., 1,3 mln zł w 2027 r. oraz 1,5 mln zł w 2028 r.

Tu przeszkodą nie jest brak projektu, lecz przeciągająca się procedura administracyjna. Gmina stara się o ZRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Po wcześniejszym odwołaniu mieszkańców sprawa wróciła do starosty, który pod koniec ubiegłego roku wydał decyzję. Od niej ponownie odwołali się jednak mieszkańcy i sprawa trafiła do urzędu wojewódzkiego.

Od jej finału zależy także inna inwestycja.

KOMORNICKA POCZEKA NA SKALNĄ

Chodzi o ul. Komornicką w Bolęcinie. W WPF na jej przebudowę zapisano ponad 3,63 mln zł, przy czym zasadnicza wydatku – 3,51 mln zł – przypada na 2028 r.

Obie inwestycje są ze sobą technicznie związane. Część wód z przebudowywanej Komornickiej ma zostać przejęta przez kanalizację włączoną do systemu przy ul. Skalnej. Nie da się więc wykonać wszystkiego w dowolnej kolejności.

Jeżeli obecny harmonogram WPF zostanie utrzymany, najpierw powinny ruszyć prace przy Skalnej, a następnie przy Komornickiej.

DĄBROWSKIEGO – WYDATKI AŻ DO 2029 ROKU

Jeszcze dłuższy horyzont ma przebudowa ul. Dąbrowskiego w Trzebini połatana na całej długości na wysokości rafinerii. To zadanie widnieje w WPF z okresem realizacji aż do 2029 r. Łączne nakłady zapisano na poziomie ponad 1,76 mln zł.

W 2027 r. przewidziano 100 tys. zł, w 2028 r. – 800 tys. zł, a w 2029 r. – kolejne 830 tys. zł. To oznacza, że według obecnego planu właśnie na lata 2028–2029 przypadłaby zasadnicza część wydatków.

ROLNA – NA RAZIE PROJEKT, NIE BUDOWA

Inaczej wygląda sytuacja ul. Rolnej w Trzebini (przecznica Styczniowej), której rozbudowa jest oczekiwana od dziesiątków lat.

W WPF znajduje się wciąż tylko dokumentacja projektowa, a nie wykonanie samej inwestycji. Łączne nakłady określono na 150 750 zł. Na 2027 r. zapisano 120 tys. zł.

To istotne rozróżnienie. Z obecnego WPF nie wynika jeszcze, kiedy Rolna, na której przybywa domów, zostanie faktycznie przebudowana. Wynika natomiast, że w 2027 r. gmina zamierza przeznaczyć pieniądze na doprowadzenie spraw projektowych do kolejnego etapu.

TRZEBIŃSKA I ROBOTNICZA – PROJEKTY W 2026 ROKU

W przypadku dwóch innych ulic pieniądze widać już w 2026 r.

Na dokumentację drugiego etapu rozbudowy ul. Trzebińskiej w Młoszowej, od końca pierwszego etapu do skrzyżowania z ul. Do Krzyża, zapisano 90 tys. zł w 2026 r.

Tyle samo – 90 tys. zł – przewidziano na dokumentację projektową drugiego etapu rozbudowy ul. Robotniczej w Trzebini.

Robotnicza ma szczególne znaczenie komunikacyjne. Planowana inwestycja ma stworzyć alternatywny dojazd do obszaru, który obecnie jest uzależniony od jednej trasy i znajdującego się na niej obiektu mostowego.

Na razie jednak w obu przypadkach mówimy o przygotowaniu inwestycji, a nie o terminie rozpoczęcia robót.

SPACERY W MŁOSZOWEJ – DOKUMENTACJA DO 2027 ROKU

Kolejną pozycją WPF-u jest rozbudowa ul. Spacery w Młoszowej. To rejon intensywnie rozwijający się mieszkaniowo, dlatego gmina zdecydowała się przygotować inwestycję w trybie specustawy drogowej.

Na dokumentację prowadzącą do uzyskania decyzji ZRID zapisano łącznie 200 tys. zł: 50 tys. zł w 2026 r. i 150 tys. zł w 2027 r.

Dopiero po jej przygotowaniu dokumentacji i uregulowaniu kwestii terenowych będzie można mówić o finansowaniu samej budowy.

WCZASOWA–FABRYCZNA. NAJPIERW TRZEBA ZNALEŹĆ PROJEKTANTA

Podobny harmonogram ma nowa droga łącząca ul. Wczasową z Fabryczną w Bolęcinie. Ma ona umożliwić skierowanie ciężkiego transportu inną trasą.

WPF przewiduje na przygotowanie tego przedsięwzięcia 50 tys. zł w 2026 r. i 150 tys. zł w 2027 r.

Na razie problem pojawił się jednak jeszcze przed rozpoczęciem projektowania. Gminie trudno znaleźć wykonawcę dokumentacji za cenę, którą jest gotowa zaakceptować. Dodatkową komplikacją są tereny kolejowe. Samorząd podejmuje kolejną próbę zlecenia projektu.

NOWA DROGA OD SŁOWACKIEGO. KOSZT PROJEKTU MA ZWRÓCIĆ INWESTOR

W WPF znalazło się również 160 tys. zł w 2027 r. na dokumentację nowego połączenia od drogi powiatowej, czyli ul. Słowackiego, do drogi wewnętrznej prowadzącej w kierunku terenu planowanego zakładu produkcyjnego.

To przedsięwzięcie różni się od pozostałych. Dokumentacja przygotowywana jest na podstawie porozumienia z prywatnym inwestorem, który ma zwrócić gminie koszt jej opracowania i deklaruje budowę drogi.

Realizacja będzie jednak zależała również od tego, czy inwestor uzyska decyzję środowiskową dla planowanego zakładu.

NOWE OSIEDLA: DUŻE PIENIĄDZE DOPIERO W 2028 ROKU

Szczególnie interesująco WPF wygląda w przypadku infrastruktury prowadzącej do nowych terenów mieszkaniowych.

Na budowę dróg wraz z infrastrukturą techniczną dla osiedla przy Spacerowej i Cichej w Młoszowej zapisano aż 4,3 mln zł w 2028 r. Dokumentacja dla tego przedsięwzięcia powstała już w 2022 r., a pozwolenie na budowę pozostaje ważne do 28 października 2029 r.

W tym samym 2028 r. WPF przewiduje 950 tys. zł na drogę wewnętrzną wraz z infrastrukturą dla osiedla przy ul. Ogrodowej w Sierszy.

Jest jeszcze trzecie podobne przedsięwzięcie – droga dla osiedla przy ul. Zielonej, w rejonie Świerkowej w Sierszy. Tutaj WPF przewiduje 1,7 mln zł już w 2026 r.

We wszystkich trzech przypadkach inwestycje mają znaczenie także dla gminnego majątku. Przy nowych drogach znajdują się bowiem należące do samorządu działki przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne i planowane do sprzedaży.

Nad inwestycjami pojawił się jednak znak zapytania. Jak mówił podczas komisji kierownik referatu dróg UM w Trzebini Jacek Rabiasz, obszary te znalazły się na mapach zagrożeń pogórniczych. Gmina musi więc ustalić, czy planowane przedsięwzięcia mogą zostać wykonane w zakładanym kształcie i co nowa sytuacja oznacza dla sprzedaży gruntów.

LIPOWA, TRZECIA I DOJAZD DO SP 8 – PIENIĄDZE JUŻ W 2026 ROKU

WPF pokazuje również trzy zadania z pieniędzmi zapisanymi na bieżący rok.

Na rozbudowę drogi gminnej – ul. Trzeciej w Młoszowej, przewidziano w 2026 r. blisko 789 tys. zł. Na przebudowę ul. Lipowej w Czyżówce – 750 tys. zł, natomiast na rozbudowę drogi dojazdowej do Szkoły Podstawowej nr 8 w Trzebini – 250 tys. zł.

Przy ul. Głogowej w Trzebini zaplanowano natomiast budowę stanowisk postojowych. W WPF na 2026 r. zapisano na ten cel 900 tys. zł.

Większość tych inwestycji jest już wykonana.

A CO Z MIODOWĄ?

Na komisji rozwoju gospodarczego pojawił się także temat ul. Miodowej w Młoszowej. Mieszkańcy chcą, aby budowa znalazła się w przyszłorocznym budżecie, a wcześniej oczekują przynajmniej doraźnej poprawy dojazdu.

Tutaj sytuacja jest jednak skomplikowana własnościowo. Zabudowę realizowano na gruncie należącym wcześniej do dewelopera, a nabywcy domów otrzymywali udziały w działce przewidzianej na drogę wewnętrzną. Nie wszystkie kwestie własnościowe zostały dotąd uporządkowane. Problemem jest również odwodnienie.

Dlatego Miodowej nie można na razie postawić w jednym szeregu ze Skalną, Komornicką czy Na Wzgórze, dla których WPF przewiduje już konkretne, duże kwoty.

MILIONY W WPF NIE SĄ JESZCZE GWARANCJĄ BUDOWY

Z zestawienia wyłania się więc kilka różnych grup inwestycji. W 2026 i 2027 r. gmina chce przede wszystkim kończyć dokumentacje i przygotowywać kolejne drogi do realizacji.

Znacznie większe wydatki rozłożono na kolejne lata. W 2027 r. milion złotych zapisano na ul. Na Wzgórze i 1,3 mln zł na Skalną. Rok 2028 – według obecnej WPF – może być szczególnie drogowy: 1,5 mln zł na Skalną, 3,51 mln zł na Komornicką, 4,3 mln zł na drogi przy Spacerowej i Cichej, 950 tys. zł na drogę przy Ogrodowej oraz 800 tys. zł na Dąbrowskiego.

To jednak plan, a nie harmonogram robót. O tym, które z tych dróg rzeczywiście powstaną, zdecydują nie tylko możliwości finansowe gminy, lecz także ZRID-y, wykupy gruntów, odwołania mieszkańców, sytuacja na terenach pogórniczych i możliwość zdobycia dofinansowania.

Na razie jedno jest widoczne bardzo wyraźnie: Trzebinia ma więcej przygotowanych i przygotowywanych inwestycji drogowych niż pieniędzy, które może wydać na nie jednocześnie. Dlatego najbliższe budżety będą w praktyce odpowiedzią na pytanie, które z nich samorząd uzna za najpilniejsze.

ZESPÓŁ DROGOWYCH DORADCÓW

W gminie Trzebinia nagromadziło się wiele skomplikowanych sytuacji związanych z budową i modernizacją dróg, dlatego też pewnie burmistrz powołał właśnie Zespół doradczo-konsultacyjny do spraw infrastruktury drogowej i organizacji ruchu drogowego na terenie gminy Trzebinia.

W skład zespołu wchodzą: Grzegorz Żuradzki – radny (przewodniczący), Jarosław Głogowski – zastępca burmistrza (wiceprzewodniczący), członkowie zespołu: Jarosław Okoczuk – burmistrz, Rafał Szkarłat – przewodniczący Rady Miasta Trzebini, Marek Dyszy – przewodniczący Zarządu Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna" w Chrzanowie, Konrad Szarek – prezes zarządu grupy Tor-Bud Sp. z o.o. w Trzebini, Renata Wielonek – dyrektor Wydziału Rozwoju Gminy, Jacek Rabiasz – kierownik Referatu Dróg i Transportu Publicznego.

Pracownicy Urzędu Miasta w Trzebini uczestniczą w pracach Zespołu w ramach obowiązków służbowych, udział pozostałych członków Zespołu ma charakter społeczny i jest nieodpłatny. Burmistrz Miasta Trzebini może w każdym czasie dokonywać zmian w składzie zespołu powołanego od 24 września 2026 r., w którym sam zasiadł.

Alicja Molenda



Końcowy odcinek ul. Na Wzgórze w Trzebini

CO I KIEDY? Drogowy kalendarz Trzebini (plan)

2026
- ul. Zielona w Sierszy – budowa drogi do nowego osiedla wraz z infrastrukturą – 1,7 mln zł
- ul. Trzecia w Młoszowej – rozbudowa – ok. 789 tys. zł
- ul. Lipowa w Czyżówce – przebudowa
- droga do SP nr 8 na os. Widokowym – rozbudowa – 250 tys. zł
- ul. Skalna w Bolęcinie – początek wydatków na rozbudowę – 200 tys. zł
- projekty: Trzebińska II etap i Robotnicza II etap – po 90 tys. zł
- projekty: ul. Spacery w Młoszowej oraz połączenie Wczasowej z Fabryczną w Bolęcinie – po 50 tys. zł. Część zadań na 2026 r. potwierdza również tegoroczny budżet gminy.

2027
- ul. Na Wzgórze – zasadniczy wydatek na rozbudowę – 1 mln zł
- ul. Skalna w Bolęcinie – 1,3 mln zł
- ul. Rolna – dokumentacja – 120 tys. zł
- ul. Spacery w Młoszowej – dalsze projektowanie – 150 tys. zł
- połączenie Wczasowa–Fabryczna – dokumentacja – 150 tys. zł
- nowe połączenie od ul. Słowackiego w kierunku planowanego zakładu – dokumentacja – 160 tys. zł

2028
- Spacerowa–Cicha w Młoszowej – drogi i infrastruktura dla nowego osiedla – 4,3 mln zł
- ul. Komornicka w Bolęcinie – 3,51 mln zł
- ul. Skalna w Bolęcinie – 1,5 mln zł
- ul. Ogrodowa w Sierszy – droga do terenów mieszkaniowych – 950 tys. zł
- ul. Dąbrowskiego – 800 tys. zł

2029
- ul. Dąbrowskiego – dalszy etap – 830 tys. zł

eprasa.pl 1648ea5583

CHRZANÓW

PŁAZA

Pisma do gminy, powiatu i województwa

Na wniosek mieszkańców Płazy, sołtyska Lucyna Korycińska zgłosiła propozycje działań oraz inwestycji do planów budżetowych na rok 2027 gminy Chrzanów, powiatu chrzanowskiego oraz województwa małopolskiego.

W ramach wniosków skierowanych do gminy zgłoszone zostało przygotowanie dokumentacji dalszej części chodnika do Płazy Wapiennik oraz regulację stanu prawnego ulicy Górzystej. Sołectwo oczekuje też remontów polegających na położeniu nowej nawierzchni na ulicach: Kamionka, Górzysta, Piotra Michałowskiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Lucjana Rydla, Granicznej (do numeru 13D), Władysława Łokietka, Role oraz Jacka Malczewskiego. Wyczekiwane jest też wykonanie projektu oświetlenia dla ulic Starzyny i Szarotki oraz skrzyżowania ulic Piotra Ściegiennego i Koszykarskiej, a także uwzględnienie w budżecie sprzątania stromych dróg z piasku po zakończeniu sezonu zimowego.

Do powiatu sołtyska zgłosiła propozycje obejmujące opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy ulicy Tenczyńskiej w Płazie, zabezpieczenie pieniędzy na przebudowę i modernizację niewydolnego systemu studni chłonnych w ciągu ulicy Bolęcińskiej, a także wykonanie projektu budowy chodnika łączącego Płazę z Bolęcinem.

Z kolei w pismach skierowanych do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie znalazły się wnioski o remont chodnika przy drodze wojewódzkiej na odcinku od ulicy Aleksandra Fredry do ulicy Janusza Korczaka, poszerzenie chodnika przy ulicy Lipowieckiej obok sklepu, a także wykonanie przejść dla pieszych w rejonach przystanków autobusowych Płaza Role, Płaza Dolna I, Płaza Pętla oraz Płaza Wapiennik.

Nowa tablica informacyjna

Zakończyły się prace związane z wymianą tablicy ogłoszeniowej przy ul. Siemota w Płazie. Starą, mocno zniszczoną i zasłużoną konstrukcję zastąpiła nowa, solidna tablica, która posłuży społeczności przez kolejne lata.

- Małymi krokami, ale konsekwentnie – zmieniamy Płazę na lepsze - napisała na fanpage sołectwa Lucyna Korycińska, sołtyska Płazy.

BALIN

Mamy dobrą młodzież

„Chciałam serdecznie podziękować nastolatkowi, który w autobusie 29 pomógł mi wysiąść. Są jeszcze dobrze wychowane dzieci. Rodzicom, gratuluję" - napisała na fanpage „Co słychać w Balinie" Maria Kijek.

Wpis polubiło ponad 50 internautów. My też lubimy!

GMINA

870 tys. zł na metamorfozę pasażu

Pasaż między ul. Kusocińskiego a ul. Krakowską w Chrzanowie czeka przebudowa. Gmina pozyskała na inwestycję 870 tys. zł z Funduszy Europejskich.

Betonową przestrzeń mają zastąpić nowe drzewa, tereny zielone, kwiaty i nasadzenia. Powstanie też droga rowerowa, plac zabaw oraz miejsca do odpoczynku z ławkami. Zmiany są częścią większej przebudowy tej części centrum, gdzie planowane są także nowe osiedle mieszkaniowe oraz dworzec autobusowy z centrum przesiadkowym.

PSM rozpoczyna sezon grzewczy

Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie rozpocznie sezon grzewczy 2026/2027. Uruchomienie sezonu grzewczego wyznaczono na 1 października, w związku z prognozowanym ochłodzeniem. Mieszkańcy proszeni są o pozostawienie otwartych zaworów grzejnikowych, co ma ułatwić prawidłowe uruchomienie instalacji i ograniczyć ryzyko jej zapowietrzenia.

PSM zarządza zasobami w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini. Obejmują one 184 wielorodzinne budynki mieszkalne i 8523 mieszkania. W zasobach Spółdzielni mieszka 17 494 osób. Do dyspozycji mieszkańców jest również 1929 miejsc parkingowych, 31 placów zabaw, 172 garaże oraz 115 lokali użytkowych.

KĄTY

Ten mecz ma 48 lat tradycji

19 września rozegrano kolejną edycję meczu „Kawalerowie kontra Żonaci". Tradycja spotkań sięga 1978 roku, a tegoroczny mecz zakończył się zwycięstwem Kawalerów 8:6. Cztery gole dla zwycięskiej drużyny zdobył Oskar Bocek, a po dwa trafienia dołożyli Sylwester Szymczyk i pozostali zawodnicy. W przerwie po raz pierwszy wystąpiły dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1. Najmłodsi otrzymali upominki, a przedszkolu przekazano piłkę z podpisami władz miasta. Po meczu mieszkańcy bawili się na wieczorku tanecznym do godz. 23.00. Za dwa lata tradycyjne spotkanie będzie obchodziło 50-lecie.

Skład drużyn: „Żonaci": Marcin Szczurek – kapitan drużyny, Łukasz Mirek – bramkarz, Adam Smalec, Andrzej Kołodziejczyk, Paweł Stępień, Arkadiusz Stępień, Mateusz Rusnarczyk, Grzegorz Mikunda, Mariusz Krakowiak, Kazimierz Kozik, Adrian Głownia, Łukasz Bębenek, Bartosz Smolarczyk. „Kawalerowie": Mateusz Kała – kapitan drużyny, Kacper Dulowski – bramkarz, Kuba Starowicz, Miłosz Wind, Robert Doległo, Borys Smolarczyk, Sylwester Szymczyk, Amadeusz Gola, Gracjan Gola, Bartosz Brzózka, Oliwer Oczkowski, Michał Zając, Piotr Szulewa, Oskar Bocek.

(KR)

ALWERNIA

FINANSE

Podatki wzrosną o 3 procent

Radni zdecydowali o podwyżce podatku od nieruchomości na 2027 rok. Mieli do wyboru dwa projekty: jeden zakładał wzrost stawek o 3 proc., drugi o 5 proc. Przyjęli pierwszy z nich.

Za metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej stawka wyniesie 1,23 zł zamiast obecnych 1,19 zł. Właściciel domu o powierzchni 100 m kw. zapłaci więc za sam budynek o 4 zł więcej w ciągu roku. Do tego dochodzi podatek od gruntu.

Dla budynków wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej stawka wzrośnie z 32,44 zł do 33,41 zł za m kw.

Za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej stawka wyniesie 1,43 zł za m kw (dotychczas 1,39 zł). Za pozostałe grunty, w tym zajęte na odpłatną działalność statutową organizacji pożytku publicznego, będzie to 0,44 zł za m kw. zamiast 0,43 zł.

Rada może ustalać lokalne stawki, ale nie mogą one przekroczyć corocznie ogłaszanych stawek maksymalnych. Te przyjęte w Alwerni są znacznie poniżej tego pułapu.

INWESTYCJE

Kolejny fragment klasztornego muru do remontu

Po ubiegłorocznym remoncie muru przy wejściu na Plac Rajski bernardyni planują odnowić kolejny jego fragment. Rada miejska przyznała klasztorowi na ten cel 80 tys. zł dotacji.

W 2025 roku prace objęły część ogrodzenia od ul. Klasztornej, przy głównym wejściu na teren klasztoru. Remont kosztował 245 tys. zł, z czego 240,1 tys. zł pochodziło z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Teraz bernardyni chcą wyremontować boczny fragment muru, po lewej stronie od wewnątrz zespołu klasztornego. Prace mają zabezpieczyć zabytek przed dalszym niszczeniem. Ich koszt oszacowano na 178 tys. zł. Gmina dołoży 80 tys. zł, a pozostałe 98 tys. zł pokryje klasztor.

BEZPIECZEŃSTWO

55 tys. zł na radiowóz

Komisariat w Alwerni dostał we wrześniu nową kię sportage, a na horyzoncie jest już kolejny wóz. Rada miejska na sesji 24 września podjęła decyzję, że gmina dołoży 55 tys. zł do zakupu następnego oznakowanego samochodu.

O wsparcie zwrócił się komendant powiatowy policji w Chrzanowie. Nowy radiowóz ma ułatwić policjantom dojazd na interwencje. Uzupełnienie taboru ma rozwiązać problemy z samochodami w komisariacie na kilka lat.

Kia sportage, która trafiła do Alwerni na początku września, została kupiona przy udziale gmin Alwernia i Babice. Komisariat obsługuje obie.

GMINA

Alwernia dołoży do utrzymania promu

Prom „Drogowiec" łączy Podłęże z Przewozem po drugiej stronie Wisły. Rada miejska zdecydowała, że gmina przekaże powiatowi wadowickiemu do 8 tys. zł na utrzymanie przeprawy w 2026 roku.

O dofinansowanie zwróciło się starostwo w Wadowicach, które administruje przeprawą. Prom kursuje w ciągu drogi powiatowej Spytkowice-Poręba Żegoty. Korzystają z niego mieszkańcy obu brzegów Wisły, którzy bez przeprawy musieliby jechać objazdem.

Prom jest czynny codziennie od godz. 5 do 22, a częstotliwość kursów zależy od potrzeb korzystających. Przeprawa jest płatna. Dla pieszych i rowerzystów to koszt 1 zł, dla motocyklistów - 3 zł, a dla kierowców samochodów osobowych - 4 zł.

GROJEC

Problemy z wodą

We wtorek, 29 września, woda w sieci wodociągowej była mętna. Zakład Usług Komunalnych w Alwerni płukał sieć, a mieszkańcom zapewnił wodę do picia z beczkowozu.

Beczkowóz stał na placu Jana Pawła II we wtorek do godz. 20. ZUK zapowiadał, że podstawi go tam ponownie w środę, 30 września, od godz. 7.

To nie były pierwsze w tym roku problemy z wodą w Grojcu. Pod koniec czerwca ZUK informował o znacznym obniżeniu poziomu wody w studni głębinowej przy ul. Jana III Sobieskiego. Dostawy do mieszkańców były wówczas ograniczone.

Przyczyny wrześniowego zmętnienia wody zakład nie podał.

ALWERNIA

Przy urzędzie powstanie strefa do ćwiczeń

Gmina podpisała umowę na budowę ogólnodostępnej strefy Workout Street przy Urzędzie Miejskim. Ma być gotowa do końca listopada.

Wykonawcą jest spółka Hercules Intl. Budowa będzie kosztować 86 071,77 zł. Strefa ćwiczeń ma mieć 120 m kw. nawierzchni z płukanego żwiru, ograniczonej betonowymi obrzeżami. Projekt obejmuje przygotowanie terenu, wykonanie nawierzchni i montaż urządzeń do ćwiczeń.

Jak poinformowała burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, strefa powstaje na wniosek młodzieży.

KRZESZOWICE

OSIEDLE NOWY ŚWIAT

Katarzyna Szczerba przewodniczącą

27 września w Szkole Podstawowej nr 1 w Krzeszowicach odbyły się wybory przewodniczącej zarządu osiedla Nowy Świat. W głosowaniu wzięły udział 44 osoby uprawnione. Jedyna zgłoszona kandydatka, Katarzyna Szczerba, otrzymała 43 głosy za i jeden przeciw.

ŁANY

300 tys. zł na chodnik

Rada Miejska w Krzeszowicach zdecydowała o przekazaniu 300 tys. zł pomocy finansowej dla powiatu krakowskiego na realizację inwestycji w 2027 roku. Zadanie obejmuje budowę części chodnika z kanalizacją deszczową oraz przebudowę zatoki autobusowej i skrzyżowania.

– Temat chodnika i zatoki autobusowej w miejscowości Łany ciągnie się od lat – mówiła radna Justyna Knapczyk.

Sołtyska Anna Brzózka podkreślała znaczenie inwestycji dla mieszkańców:

– Chodnik to przede wszystkim bezpieczeństwo dzieci, osób starszych, rodziców z wózkami i wszystkich mieszkańców.

Burmistrz Wacław Gregorczyk zaznaczył podczas sesji, że 300 tys. zł nie wystarczy na całość zadania.

– Będziemy jednak robili wszystko, żeby do końca tej kadencji ten chodnik w całości został zbudowany – zadeklarował.

Za uchwałą zagłosowało 18 radnych.

NOWA GÓRA



Zbiórka na leczenie dziewięciolatka

3 października w sali OSP Nowa Góra odbędzie się Charytatywny Trening dla Nicklasa Chęcińskiego.

Podczas wydarzenia odbędzie się zbiórka na leczenie Nicklasa, 9-letniego mieszkańca gminy Krzeszowice, który zmaga się z rzadką chorobą - Zespołem Schindlera typu III.

OCHRONA ŚRODOWISKA

Radny chce ochrony wód leczniczych

Rada Miejska przyjęła Program Ochrony Środowiska dla gminy Krzeszowice na lata 2026-2029 z perspektywą do 2033 roku. Dokument określa m.in. zadania dotyczące ochrony przyrody, jakości powietrza, gospodarki odpadami i retencji wody. W trakcie konsultacji mieszkańcy zgłosili 73 uwagi i wnioski.

Przewodniczący rady Leszek Kramarz zwrócił uwagę na brak konkretnych zapisów dotyczących ochrony wód leczniczych.

– Trudno mówić o kompleksowej ochronie środowiska, jeśli pomijamy jedno z naszych najcenniejszych bogactw naturalnych – argumentował. Wskazał też, że działalność górniczą przedstawiono głównie przez pryzmat zagrożeń, bez szerszego uwzględnienia jej znaczenia dla gminy.

Autorzy dokumentu wyjaśniali, że kwestie gospodarcze, podatkowe czy związane z miejscami pracy powinny być ujęte w Strategii Rozwoju Gminy.

GMINA

Karta mieszkańca od stycznia

Krzeszowicka Karta Mieszkańca ma wejść w życie 1 stycznia 2027 roku. Program ma obejmować m.in. kulturę, sport, rekreację, turystykę, edukację, zdrowie oraz usługi i handel. Na razie nie wiadomo jednak, jakie dokładnie będą wynikające z niej zniżki. Największe zainteresowanie budzą te do Parku Wodnego w Krzeszowicach.

Burmistrz Wacław Gregorczyk poinformował podczas sesji, że ma ustną deklarację prezesa Wodociągów i Kanalizacji dotyczącą udziału parku w programie. Radny Jan Węgrzyn pytał natomiast, kto będzie mógł otrzymać kartę.

– Wolałbym, żeby była jasna definicja. Powinniśmy premiować naszych mieszkańców, którzy odprowadzają podatki w naszej gminie – mówił.

Uchwałę poparło 18 radnych.

(KR)

eprasa.pl 1648ea5583

TRZEBINIA

MŁOSZOWA

Może dla klubu?

Radny z Młoszowej Piotr Dusza przypomniał w swoim wniosku o istnieniu boiska sportowego w sołectwie.

Jak pamiętamy, od wielu lat czeka ono na modernizację. Długo trwało zanim powstał choćby projekt. Zgodnie z nim obiekt miał służyć nie tylko piłkarzom, ale i lekkoatletom, którzy w mieście nie mają miejsca do treningów. Na początku tego roku dokument stracił jednak ważność. Co dalej?

Podczas obrad Komisji rozwoju gospodarczego pojawił się wniosek płynący od Klubu Sportowego Ruch Młoszowa. Przedstawił go radny Piotr Dusza. Klub chce wydzierżawić teren, który miał być planowany pod budowę stadionu piłkarsko-lekkoatletycznego. Klub chce go zagospodarować na swoją działalność statutową.

Prezes klubu chce przedstawić samorządowcom wizję funkcjonowania obiektu.

NASZA HISTORIA

Ostatni w tym roku Targ Staroci



Jesień to nie tylko czas na pożegnanie lata – to również ostatnia w tym roku okazja, by spotkać się na Trzebińskim Targu Staroci! 3 października Stowarzyszenie Wspólna Trzebinia, Trzebińskie Centrum Kultury i Trzebińskie Diamenty zapraszają mieszkańców Trzebini i okolic, kolekcjonerów, pasjonatów historii oraz wszystkich, którzy lubią przedmioty z duszą, na kolejną edycję Targu Staroci przy Dworze Zieleniewskich.

Od wczesnych godzin porannych na odwiedzających będą czekać stoiska pełne staroci, pamiątek, kolekcjonerskich perełek, porcelany, książek, dekoracji i wielu innych wyjątkowych przedmiotów. Każdy może znaleźć tutaj coś, czego szukał – albo odkryć coś, czego wcale nie planował kupić.

Targ tradycyjnie odbywa się w godzinach 6:00–14:00. Czeka na Was 60 wystawców.

OSIEDLE ENERGETYKÓW

Przebudowa ul. Jana Pawła II

Droga powiatowa – ul. Jana Pawła II - na osiedlu Energetyków w Trzebini, doczeka się nowej nakładki od strony elektrowni w kierunku garaży. Przebudowa obejmie około 350-metrowy odcinek potrwa do 20 listopada. Współfinansują ją powiat i gmina.

Prace rozpoczną się od przebudowy krawężników i studzienek. Droga pozostanie otwarta dla ruchu, jednak kierowcy muszą liczyć się z czasowymi utrudnieniami, szczególnie podczas układania nowej nawierzchni asfaltowej.

Koszt wyniesie 560 tys. zł.

PRZETARG

Gmina sprzedaje synagogę. Co może w niej być?

Do 27 października trwa zbieranie ofert zainteresowanych kupnem nieruchomości zabudowanej budynkiem synagogi przy ul. Piłsudskiego.

Budynek powstał końcem XIX w. Jest w złym stanie technicznym. Nowy właściciel nieruchomości powinien opracować program prac konserwatorskich oraz projekt budowlany, które będą podstawą do wydania pozwolenia konserwatorskiego i pozwolenia na budowę. Musi przy tym zachować bryłę budynku wraz ze stolarką okienną i drzwiową na elewacji frontowej od strony ulicy. Konserwator zaleca likwidację wtórnych przybudówek, przywrócenie wtórnie zamurowanych otworów okiennych i drzwiowych, zamurowanie otworów wykonanych wtórnie, przywrócenia na dachu pokrycia z tradycyjnej dachówki ceramicznej w kolorze ceglastym. Dopuszcza się wymianę więźby dachowej, drewnianego stropu i pokrycia dachu. Wewnątrz budynku możliwe jest wykonanie antresoli oraz adaptacji poddasza pod warunkiem zachowania wysokości budynku oraz kształtu i kąta nachylenia dachu, dopuszcza się wydzielenie pomieszczeń socjalnych za pomocą lekkich ścian gipsowo - kartonowych, wykonanie nowej instalacji, nowej posadzki oraz doświetlenie poddasza za pomocą okien połaciowych, umieszczonych w tylnej połaci dachu. Wszystkie prace wewnętrzne muszą być poprzedzone badaniami na obecność polichromii, opracowanymi przez dyplomowanego konserwatora dział sztuki.

Konserwator zaleca wykorzystanie budynku do funkcji kulturalnej, wystawienniczej (poświęconej historii obiektu), która może być uzupełniona funkcją gastronomiczną. Nie wyklucza wprowadzenia funkcji mieszkalnej, jednak zaleca się aby budynek mógł być udostępniany. Dopuszcza się również funkcję edukacyjną lub powiązaną z terapią zajęciową.

LIBIĄŻ

KOMUNIKACJA

Odcinek drogi będzie zamknięty



fot. Gmina Libiąż

Na ulicy Tęczowej będą utrudnienia

Rozpoczynają się prace związane z przebudową odcinka ul. Tęczowej w Libiążu, który zostanie całkowicie wyłączony z ruchu samochodowego. Wyjątek stanowić będą pojazdy obsługujące budowę. Dla pieszych zostanie wydzielony bezpieczny korytarz ruchu. Dojazd do istniejących posesji będzie możliwy od strony ul. Krasickiego. W związku z prowadzonymi robotami mogą występować utrudnienia dla mieszkańców oraz pozostałych uczestników ruchu. Potrzebne jest zachowanie ostrożności i stosowanie się do tymczasowego oznakowania.

Podkreślamy, że przebudowa tego odcinka drogi jest związana z prywatną inwestycją Dino Polska SA. Przy ulicy Tęczowej powstał market tej sieci, ale od dawna nie został otwarty, ze względu na problemy z dojazdem.

LIBIĄŻ

Piknik na Obieżowej

W niedzielę 4 października planowany jest Piknik Sąsiedzki „Strefa Obieżowa". Początek o godz. 13.30. Rodzinną grę terenową „Śladami górnictwa" poprowadzi Krystian Waligóra. O godz. 15. rozpocznie się impreza z udziałem Górniczej Orkiestry Dętej przy ZG Janina. Inne atrakcje to występ ZPiT Krakowiaczek, warsztaty „Węglem malowane", sadzenie kwiatów, warsztaty botaniczne, stoisko rękodzielnicze z Fundacją im. Brata Alberta. Na miejscu pojawi się fotościanka. Uczestnicy imprezy będą mogli posmakować regionalnych przysmaków przygotowanych przez panie z KGW „Libiążanki" i KGW „Gromcaneczki". Piknik będzie też okazją do oficjalnego otwarcia nowego placu zabaw, który w ostatnich tygodniach powstał z myślą o najmłodszych mieszkańcach tej części miasta.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Dofinansowanie nie jest zagrożone

Ostatnio pisaliśmy o problemach związanych z budową kanalizacji w Libiążu Wielkim (przy ulicy Spokojnej i przyległych). Mieszkańcy i radni sygnalizowali, że prace się ślimaczą. Tymczasem na ten cel gmina dostała niemałe pieniądze.

„Chcemy uspokoić mieszkańców: inwestycja związana z budową kanalizacji nie jest zagrożona. W żaden sposób nie jest także zagrożone dofinansowanie tej inwestycji, pozyskane przez gminę Libiąż na ten cel ze środków zewnętrznych. Faktem jest, że mamy problemy z realizacją inwestycji przez wykonawcę, które wpływają na tempo prowadzonych prac. Niestety, nie wszystkie problemy, które mogą pojawić się w trakcie wykonywania prac, jesteśmy w stanie wcześniej przewidzieć. Każdego dnia na placu budowy obecni są inspektor nadzoru oraz pracownicy wydziału Inwestycji, którzy kontrolują przebieg robót i podejmują działania, aby prace były kontynuowane" – czytamy w komunikacie gminy.

Jak się dowiedzieliśmy, urzędnicy rozmawiali na ten temat w urzędzie marszałkowskim i uzyskali takie zapewnienie. Przy okazji przepraszają za zaistniałą sytuację i proszą mieszkańców o jeszcze trochę cierpliwości i wyrozumiałości.

LIBIĄŻ

W kolejnych miejscach można dostać zniżki

Od niedawna działa Libiąska Karta Mieszkańca, dzięki której można otrzymać zniżki. Liczba jej użytkowników rośnie, a wraz z nią grono lokalnych firm i instytucji uczestniczących w programie. Dołączyli do niego: Libiąskie Centrum Kultury, Park Wodny Libiąż, Mobiltop Bosch Car Service, JUSTUS C.M.A. Sp. z o.o. Agencja Ochrony, Restauracja i Kręgielnia „Kamień i Las", F13th Tattoo Pracownia Tatuażu-Libiąż oraz Szkółka Jeździecka Konna Tęcza Libiąż. Kolejne formy mogą to zrobić, pisząc na maila lkm@libiaz.pl. Szczegóły oraz deklaracja przystąpienia dostępne są na libiaz.pl.

(MO)

BABICE

KULTURA

Zamek przejdzie metamorfozę



1 października Zamek Lipowiec został zamknięty dla zwiedzających na ponad dwa lata. Obiekt czeka ogromna metamorfoza. Inwestycja ma kosztować ponad 18 milionów złotych. Za realizację prac odpowiadać będzie firma Arco System z Oświęcimia.

Najważniejszym celem remontu jest zabezpieczenie średniowiecznej warowni przed dalszą destrukcją, przede wszystkim przed działaniem wody i innych czynników atmosferycznych. Nad kaplicą zamkową oraz główną klatką schodową powstanie szklane zadaszenie na metalowej konstrukcji. Wymienione zostaną również zadaszenia nad trzema pomieszczeniami drugiego piętra.

Wykonana zostanie szczelna izolacja przeciwwodna sklepień, naprawione i wydłużone zostaną rzygacze odprowadzające wodę. W wybranych pomieszczeniach pojawi się nowa stolarka okienna, a w kaplicy zostanie zamontowana historyczna ślusarka. Modernizację przejdą także instalacje, w tym ogrzewanie, wentylacja, oświetlenie, instalacja odgromowa i systemy bezpieczeństwa.

Wielkie zmiany czekają również wnętrza zamku. Powstanie co najmniej dziesięć nowych ekspozycji. Zwiedzający zobaczą m.in. zbrojownię, wystawę poświęconą garncarstwu oraz ekspozycję „Lipowiec przez wieki". Znajdą się na niej przedmioty dokumentujące różne okresy historii warowni.

W zamku pojawią się także dwa zrekonstruowane piece. Jedna z cel ma zostać odtworzona w formie przypominającej jej wygląd z czasów, gdy Lipowiec pełnił funkcję więzienia.

Sporo zmieni się także wokół warowni. Na międzymurzu powstanie ścieżka edukacyjna, wyremontowany zostanie most prowadzący do zamku, a modernizacji doczeka się nawierzchnia dziedzińca. Pojawią się również makiety zamku dla osób niedowidzących, stojaki rowerowe i nowe miejsca na odpady.

EDUKACJA

Laboratorium AI już gotowe

W Zespole Szkół w Babicach powstało nowoczesne laboratorium sztucznej inteligencji. Ma wspierać uczniów w poznawaniu jednej z najważniejszych technologii współczesnego świata. Pracownia została wyposażona m.in. w 15 laptopów dla uczniów i laptop dla nauczyciela, stację roboczą i infrastrukturę sieciową, mobilną szafkę z funkcją ładowania urządzeń i monitor interaktywny. A także kamery, mikrofony i statywy oraz specjalistyczne oprogramowanie.

AI może być wykorzystywana podczas zajęć z różnych przedmiotów, pomagając uczniom rozwijać nowe umiejętności.

Zostaną oni także nauczeni krytycznego podejścia do informacji, zdjęć czy nagrań tworzonych i modyfikowanych przy pomocy sztucznej inteligencji.

Laboratorium powstało dzięki funduszom z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

ZAGÓRZE

Boisko do remontu

Boisko przy Szkole Podstawowej w Zagórzu zostanie zmodernizowane. Zakres prac obejmuje m.in. wymianę nawierzchni poliuretanowej oraz siatek na piłkochwytach, montaż nowych koszy do koszykówki, zestawu do siatkówki oraz bramek do piłki ręcznej. Zwycięzca ogłoszonego przez gminę przetargu, którego powinniśmy poznać w najbliższych tygodniach, będzie miał dwa miesiące na realizację zadania.

GOSPODARKA WODNA

Wraca temat polderów i obawy mieszkańców

W poniedziałek, 28 września, w babickim urzędzie pojawili się przedstawiciele Wód Polskich oraz firmy projektowej. Rozmawiali z radnymi i sołtysami na temat dwóch polderów, które mają powstać w gminie – w Mętkowie oraz Jankowicach i Rozkochowie. Padło wiele pytań o to, jak będzie wyglądała sytuacja właścicieli działek i budynków zlokalizowanych w rejonie polderów. W sumie mają objąć ponad 900 hektarów. Więcej o sprawie napiszemy za tydzień.

(MO)

eprasa.pl 1648ea5583



fot. S. Piątek

Fundusze Europejskie
dla Małopolski 2021-2027

Naborami jesień się zaczyna.

Ponad 1 mld zł z Funduszy Europejskich na inwestycje w Małopolsce.

Ruszają nabory wniosków na projekty zwiększające bezpieczeństwo Małopolan. Gminy mogą pozyskać środki na ochronę ludności oraz modernizację lokalnej infrastruktury - od budowli ochronnych po systemy alarmowania i zasilanie awaryjne. Do końca roku planowane jest ogłoszenie 20 konkursów o łącznej wartości ponad miliarda złotych, a pierwsze nabory już wystartowały.

– Fundusze Europejskie odgrywają dziś ważną rolę w budowaniu odporności naszego regionu - zarówno poprzez inwestycje infrastrukturalne, jak i rozwój technologii wzmacniających bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego uruchomiliśmy projekt „Silna Małopolska. Inwestujemy w bezpieczeństwo", który pozwoli wzmocnić potencjał naszego regionu zarówno w czasie stabilnego rozwoju, jak i w sytuacjach wymagających szybkiej mobilizacji. – podkreśla Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Projekt Silna Małopolska to inicjatywa zbudowana na potencjale funduszy europejskich, którymi zarządza region. Dzięki zmianom w programie FEM 2021–2027 znaczna część środków została przekierowana na działania wzmacniające gotowość regionu. Ponad miliard złotych przeznaczamy m.in.: na rozwój technologii podwójnego zastosowania, poprawę dostępu do wody, inwestycje w infrastrukturę zwiększającą bezpieczeństwo oraz rozwój kompetencji związanych z gotowością cywilną. To konkretne projekty: od nowoczesnych rozwiązań technologicznych, przez infrastrukturę transportową i miejsca schronienia, po rozwój umiejętności w zawodach kluczowych dla bezpieczeństwa i odporności społecznej.

Priorytety na dziś

Zarząd Województwa, planując inwestycje związane z nowymi wyzwaniami, położył duży nacisk na projekty o podwójnym zastosowaniu - takie, które w normalnych warunkach służą na co dzień mieszkańcom i gospodarce, a w sytuacji kryzysowej wspierają ochronę ludności, ciągłość funkcjonowania kluczowych usług publicznych lub mobilność.

W ramach projektów niekonkurencyjnych, czyli zadań o charakterze strategicznym, realizowane będą m.in.: przedsięwzięcia z zakresu nowoczesnych technologii podwójnego zastosowania, cyberbezpieczeństwa w szpitalach oraz wzmacniania bezpieczeństwa wodnego.

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie realizuje w Centrum Technologii Kosmicznych projekt „Rozwój sektora kosmicznego w Małopolsce", finansowany ze środków unijnych. Nowa infrastruktura stanie się elementem krajowej i europejskiej bazy technologicznoprzemysłowej, wspierającej również potencjał sektora bezpieczeństwa i obronności. Inwestycja obejmuje wyposażenie laboratoriów tematycznych, stanowisk badawczych i zaplecza do testowania nowych rozwiązań kosmicznych. Ma charakter dualuse, co oznacza, iż opracowane technologie będą mogły znaleźć zastosowanie zarówno rynkowe, jak i w sektorze bezpieczeństwa.

Nabierają tempa także prace związane z uruchomieniem **„tarczy cybernetycznej"** dla małopolskich szpitali. Na terenie inwestycji Folwark Kompetencji w krakowskim Kobierzynie powstaje regionalna serwerownia i centrum współpracy dla specjalistów IT, tworzone jest także nowoczesne zaplecze infrastrukturalne.

– W dobie cyfryzacji każda przerwa w działaniu systemów szpitalnych może mieć poważne konsekwencje - nie tylko dla pacjentów, ale i dla funkcjonowania placówek ochrony zdrowia. Małopolskie Centrum Cyberbezpieczeństwa ma działać nieprzerwanie, zapewniając stałe wsparcie. To inwestycja w bezpieczeństwo danych, ciągłość działania szpitali i nowoczesną ochronę zdrowia dla mieszkańców Małopolski. Razem tworzymy fundamenty cyfrowo bezpiecznej przyszłości naszego regionu – mówi Łukasz Smółka.

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 1648ea5583

Małopolskie Centrum Cyberbezpieczeństwa będzie wzmacniać bezpieczeństwo cyfrowe placówek w całym województwie, monitorując środowiska IT, analizując incydenty i wspierając szpital w usuwaniu skutków cyberzagrożeń.

Inwestycje infrastrukturalne

Fundusze Europejskie wspierają także budowę spójnego systemu bezpieczeństwa cywilnego w naszym regionie. Samorząd Województwa przeznaczył 400 mln zł na strategiczne projekty transportowe (drogi, parkingi, nowe pociągi), które na co dzień służą mieszkańcom, a w sytuacjach kryzysowych pomagają ich chronić.

– *Transport to kręgosłup odporności regionu. Drogi i kolej stanowić będą kanały ewakuacji i dostaw, a węzły komunikacyjne mogą pełnić rolę punktów koncentracji i wsparcia ludności. Budujemy infrastrukturę, która dziś ułatwia codzienne życie mieszkańców, a jednocześnie wzmacnia nasze możliwości reagowania w sytuacjach zagrożenia* – dodaje Marszałek Smółka.

Przykładem infrastruktury o podwójnym zastosowaniu jest parking pod budynkiem Małopolskiego Centrum Psychiatrii w Krakowie, który w razie potrzeby stanie się miejscem schronienia dla pacjentów i personelu, udzielania pomocy i podtrzymania leczenia. Podobnie przygotowywane będą obiekty lokalne oraz parkingi „parkuj i jedź", które na co dzień służą mieszkańcom, a w sytuacjach kryzysowych zwiększą ich bezpieczeństwo.



wizualizacja

W planach jest także budowa Centrum SzkoleniowoTreningowego dla Małopolskiego Garnizonu Policji – nowoczesnego kompleksu wyposażonego w infrastrukturę do symulacji taktycznych, strzelnice, plac manewrowy i sale wykładowe. Obiekt będzie służył szkoleniu służb ratowniczych i przygotowaniu funkcjonariuszy do współczesnych wyzwań.



wizualizacja

Bezpieczeństwo wodne

Część planowanych inwestycji dotyczyć będzie obszarów bezpośrednio wpływających na codzienne życie mieszkańców, jak dostęp do wody. Środki unijne pomogą zapewnić go jak największej liczbie Małopolan oraz wzmocnić sieć wodnokanalizacyjną, tak aby była odporna na zagrożenia kryzysowe i mogła sprawnie funkcjonować w warunkach nadzwyczajnych. Program FEM przewiduje m.in. budowę i modernizację ujęć wody, stacji uzdatniania, sieci wodociągowych, alternatywnych źródeł wody pitnej oraz rozwiązania zwiększające ich bezpieczeństwo i niezawodność.

Na co można uzyskać wsparcie?

Blisko **400 mln zł** przeznaczono na inwestycje realizowane w ramach naborów konkursowych. Małopolskie samorządy, instytucje, firmy i organizacje społeczne będą mogły ubiegać się między innymi o dofinansowanie projektów zarówno infrastrukturalnych, jak i dotyczących podnoszenia kompetencji:

- **160 mln zł** trafi do beneficjentów realizujących projekty wodnokanalizacyjne,
- **85 mln zł** przeznaczono na zadania z zakresu podnoszenia kompetencji w obszarze ochrony ludności i cyberbezpieczeństwa,
- **26 mln zł** otrzymają projekty realizowane w szkołach i placówkach oświatowych.

Więcej informacji na temat planowanych szkoleń oraz harmonogramu naborów wniosków na stronie www.fundusze.malopolska.pl.



fot. arch. UMWM

Fundusze Europejskie dla Małopolski
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 1648ea5583



BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski
– opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

LUDZIE | HISTORIA | TRADYCJE | MIEJSCA | KULTURA

POZNAJMY NASZĄ KULTURĘ. ZACHOWAJMY PAMIĘĆ. PRZEKAŻMY DALEJ.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Obieżowa - skrawek Śląska w Małopolsce

Jeszcze nie tak dawno przed ceglanymi domami przy Obieżowej hodowano kury, króliki i świnie. Przed świętami zdarzało się świniobicie, sąsiedzi dzielili się kaszanką i kiełbasą, a dzieciaki znały niemal wszystkich mieszkańców osiedla. Ponad sto lat wcześniej te same budynki były symbolem wielkiej przemiany Libiąża – z rolniczej wsi w miejscowość żyjącą z kopalni.

– Do dziś jest to piękny przykład dawnej kolonii górniczej. Taki skrawek Śląska w Małopolsce – mówi Krystian Waligóra z Archiwum Społecznego Ziemi Libiąskiej.

Obieżowa nie powstałaby, gdyby nie węgiel. Jeszcze na początku XX wieku Libiąż był przede wszystkim miejscowością rolniczą. Najstarszą jego częścią był Libiąż Wielki, z główną ulicą Floriańską i odchodzącymi od niej uliczkami, które później otrzymały imiona polskich królów. Libiąż Mały rozwinął się później, na wschód od najstarszej części wsi.

Obie społeczności miały jednak wiele wspólnego.

„Mieszkańcy spotykali się w tym samym kościele, wspólnie odprowadzali zmarłych na cmentarz, a także pracowali razem w kopalni” – pisze historyk dr Łukasz Płatek w monografii „Libiąż Wielki i jego straż”.

To właśnie kopalnia miała wkrótce całkowicie zmienić miejscowość.

DOM BLISKO KOPALNI

Odkrycie złóż węgla i budowa kopalni na terenach Libiąża Małego i Moczydła ściągnęły nowych mieszkańców i stworzyły zapotrzebowanie na mieszkania. Najpierw budowano je dla urzędników i osób z kierownictwa zakładu, często przyjezdnych. Francuscy przedstawiciele spółki, zanim przygotowano dla nich lokale przy Janinie, musieli nawet mieszkać w Szczakowej.

Ale dach nad głową był potrzebny również robotnikom.

W latach 1906–1908 rozpoczęto wykup gruntów pod zabudowę. Przy dzisiejszej ulicy Obieżowej, łączącej ulice św. Barbary i gen. Sikorskiego, zaczęły wyrastać ceglane domy.

– W latach 1907–1912 wybudowano tam kilka bloków mieszkalnych przeznaczonych dla pracowników kopalni – mówi interesujący się lokalną historią Paweł Siuda.

Pierwsze budynki oddano do użytku w 1910 roku. Osiem lat później kolonia liczyła już 28 domów kopalnianych, w których mieszkały 92 rodziny pracownicze.

Wśród lokatorów pojawiają się nazwiska znane w Libiążu do dzisiaj: Kosowscy, Bigajowie, Trybusiowie, Wałachowie, Hodurowie, Bochenkowie, Rembiechowie czy Hardzinowie.

Mieszkanie zakładowe było czymś więcej niż czterema ścianami. W porównaniu z chłopskimi, nierzadko zatłoczonymi chatami oznaczało wygodę i awans cywilizacyjny. Jednocześnie jeszcze mocniej wiązało całą rodzinę z kopalnią.

Ceglane domy szybko zostały też świadkami wielkiej historii.

– Istniały już albo były w budowie podczas Wielkiej Wojny. Wtedy wykorzystywała je armia austro-węgierska na szpital polowy. Zmarłych chowano w mogile zbiorowej na libiąskim cmentarzu parafialnym – opowiada Krystian Waligóra.

ROBOTNICY MIĘDZY GOSPODARZAMI

W okresie międzywojennym Obieżowa rosła. Kopalnia rozbudowywała kolonię, równocześnie powstawało kolejne osiedle – Leśniowa.

W 1925 roku zakład dysponował w obu koloniach 250 mieszkaniami pracowniczymi oraz hotelem dla osób stanu wolnego. Tuż przed wybuchem II wojny światowej mieszkań zakładowych było już około 400.

Robotnicze kolonie wyróżniały się w krajobrazie rolniczego Libiąża. Nowe ceglane domy, ludzie utrzymujący się przede wszystkim z pracy pod ziemią i rytm życia podporządkowany kopalni tworzyły świat nieco inny od tego, którym żyli gospodarze.

Oba światy przenikały się, ale nie zawsze bezkonfliktowo.

W 1914 roku rolnicy skarżyli się, że mieszkańcy kolonii wypuszczają zwierzęta gospodarskie na obsiane pola. Straty musiały być dotkliwe, skoro gospodarze domagali się nawet zakazania robotnikom hodowli zwierząt.

Problem nie zniknął szybko. W 1922 roku rada gminna zastanawiała się nad karaniem mieszkańców Obieżowej i Leśniowej za wypuszczanie zwierząt na pola.

Dziś może to brzmieć egzotycznie: górnik wychodzi na szychtę, a przy jego mieszkaniu zostają kury, króliki i świnie. Na Obieżowej taki obraz przetrwał jednak przez dziesięciolecia.



Jedno z najstarszych zdjęć mieszkańców osiedla robotniczego Obieżowa. Źródło: Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej

ŚWINIA PRZED BLOKIEM, KASZANKA DLA SĄSIADA

Janusz Piotrowski ma 60 lat. Jego rodzina związana jest z Obieżową od kilku pokoleń. Świat dawnej kolonii pamięta jeszcze z własnego dzieciństwa.

– Były kury, króliki, świnie. Hodowaliśmy je w komórkach. Dziś komórki nadal są, ale zwierząt trzymać nie wolno. Zakaz. Ani królika, ani kury! – mówi.

Pamięta nawet świniobicia urządzane przed blokami.

– Świnię wieszało się przed blokiem na kiju, przy rogu budynku, a rzeźnik ją oprawiał. Jednemu sąsiadowi dało się kaszankę, innemu kiełbasę. Dzieliliśmy się.

W jego opowieści Obieżowa jest przede wszystkim wspólnotą. Ludzie mieszkali blisko siebie nie tylko w sensie dosłownym.

– Bardzo dobrze żyliśmy z sąsiadami. Spędzaliśmy razem święta i inne okazje. Pamiętam Sobótki czy Śmigus-Dyngus. Znaliśmy się wszyscy. Nikt nikomu niczego nie ukradł – wspomina.

Dzisiaj, jak mówi, osiedle jest już zupełnie inne.

– Teraz są inne czasy. Ludzi na osiedlu w ogóle nie znam. Tylu jest mieszkańców z innych osiedli, których tu kierują.

Rodzinna historia Piotrowskich pokazuje, jak mocno Obieżowa była związana z kopalnią.

– Obaj moi dziadkowie, Piotrowski i Korze-

eprasa.pl 1648ea5583



Obieżowa obecnie



Baraki obozowe na Obieżowej. Źródło: Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej

niowski, mieszkali tutaj. Jeden w bloku od strony kopalni, drugi od strony Moczydła. Jeden był murarzem, drugi górnikiem. Obaj dostali mieszkania na Obieżowej.

FURMANKI PO WĘGIEL

Dzisiejsza ulica niewiele przypomina tę z dzieciństwa Janusza Piotrowskiego.

– Nie było asfaltu ani osadników. Furmanki stały po węgiel od samego Moczydła – opowiada.

Po przejeździe konnych wozów zostawało coś, co dla mieszkańców mających ogródki było cennym towarem.

– Ludzie zbierali końskie odchody łopatami na nawóz. Zdarzały się też traktory, ale ci, którzy je mieli, to byli prawdziwi milionerzy! – śmieje się.

Ten obraz dobrze pokazuje Libiąż tamtych czasów. Kopalnia coraz mocniej przeobrażała miejscowość, ale wiejski świat wcale nie znikał z dnia na dzień. Przemysł, rolnictwo, familoki, ogródki i gospodarskie komórki przez dziesięciolecia istniały obok siebie.

Jeszcze przed II wojną światową przeważały tu drewniane domy kryte słomą. Pod koniec lat 30. Libiąż stawał się jednak coraz bardziej murowany. Zmieniały się również warunki życia – zwierzęta gospodarskie zaczęto wyprowadzać spod wspólnego z ludźmi dachu do osobnych zabudowań.

Tuż przed wojną Libiąż liczył około 4850 mieszkańców. Razem z Żarkami gmina miała ich około 6 tysięcy.

OBÓZ OBOK ROBOTNICZYCH DOMÓW

Najtragiczniejszy rozdział historii Obieżowej przyniosła II wojna światowa.

– Niemcy wybudowali przy ulicy Obieżowej obóz pracy. Początkowo przetrzymywano tam jeńców angielskich, którzy pracowali w kopalni – opowiada Paweł Siuda.

Później charakter tego miejsca się zmienił. Powstała filia KL Auschwitz – Janinagrube. Trafili do niej więźniowie obozu Auschwitz, głównie Żydzi, zmuszani do pracy w kopalni. Obóz funkcjonował do 16 stycznia 1945 roku.

Koniec wojny nie zamknął jednak historii tego miejsca.

Jak opisuje Paweł Siuda, po wojnie początkowo przebywały tam kobiety. Po epidemii tyfusu obóz na krótko zamknięto. Od 1948 do 1952 roku przetrzymywano w nim mężczyzn, wśród nich Łemków i Ukraińców przesiedlonych w ramach akcji „Wisła" oraz Polaków, którzy podczas okupacji podpisali volkslistę.

Dziś w miejscu dawnego obozu stoi obelisk z pamiątkową tablicą.

ZOSTAŁY CEGLANE DOMY

Po wojnie Libiąż rozwijał się coraz szybciej. Kopalnia potrzebowała ludzi, ludzie potrzebowali mieszkań. Powstawały kolejne osiedla, a dawna wieś zmieniała się w przemysłową miejscowość.

W 1969 roku Libiąż otrzymał prawa miejskie. Obieżowa pozostała.

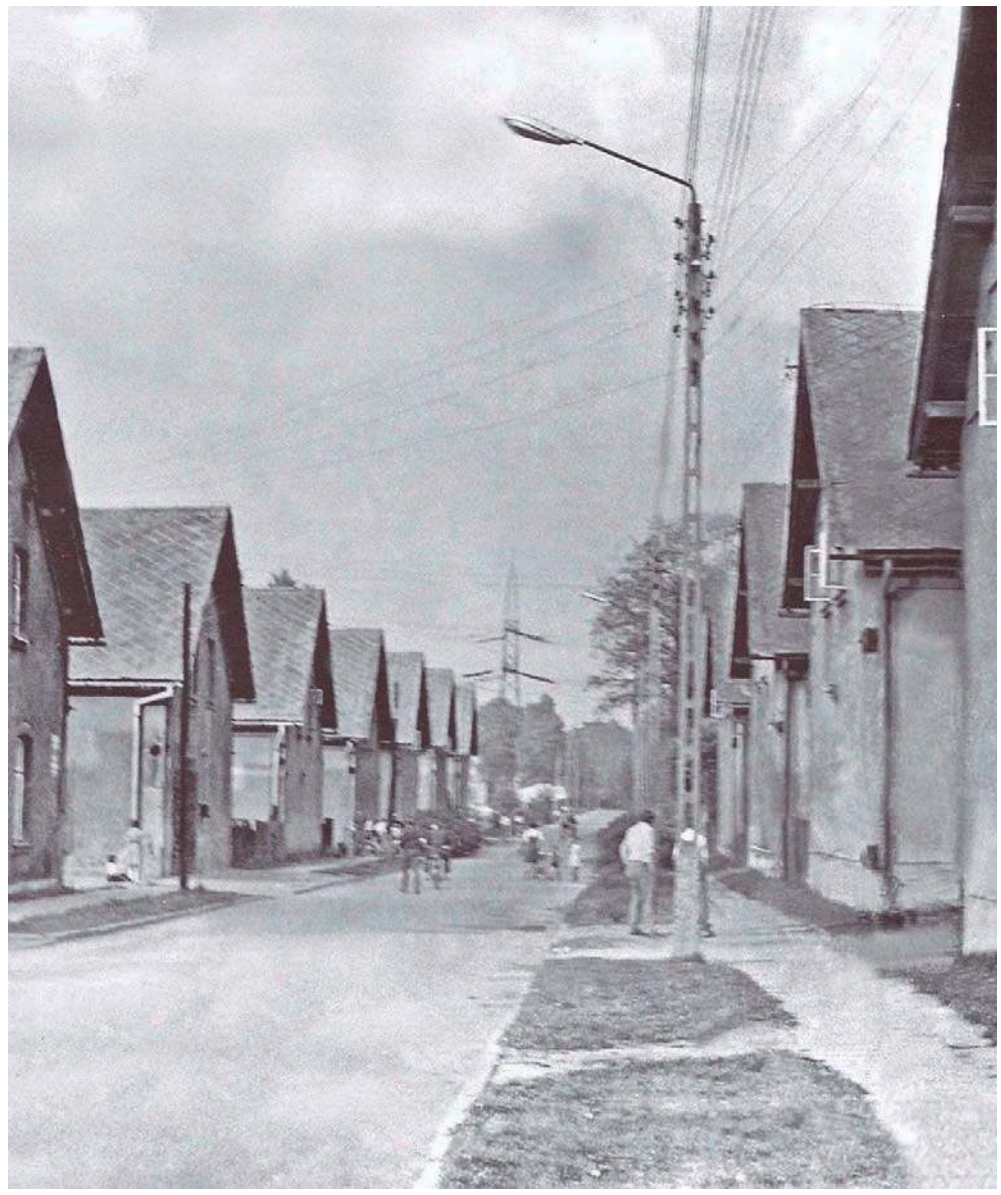
Ponad sto lat po wybudowaniu pierwszych domów nadal można tu zobaczyć ślad świata, który stworzyła kopalnia. Zniknęły furmanki stojące po węgiel. W komórkach nie ma już świń ani królików. Przed blokami nikt nie urządza świniobicia, a sąsiedzi niekoniecznie znają się od pokoleń.

Pozostały jednak ceglane budynki i historie ludzi, których życie przez dziesięciolecia toczyło się między domem a kopalnią.

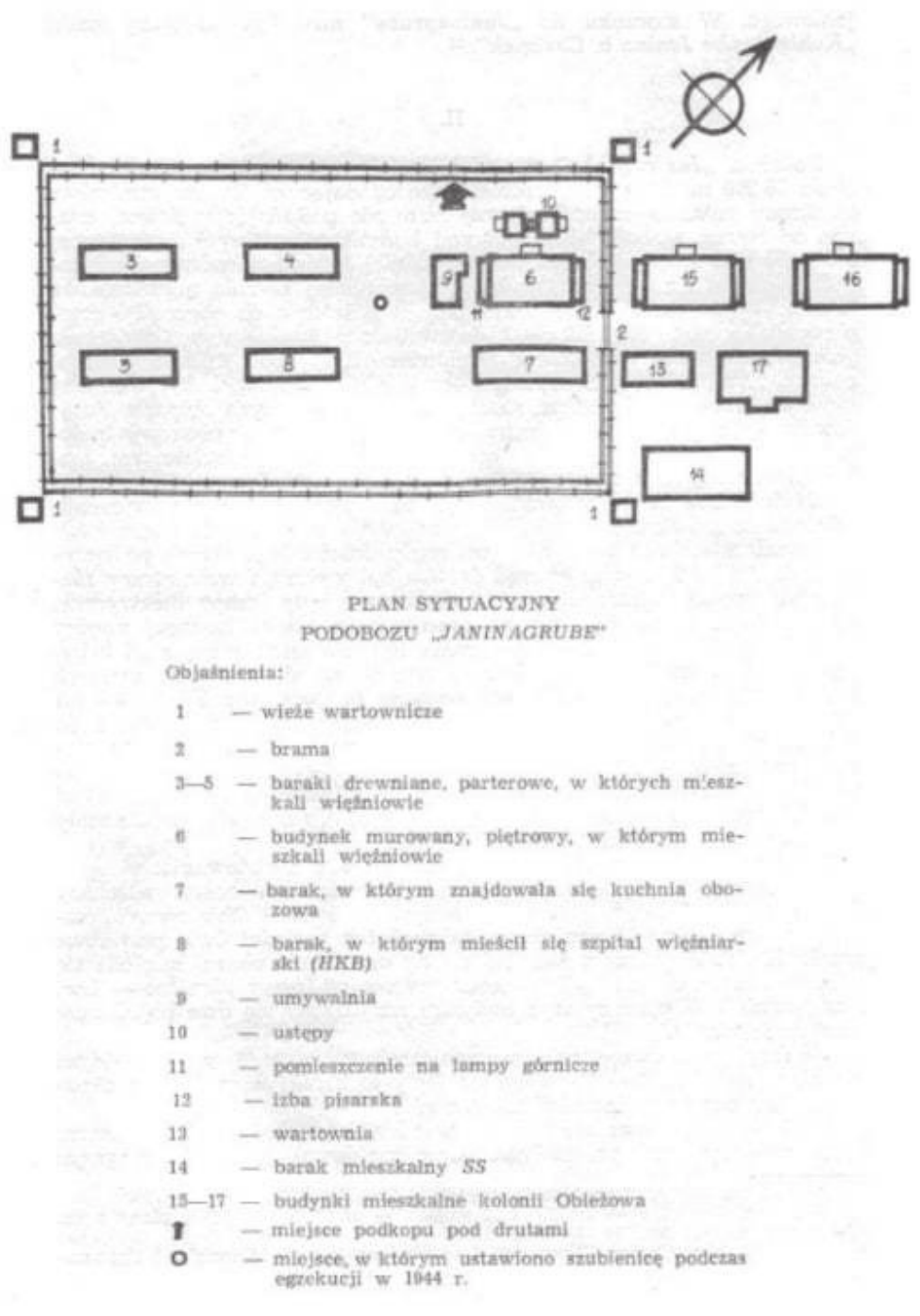
To właśnie dlatego Obieżowa jest czymś więcej niż starą ulicą w Libiążu. Jest fragmentem opowieści o tym, jak węgiel zmienił wieś, stworzył robotniczą społeczność i nadał tej części Małopolski krajobraz kojarzący się bardziej ze Śląskiem.

Skrawek Śląska w Małopolsce – jak mówi Krystian Waligóra – który przetrwał do naszych czasów.

Klaudia Remsak



Kolonia Leśniowa. Źródło: Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej



Plan obozu. Widoczne zarysy budynków osiedla. Źródło: Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej

eprasa.pl 1648ea5583

Uciekła z domu przed partnerem. Dramat rozgrywał się na oczach dzieci

26 września policjanci z Alwerni interweniowali w jednym z domów na terenie podległego im rejonu, w związku ze zgłoszeniem dotyczącym stosowania przemocy domowej.

Z przekazanych funkcjonariuszom informacji wynikało, że kobieta doświadczająca przemocy ze strony osoby najbliższej została zmuszona do ucieczki z domu. Policjanci w trybie pilnym udali się na miejsce, gdzie ustalili, że w rodzinie od dłuższego czasu miało dochodzić do przemocy psychicznej i fizycznej ze strony partnera kobiety.

Jak wynika z ustaleń mundurowych, 41 letni mężczyzna miał stosować przemoc, nie zważając na obecność małoletnich dzieci.

Co więcej, przemocowych zachowań, do których miało dojść w dniu interwencji, były świadkami również osoby, z którymi pokrzywdzona prowadziła w tym czasie rozmowę telefoniczną.

MĘŻCZYZNA MIAŁ BLISKO 3 PROMILE

Po rozpoznaniu sytuacji panującej w rodzinie policjanci uznali, że istnieje realne zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej. W związku z tym funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę. Noc spędził w policyjnym areszcie.

Badanie wykazało, że był nietrzeźwy — miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

Mężczyzna usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 Kodeksu karnego, dotyczącego znęcania się nad osobą najbliższą.

Dodatkowo dzielnicowy wydał wobec niego policyjny nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu. Mężczyzna otrzymał również zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia oraz zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej.

Za przestępstwo znęcania się nad osobą najbliższą grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

POLICJA APELUJE O REAGOWANIE

Przemoc domowa jest przestępstwem i każda taka sytuacja wymaga zdecydowanej reakcji. Osoby doświadczające przemocy nie powinny obawiać się korzystania z pomocy Policji oraz innych instytucji.

W przypadku zagrożenia życia lub zdrowia należy w pierwszej kolejności zadzwonić pod numer alarmowy 112. Dzięki temu można natychmiast otrzymać pomoc.

(MP)

Siersza potrzebuje decyzji, nie obietnic

TRZEBINIA.

Elektrownia Siersza ma dostać nowe życie dzięki inwestycjom wartym nawet 3,5 mld zł, ale jej przyszłość wciąż pozostaje niepewna.

W środę 23 września do Trzebini na zaproszenie pracowników i burmistrza przyjechali posłowie z sejmowej komisji energii, klimatu i aktywów państwowych. Co prawda elektrownia będzie obecna na rynku mocy na 2027 r., ale perspektywa funkcjonowania zakładu w kolejnych latach jest dość mglista.

Do Trzebini przyjechali przewodniczący komisji Marek Suski. A także posłowie Marek Wesoły, Mariusz Krystian, Łukasz Kmita i Andrzej Adamczyk.

- Elektrownia Siersza to w miarę nowy zakład i trzeba go szanować. Niektórzy jednak sądzą, że podzielimy los kopalni Siersza, bo nie jesteśmy ze Śląska. Prosiłbym komisję, aby te wszystkie obietnice złożone w sprawie naszej elektrowni, doszły do skutku. Musimy mieć zapas mocy. Bo jak przyjdzie godzina „W", to nikt nam prądu nie da – zaapelował Marek Staroń, przewodniczący ZZ Kontra w Elektrowni Siersza.

Burmistrz Jarosław Okoczuk też powiedział, że oczekuje przejścia od koncepcji dotyczących przyszłości zakładu do konkretnych decyzji.

Przedstawiciele Tauronu zapewniali, że trwają prace nad koncepcjami związanymi z inwestycjami w Sierszy. Najważniejszym projektem jest planowana budowa jednostki gazowej o mocy około 630 MW. Po 2030 roku mogłaby pełnić rolę podstawowego źródła wytwarzania energii.

W planie jest także magazyn energii, budowa instalacji fotowoltaicznych oraz realizacja projektu związanego z termicznym przekształcaniem odpadów. Łącznie nowe projekty mogą przynieść nawet 800 MW dodatkowych mocy, a wartość inwestycji może sięgnąć 3,5 mld zł.

- Proszę, aby ponad podziałami wypracować rozwiązania dla całej energetyki – apelował Paweł Micuła, prezes zarządu spółki Tauron Wytwarzanie.

Radna Karolina Cyran, mieszkanka Osiedla Energetyków, pytała, dlaczego elektrownia przestała ogrzewać pobliskich mieszkańców. To powoduje perturbacje z ogrzewaniem mieszkań i ciągłością dostaw ciepłej wody.

- Jak przyjdzie 20 stopni mrozu, to kotłownia na osiedlu Energetyków nie zdoła ogrzać 2 tysiące mieszkańców – alarmowała.



Chłodnie Elektrowni Siersza

Kalendarium wydarzeń w Elektrowni Siersza

- listopad 2024 - apel Sejmiku Województwa Małopolskiego i wskazanie na znaczenie zakładu dla bezpieczeństwa energetycznego regionu oraz potrzebę ograniczenia społecznych i gospodarczych skutków ewentualnego zamknięcia
- marzec 2025 - Gospodarczy Okrągły Stół Tauronu z samorządami i wskazanie kierunków transformacji Elektrowni
- kwiecień 2025 - list intencyjny gminy Trzebinia i spółki Tauron Wytwarzanie - porozumienie o współpracy na rzecz utrzymania działalności gospodarczej i energetycznej, koncepcja projektu Siersza 2.0.
- wrzesień 2025 – uzgodnienie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego z udziałem marszałka, burmistrza oraz kierownictwa Tauronu Wytwarzanie dalszego działania na rzecz utrzymania zakładu
- 16 września 2025 - Elektrownia Siersza uzyskała kontrakt w aukcji uzupełniającej rynku mocy na rok 2026
- kwiecień-sierpień 2026 - kontynuacja rozmów dotyczących przyszłości zakładu
- 3 września 2026 - aukcja rynku mocy na rok 2027. Uzyskanie łącznie ponad 1,41 GW obowiązku mocowego, zabezpieczającego funkcjonowanie Elektrowni Siersza w 2027 roku.

źródło: UMWM Kraków

Usłyszała, że bloki Elektrowni Siersza są wyłączane w momencie, gdy wystarcza energii ze źródeł odnawialnych. Dlatego zakład nie jest w stanie zapewnić stabilnych dostaw ciepła do odbiorców.

Członkowie komisji sejmowej mówili, że dwa miesiące temu poinformowali kierownictwo Tauronu o chęci przyjazdu do Trzebini. Jednak pisemnie zostali poinformowani, że nie będą mogli wejść na teren elektrowni, którą chcieli zwizytować. Kierownictwo Tauronu powoływało się na uchwałę dotycząca środków bezpieczeństwa w zakładach spółki, obowiązującą od 1 września. Na jej mocy „osoby postronne" nie mogą wchodzić na ich teren.

Mimo to po zakończeniu dwugodzinnego spotkania posłowie podjechali pod bramę elektrowni. Dyrektor zakładu w obecności radcy prawnej odmówili wpuszczenia ich na teren firmy. Przekonywali, że w siedzibie spółki Tauron Wytwarzanie S.A. w Jaworznie czekają na nich dokumenty i osoby, które wyjaśnią im wszystkie wątpliwości i odpowiedzą na pytania.

Poseł Marek Wesoły zadzwonił na policję. Mediacja z udziałem funkcjonariuszy nie doprowadziła do niczego. Poseł Marek Suski powiedział, że sprawa zostanie zgłoszona do prokuratury.

Marek Oratowski

OGŁOSZENIE







eprasa.pl 1648ea5583

Skąd w Krzeszowicach wzięła się nazwa „getto”?

„Getto” – tak część mieszkańców Krzeszowic do dziś nazywa niewielki zespół budynków w centrum miasta. Określenie przetrwało dziesięciolecia, choć nie wszyscy, szczególnie młodsi Krzeszowiczanie, wiedzą, skąd się wzięło i z jak tragiczną historią jest związane.

Nazwa „getto” padła niedawno podczas jednego z zebrań osiedla Centrum. Mieszkańcy mówili o problemach związanych z tym miejscem – m.in. o potrzebie poprawy dojazdu do budynków oraz wąskim przejeździe prowadzącym do śmietnika. Jest on szczególnie uciążliwy dla osoby poruszającej się na wózku.

Samo określenie zwróciło naszą uwagę. Czy współcześni mieszkańcy Krzeszowic wiedzą, gdzie znajdowało się dawne getto i dlaczego jego nazwa przetrwała do dziś?

Postanowiliśmy to sprawdzić w niedzielę na krzeszowickim rynku.

„TUTAJ NIE BYŁO ŻADNEGO GETTA”

Pytaliśmy przechodniów, gdzie znajdowało się getto utworzone przez Niemców podczas okupacji. Kilka osób nie potrafiło wskazać miejsca. Niektórzy byli zaskoczeni samym pytaniem.

– Na pewno nie było żadnego getta. Niemcy owszem, stacjonowali w pałacu Potockich, ale getto? – usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców.

W końcu trafiliśmy na Annę Chochół. Nie tylko wiedziała, o jakie miejsce pytamy, ale od razu zaproponowała, że nas tam zaprowadzi. Sama kupiła w tym miejscu mieszkanie.

Do zabudowań prowadzi brama. Po przejściu przez nią wchodzi się na niewielkie podwórze, po którego dwóch stronach stoją wysokie budynki. Po prawej znajdują się mieszkania wykupione przez lokatorów. Po lewej – lokale komunalne, którymi zarządza dziś Zakład Administracji Budynków Komunalnych.

To właśnie ten zakątek centrum Krzeszowic część mieszkańców do dziś określa mianem „getta”.

NAZWA ZOSTAŁA, PAMIĘĆ ZANIKA

Określenie nie jest przypadkowe. Wiąże się z historią żydowskich mieszkańców Krzeszowic podczas niemieckiej okupacji.



Kamienica od strony rynku, widoczna brama prowadząca do dawnego getta



To budynek komunalny. Po prawej stronie są lokale wykupione przez prywatnych właścicieli.

Według dostępnych opracowań getto w Krzeszowicach utworzono 1 kwietnia 1941 roku. Miasto znajdowało się wówczas na terenie Generalnego Gubernatorstwa, w dystrykcie krakowskim. Getto funkcjonowało do 1942 roku. Przebywało w nim około 600 Żydów.

Historyk Łukasz Skalny potwierdza, że właśnie w tej części miasta skupiono większość żydowskich mieszkańców Krzeszowic.

O przeszłości miejsca próbuje dowiadywać się także Anna Chochół. Zastrzega jednak, że wiele informacji zna jedynie z przekazów innych mieszkańców. Jedna z takich opowieści dotyczy rodziny Laubanów, której członkowie mieli zostać rozstrzelani w lesie w kierunku Krakowa.

– O ludziach, którzy tutaj mieszkali, wiem bardzo niewiele. Chciałabym poznać ich historię – mówi.

I właśnie z pamięcią o konkretnych ludziach jest dziś największy problem. Nazwa „getto” przetrwała w potocznym języku Krzeszowiczan, ale wiedza o tym, co wydarzyło się w tym miejscu ponad 80 lat temu, stopniowo zanika.

Paradoks jest więc uderzający: można mieszkać w Krzeszowicach, znać określenie „getto”, a jednocześnie nie wiedzieć, skąd się ono wzięło. Można też codziennie przechodzić obok budynków związanych z jednym z najtragiczniejszych rozdziałów historii miasta i nie znać losów ludzi, którzy zostali tam przymusowo zgromadzeni.

Do historii krzeszowickiego getta, jego dokładnych granic oraz przede wszystkim losów żydowskich mieszkańców miasta, jeszcze wrócimy.

(KR)

Gromiec chce bezpiecznych dróg

GROMIEC.
50 osób wzięło udział w dorocznym zebraniu wiejskim. Mieszkańcy domagają się remontów dróg, poprawy bezpieczeństwa na ulicach powiatowych i utrzymania ograniczenia tonażu pojazdów na ulicy Gromieckiej. Zdecydowali też, na co przeznaczą ponad 60 tys. zł z funduszu sołeckiego.



Uczestnicy zebrania

Fundusz w całości zostanie przeznaczony na budowę wiaty rowerowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gromcu. Całe zadanie ma kosztować około 120 tysięcy złotych. Obecny na zebraniu burmistrz Jacek Latko obiecał, że gmina dołoży brakującą kwotę.

- Taka propozycja zyskała akceptację rady sołeckiej i nas jako radnych gminnych. Jest to bardzo potrzebna inwestycja. Coraz więcej dzieci jeździ do szkoły na hulajnogach i rowerach. Taki sprzęt jest drogi, kosztuje nawet kilka tysięcy złotych. Te 120 tysięcy to dużą kwota. Jednak wiata musi pomieścić kilkadziesiąt rowerów. Musi mieć fundamenty. Wycena była robiona na przykładzie SP nr 3 w Libiążu, gdzie powstanie podobna wiata - tłumaczył uczestnikom zebrania radny Bartłomiej Szyjka.

Burmistrz Jacek Latko przypomniał, co we wsi działo się w tym roku.

- Najważniejszy jest remont ulicy Gromieckiej. Prace się ostatnio zatrzymały, ale wykonawca ma czas do końca października. Dołożyliśmy pieniędzy na poszerzenie pobocza. Całość kosztowała prawie cztery miliony złotych, z tego gmina dołożyła milion – skomentował burmistrz.

Zakończyła się także modernizacja placu zabaw przy szkole. Za 65 tysięcy złotych powstał projekt budowy oświetlenia przy ulicy Husarskiej.

Z sali padło się sporo propozycji dotyczących remontów dróg. W najgorszym stanie są ulice Wołodyjowskiego, Wita Stwosza i Grenadierów. Trzeba także dokończyć remont Prostej.

Mieszkańcy mieli żal, że nie pojawił się na sali nikt ze starostwa powiatowego. Sporo postulatów dotyczyło dróg powiatowych. Między innymi padła sugestia wykonania wyniesionego skrzyżowania w rejonie ulicy Kawalerii, bo na wyremontowanej powiatowej ulicy Broniewskiego i Nadwiślańskiej kierowcy rozwijają nadmierną prędkość.

Ludzie obawiają się także, że po zakończeniu remontu ulicy Gromieckiej zniknie ograniczenie tonażu do 8 ton. Interpelacje radnych z Gromca i rady sołeckiej w tej sprawie pozostały na razie bez odpowiedzi.

- Ograniczenie tonażu pojawiło się na tej drodze wiele lat temu na mój wniosek, by nielegalna żwirownia przestała działać. I nie widzę powodów, dla których ten znak miałby zostać zniesiony. Wtedy przez sołectwo zaczną jeździć tiry. Komuś taki pomysł wpadł do głowy, ale zrobimy wszystko, by nie został zrealizowany – obiecał burmistrz.

(MO)

Nowe pomysły na odpady

Przedstawiciele związków międzygminnych z całej Polski spotkali się w Chrzanowie, by wymienić się doświadczeniami dotyczącymi gospodarki odpadami i edukacji ekologicznej.

Konferencję zorganizował Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie. Przyjechali przedstawiciele 11 związków spośród 20 zrzeszonych w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Komunalnych Związków Gmin.

Pierwszy dzień poświęcony był wymianie doświadczeń, drugi – prelekcjom. O prawnych aspektach gospodarki odpadami mówił mec. Maciej Kiełbus, ekspert w dziedzinie prawa samorządowego. Sporo miejsca zajęła także edukacja ekologiczna.

– Do tej pory byliśmy nastawieni na dzieci i młodzież. Zwrócono nam uwagę, że powinniśmy docierać także do osób starszych. Inne związki współpracują z klubami seniora i uniwersytetami trzeciego wieku. Chcemy skorzystać z tych doświadczeń – mówi Arkadiusz Pypłacz, prezes ZMGK.

Taka edukacja jednak kosztuje. Inne związki przeznaczają na nią 200–300 tys. zł rocznie, nie licząc wynagrodzeń edukatorów.

Rozmawiano również o odpadach problematycznych. Piotr Szewczyk, prezes Rady Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych, oraz przedstawiciele firmy Miki dzielili się doświadczeniami w tym zakresie. O bioodpadach mówił natomiast Michał Bogacki, prezes zarządu ZGOK w Balinie.

– Docenił to, że nasz związek zdecydował się na odbieranie bioodpadów w pojemnikach, a nie w workach – podkreśla Pypłacz.

Prezes Wodociągów Chrzanowskich przedstawił z kolei plany budowy biogazowni przy oczyszczalni ścieków w Libiążu. Jak mówił, jest realna szansa na realizację tej inwestycji.

Na zakończenie gospodarze opowiedzieli o wprowadzonym niedawno odbiorze odpadów tekstylnych i odzieży. Usługa kosztuje 36 zł za odbiór do pięciu worków oraz 43 zł w przypadku maksymalnie dziesięciu.

– Od przedstawicieli innych związków usłyszałem, że to bardzo niska cena. Koleżanka z Polkowic przyznała, że u nich trzeba zapłacić 100 zł – mówi szef ZMGK.

(MO)

eprasa.pl 1648ea5583

Zbigniew Zamachowski w Chrzanowie

Zaczęło się od zniszczonego pianina na strychu, a skończyło na galopie przed pięćdziesięcioma końmi. Podczas spotkania w bibliotece Zbigniew Zamachowski opowiadał o dzieciństwie, muzyce, swoich mistrzach, Krzysztofie Kieślowskim, Jerzym Hoffmanie i roli Michała Wołodyjowskiego. Było dużo śmiechu i anegdot, ale także opowieść o tym, ile pracy naprawdę wymaga zawód aktora.


Zbigniew Zamachowski

Zbigniew Zamachowski, dziś 65-letni aktor, urodził się w Brzezinach. Ukończył łódzką szkołę filmową w 1985 roku. Pracował z najwybitniejszymi reżyserami polskiego kina – m.in. Kazimierzem Kutzem, Krzysztofem Kieślowskim, Andrzejem Wajdą i Jerzym Hoffmanem. Publiczność zna go z dziesiątek ról filmowych i teatralnych, a także z charakterystycznych głosów dubbingowych.

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ OD PIANINA

Jego artystyczna droga mogła zacząć się dużo wcześniej, niż sam zdawał sobie z tego sprawę. Jako mały chłopiec mieszkał z rodziną w pałacu w Brzezinach. Pewnego dnia razem ze starszą siostrą wszedł na strych. Znaleźli tam stare, zniszczone pianino. Nie miało nóg ani klawiatury, ale dzieci odkryły, że można wsunąć rękę do środka i poruszać strunami, wydobywając z nich dźwięki. To właśnie wtedy Zamachowski zapragnął grać.

Po latach opowiedział tę historię Stanisławowi Radwanowi, z którym współpracował w teatrze. Kompozytor nazwał ją jego „artystyczną inicjacją". Muzyka zresztą pozostała ważną częścią życia aktora.

Droga do szkoły filmowej nie była jednak prosta. Zamachowski wybrał technikum ekonomiczne, ale szybko zorientował się, że rachunki i księgowość nie są dla niego. Polonistka namówiła go na konsultacje do szkoły aktorskiej. Tam usłyszał, że powinien poszukać sobie innego zawodu. Nie zrezygnował. Przez rok pracował nad wymową i ostatecznie dostał się do łódzkiej szkoły filmowej.

KUTZ, KIEŚLOWSKI I LEKCJE Z PLANU

Jednym z najważniejszych ludzi w jego zawodowym życiu był Kazimierz Kutz. Zamachowski mówił o nim nie tylko jako o reżyserze, ale także jako o człowieku, który dla niego kimś w rodzaju filmowego ojca.

Na planach filmowych aktorzy często długo czekają na kolejne ujęcia. Kutz wykorzystywał ten czas na opowieści o polskim kinie, aktorach i ludziach, których znał. Zamachowski przyznał, że z tych historii dowiedział się o polskiej kinematografii więcej, niż mógłby przeczytać w książkach.

Ważną osobą był także dla niego Krzysztof Kieślowski. Zamachowski zagrał w „Ucieczce", dyplomowym filmie Tomasza Szadkowskiego, którego opiekunem był Kieślowski. Reżyser zapamiętał młodego aktora i kilka lat później zaproponował mu rolę w „Dekalogu". Przełomem okazało się jednak dla Zamachowskiego obejrzenie „Krótkiego filmu o miłości". Zrodził w nim przekonanie, że film może jest czymś znacznie ważniejszym niż rozrywką.

Kieślowski nauczył go także odpowiedzialności za pracę. Na jego planie nie można było być nieprzygotowanym ani się spóźniać.

NAJPIERW STRACH, POTEM KOŃ

Najbardziej wciągająca opowieść wieczoru w wykonaniu Zamachowskiego dotyczyła jednak roli Michała Wołodyjowskiego w „Ogniem i mieczem" Jerzego Hoffmana. Dla Zamachowskiego było to spełnienie dziecięcego marzenia. Jako chłopiec oglądał „Przygody pana Michała", a po kolejnych odcinkach wraz z kolegami urządzał pojedynki na kije. Teraz miał zagrać bohatera, którego wcześniej stworzył na ekranie Tadeusz Łomnicki.

Problemem okazała się jazda konna. W łódzkiej szkole filmowej studenci mieli co prawda zajęcia z judo, karate, akrobatyki, tańca i jazdy konnej, ale podczas jednego z obozów Zamachowski spadł z konia. Kiedy więc dostał propozycję roli Wołodyjowskiego, wiedział, że będzie musiał pokonać własny strach.

Na kilka miesięcy przed zdjęciami wrócił na maneż. Pierwsze spotkanie z końmi nie wyglądało zachęcająco. Kiedy otworzył wielkie drewniane wrota, zobaczył Wiktora Zborowskiego, próbującego utrzymać się na koniu. Zamachowski zamknął drzwi i – jak opowiadał – najchętniej wróciłby do domu.

Ostatecznie produkcja znalazła dla niego znakomitego trenera Romana Puszczaka i dobrze ułożone konie. Aktor ćwiczył z Atamanem. Później jednak na planie czekała go niespodzianka.

Miał poprowadzić oddział kilkudziesięciu jeźdźców. Przed nim znajdowali się Kozacy, wokół pracowały kamery. Nagle zdał sobie sprawę, co może się wydarzyć, jeśli spadnie z konia. Jadący za nim oddział mógłby po prostu po nim przejechać.

– Damy radę, damy radę – powtarzał sobie i koniowi.

W pewnym momencie Zamachowski zdał sobie sprawę, że nie siedzi na Atamanie. Pod nim był Cekin – specjalnie przygotowany do tej sceny młody koń. Gdy padła komenda do galopu, Cekin ruszył z ogromną prędkością. Aktor przez około półtora kilometra próbował utrzymać się w siodle.

Scenę powtarzano kilkanaście razy. I właśnie wtedy stało się coś, czego wcześniej nie potrafił sobie wyobrazić: strach zniknął. Zamachowski zaprzyjaźnił się z Cekinem i większość scen konnych wykonał sam.

AKTOR MUSI BYĆ PSYCHOLOGIEM

Pod koniec spotkania mówił o tym, czym naprawdę jest aktorstwo. Nie zgadzał się z przekonaniem, że to przede wszystkim wygłupy przed kamerą.

- Przygotowanie do roli może wymagać nauki nowych umiejętności. Kiedy grałem fryzjera u Kieślowskiego, długo obserwowałem pracę prawdziwego fachowca, ucząc się nawet sposobu trzymania nożyczek - wspominał.

Dodał, że aktorzy są takimi psychologami-amatorami. Muszą każdą postać rozpoznać i poznać jej motywację, a potem ją zagrać.

Marek Oratowski

Od trudnych początków do „Złotej Szkoły"

LIBIĄŻ. Zaczynali w salach szkoły górniczej i pomieszczeniach katechetycznych. Dziś mają własną, rozbudowaną siedzibę, 190 uczniów, a liceum po raz piąty zdobyło tytuł „Złotej Szkoły". Zespół Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu świętował 35-lecie.

Jubileusz był okazją do wspomnień, podziękowań i gratulacji dla tych, którzy szkołę zakładali, oraz osób tworzących ją obecnie. Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele św. Barbary, celebrowana m.in. przez biskupów Damiana Muskusa i pochodzącego z Libiąża Jana Zająca. Później uczestnicy przenieśli się do sali kinowej Libiąskiego Centrum Kultury.

ZACZYNALI NIEMAL OD ZERA

Początki placówki nie były łatwe. W 1991 roku wyzwanie utworzenia szkoły podjęła grupa nauczycieli i rodziców z Libiąża i Chrzanowa: Danuta Dobosz, Anna Strycharska-Kołodziejczyk, Zofia Świeca, Andrzej Saługa oraz ks. Marian Bylica.

Własnej siedziby nie było. Początkowo zajęcia odbywały się w pomieszczeniach Zasadniczej Szkoły Górniczej, czyli obecnego Zespołu Szkół w Libiążu oraz w salach katechetycznych przy parafii św. Barbary.

Przełom nastąpił we wrześniu 1993 roku. Dzięki życzliwości proboszcza ks. Stanisława Marchewki oraz władz samorządowych szkoła przeniosła się do budynku dawnej przychodni lekarskiej w sąsiedztwie kościoła Przemienienia Pańskiego. Z czasem obiekt został rozbudowany i unowocześniony. Do dziś jest siedzibą placówki.

Szkoła otrzymała imię kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sztandar. Jej pierwszym dyrektorem był Andrzej Saługa, później funkcję tę objęła Danuta Dobosz. Od 24 lat placówką kieruje Anetta Szewczyk.

PRAWIE 1800 UCZNIÓW

Dziś w Zespole Szkół KSW pracują 43 osoby – 34 nauczycieli oraz dziewięciu pracowników administracji i obsługi. Uczy się tutaj 190 dzieci i młodzieży.

Przez 35 lat przez szkołę podstawową, gimnazjum i liceum ogólnokształcące przewinęło się w sumie 1796 uczniów.

Jubileusz stał się okazją do zebrania historii placówki w jednym wydawnictwie. Monografię szkoły przygotowały Irena Nowak i Agnieszka Bębenek.

Jedną z wieloletnich tradycji jest także szkolny kalendarz, wydawany od 2002 roku. Ilustracje poszczególnych miesięcy przygotowują uczniowie dwunastu klas.

HELENA KMIEĆ – WYJĄTKOWA ABSOLWENTKA

Z historią szkoły nierozerwalnie związana jest Helena Kmieć. Urodziła się w 1991 roku – tym samym, w którym powstała placówka. Była jej absolwentką, a później wolontariuszką misyjną. Zginęła w styczniu 2017 roku podczas misji w Boliwii. Obecnie trwa jej proces beatyfikacyjny, a Helena Kmieć ma tytuł Służebnicy Bożej.

Jej imię nosi dziś ulica, przy której mieści się Zespół Szkół KSW.

– Jej obecność w historii naszej szkoły jest dla nas z jednej strony powodem do dumy i satysfakcji, z drugiej zaś doświadczeniem wielkiej łaski i zobowiązania. Być może jeszcze nie do końca potrafimy odczytać jego znaczenie – mówiła podczas jubileuszu dyrektor Anetta Szewczyk.

Właśnie Helenie Kmieć uczniowie poświęcili przedstawienie, którym zakończyła się jubileuszowa uroczystość.


Przemawia dyrektorka szkoły Anetta Szewczyk. Za nią na scenie stoją nauczyciele. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można obejrzeć na przelom.pl

PIĘĆ RAZY „ZŁOTA SZKOŁA"

Dyrektorka przypomniała również o zmianach, jakie zaszły w ostatnich latach. Budynek został odnowiony, a uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki na egzaminach zewnętrznych.

Liceum KSW po raz piąty otrzymało tytuł **„Złotej Szkoły"** w rankingu miesięcznika „Perspektywy". Także ósmoklasiści osiągali bardzo wysokie wyniki egzaminów z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego.

1796

tylu uczniów uczyło się dotąd w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum tworzących Zespół Szkół KSW w Libiążu.

Anetta Szewczyk podkreślała jednak, że za każdym szkolnym sukcesem stoją konkretni ludzie – ich praca, czas i wysiłek.

Podczas jubileuszu nie zabrakło więc podziękowań dla tych, którzy szkołę tworzyli i nadal ją rozwijają. Ze sceny popłynęły życzenia i gratulacje, m.in. od starosty Bartłomieja Gębali, burmistrza Libiąża Jacka Latki oraz przedstawicieli Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców. Były kwiaty, prezenty i wspomnienia z 35 lat działalności placówki.

Marek Oratowski

eprasa.pl 1648ea5583

U Góreckich na podwójnym jubileuszu

PORĘBA ŻEGOTY.
Zaczęło się od rzeźbienia w drewnie i ptaków, które stały się znakiem rozpoznawczym rodziny. Potem przy domu powstała galeria, a obok niej miejsce spotkań, warsztatów i rodzinnych imprez. Rodzina Góreckich z Poręby Żegoty świętowała właśnie podwójny jubileusz – 30-lecie rodzinnej pracowni i 20-lecie Galerii Drzewiej.


Rodzina Góreckich

Na jubileuszowym spotkaniu, współorganizowanym przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni, nie zabrakło tego, co z Galerią Drzewiej kojarzy się od lat: drewna, ludowej tradycji, muzyki, dobrego jedzenia i przede wszystkim ludzi.

Przyjechali samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, zaprzyjaźnieni twórcy i przyjaciele rodziny. Wśród gości była także wiceburmistrz Wisły Katarzyna Czyż-Kaźmierczak. Z Wisłą Góreccy są od lat związani i często prezentują tam swoje prace.

Gospodarze zadbali, aby jubileusz nie sprowadzał się do oficjalnych przemówień. Była muzyka na żywo, nauka ludowych tańców przy dźwiękach kapeli Beskidzcy Zbóje i wspólna zabawa.

Nie zabrakło wiejskich przysmaków. Goście chwalili żurek i chleb ze smalcem, a furorę zrobiły domowe ciasta, szczególnie te z kruszonką. Na finał pojawił się jubileuszowy tort.

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ OD DREWNA

Historia tego miejsca jest jednak znacznie dłuższa niż historia samej galerii.

Edward Górecki pasję do rzeźbienia drewnianych ptaków przejął od dziadka, który był leśnikiem i ptasznikiem. Z czasem sam zaczął tworzyć, a zamiłowanie do pracy w drewnie przekazał synowi Krzysztofowi.

Rodzina od 30 lat prowadzi pracownię ręcznej rzeźby. Jej wizytówką stały się ptaki różnych gatunków i wielkości, malowane w takich barwach, w jakich występują w naturze.

Ponad sto drewnianych ptaków przedstawiających gatunki żyjące w Polsce trafiło do ekspozycji związanej z ornitologią w Lublinie.

Ale ptaki to tylko część dorobku Góreckich. Powstają tu również drewniane zabawki, zegary, szyldy, dekoracje, a także duże rzeźby, mierzące nawet kilka metrów.

GALERIA POWSTAŁA PRZY DOMU

Pracownię i pierwszą ekspozycję Góreccy urządzili we własnym domu. Z czasem zaczęły przyjeżdżać grupy szkolne i przedszkolne. Dzieci chciały zobaczyć, jak pracuje rzeźbiarz, jak kawałek drewna zamienia się w figurkę i jak wygląda warsztat twórcy ludowego.

Tak narodził się pomysł stworzenia Galerii Drzewiej, która działa już od 20 lat.

Nazwa zobowiązuje. Miejsce ma pokazywać, jak drzewiej, czyli dawniej, bywało. Nie ogranicza się więc do twórczości jednej rodziny. Swoje dzieła prezentują tu również inni artyści ludowi z różnych stron Polski.

Góreccy przypominają przy okazji o ginących zawodach i rzemiosłach: kowalstwie, garncarstwie, bednarstwie, bibułkarstwie, kołodziejstwie, rzeźbiarstwie ludowym, koronkarstwie czy tradycyjnym malarstwie.

NIE TYLKO OGLĄDANIE

Z biegiem lat przydomowa galeria zaczęła zmieniać się w miejsce, w którym tradycji można nie tylko się przyglądać, ale także jej dotknąć.

Zofia prowadzi z dziećmi zajęcia z malowania drewnianych figurek – ptaszków, kwiatków czy koników przygotowywanych wcześniej przez Krzysztofa. Edward pokazuje narzędzia i tajniki pracy rzeźbiarza. Uczestnicy warsztatów sami próbują pracy w drewnie, a wykonane przedmioty zabierają później na pamiątkę.

Po zajęciach przychodzi czas na rozrywkę. Można postrzelać z łuku czy spróbować rzucania podkową do celu.

Przylegająca do domu łąka z czasem stała się przestrzenią spotkań i rodzinnego wypoczynku. Jest tu plac zabaw, a najmłodszym można pokazać gospodarskie zwierzęta – króliki, kaczki czy gołębie.

MŁODSZE POKOLENIE PRZYSPIESZYŁO

Nowy etap rozpoczął się, kiedy mocniej w rodzinne przedsięwzięcie zaangażowali się Krzysztof oraz jego pochodząca z Wisły żona. Oferta zaczęła się poszerzać, a działalność nabrała bardziej współczesnego charakteru.

Krzysztof z drewnem pracuje od nastoletnich lat. Był najmłodszym twórcą ludowym zrzeszonym w Lublinie. Dziś nie tylko współprowadzi Galerię Drzewiej, ale rozwija także własną firmę „Drewniany Konik".

Jego specjalnością są drewniane zabawki, choć wykonuje również szyldy, deski i oryginalne elementy dekoracyjne. Jego prace zostały zauważone m.in. w Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach, gdzie otrzymał nagrodę za najciekawszą zabawkę.

Ostatnio rodzinne przedsięwzięcie powiększyło się o kolejny obiekt. Przy galerii stanął drewniany budynek, w którym niewielkie grupy będą mogły uczestniczyć w warsztatach rękodzielniczych także wtedy, gdy pogoda nie pozwoli na zajęcia na zewnątrz.

Z PORĘBY W ŚWIAT

Prace Góreckich początkowo pojawiały się przede wszystkim na lokalnych wydarzeniach. Z czasem rodzina stała się stałym gościem jarmarków rzemiosła ludowego i imprez kulturalnych w różnych częściach kraju.

Swoje wyroby prezentowała m.in. w Wiśle, Kielcach, Wrocławiu, Krakowie, Cieszynie, Rabce-Zdroju i Złotowie.

Drewniane ptaki i inne rzeźby poleciały jednak znacznie dalej. Trafiły do odbiorców w Holandii, Niemczech, Francji i Danii, a dziś prace Edwarda, Zofii i Krzysztofa można znaleźć w domach i ogrodach miłośników rzeźby w różnych częściach świata.

Po 30 latach działalności pracowni i 20 latach istnienia Galerii Drzewiej Góreccy nie tylko nadal rzeźbią. Zbudowali wokół rodzinnej pasji miejsce, w którym dawne rzemiosło spotyka się z turystyką, edukacją i rodzinną rozrywką.

A wszystko zaczęło się od kawałka drewna i ptaków, które przed laty nauczył Edwarda rzeźbić jego dziadek.

Alicja Molenda

Chrzanowski Staszic od 115 lat pokazuje, dokąd mogą prowadzić szkolne korytarze i czeka na was 14 października

Kilkanaście wykładów i sporo wspomnień o nauczycielach oraz szkolnych latach. Konferencja naukowa w I LO im. Stanisława Staszica w Chrzanowie, przygotowana z okazji jubileuszu szkoły, pokazała, jak różnymi drogami poszli jej absolwenci. Niebawem jej mury będą mogli ponownie odwiedzić także inni wychowankowie.

Jednym z nich był prof. dr hab. n. med. Maciej Małecki. Z chrzanowskim „Staszicem" łączą go szczególne więzi. Sam był jego uczniem, a jego ojciec, Zenon Małecki - nauczycielem i dyrektorem szkoły. Uczestnicy konferencji ze wzruszeniem wysłuchali nagrania z pozdrowieniami od byłego dyrektora.

MOCNA BAZA

Jak wspominał podczas spotkania Maciej Małecki, wybierając studia medyczne, marzył przede wszystkim o tym, żeby zostać dobrym lekarzem. Zawodowa droga zaprowadziła go znacznie dalej. Dziś jest profesorem nauk medycznych, specjalistą w dziedzinie diabetologii i endokrynologii, kierownikiem Kliniki Chorób Metabolicznych oraz prorektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. Collegium Medicum. Nikt lepiej nie mógłby zachęcić do naukowych wyzwań.

- Pamiętajcie, że jeśli coś Wam się nie udało, nie wyszło, to tuż za rogiem jest inne rozwiązanie, czasem nawet lepsze - mówił do uczniów I LO w Chrzanowie podczas jubileuszowej konferencji naukowej prof. dr hab. Maciej Małecki, absolwent chrzanowskiego Staszica To właśnie jego wykład zainaugurował konferencję naukową z udziałem absolwentów „Staszica", którzy osiągnęli znaczące sukcesy w różnych dziedzinach nauki.

Nie była to jednak wyłącznie duża dawka specjalistycznej wiedzy. Prelegenci wracali wspomnieniami do szkolnych lat, nauczycieli i ludzi, którzy współtworzyli historię „Staszica". W ten sposób konferencja stała się również opowieścią o tym, jaką bazę do dalszego rozwoju może dać lokalna szkoła.

Pokazanie absolwentów, którzy po latach wracają do swojej szkoły jako uznani naukowcy i specjaliści, jest zresztą jednym z ciekawszych sposobów opowiadania o jej dorobku. Zamiast mówić wyłącznie o historii, można pokazać ludzi, którzy właśnie tutaj zaczynali swoją drogę.

ABSOLWENCIE, WRÓĆ DO STASZICA

Kolejna okazja do powrotu w szkolne mury będzie już **14 października.**

I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Chrzanowie organizuje tego dnia Dzień Otwarty dla Absolwentów. Szkołę będzie można odwiedzać w godzinach 9.00–16.00.

To propozycja dla wszystkich dawnych uczniów – niezależnie od tego, czy maturę zdawali kilka, kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat temu. Będzie można ponownie przejść szkolnymi korytarzami, zobaczyć, jak dziś wygląda liceum, spotkać znajome osoby i wrócić do wspomnień.



Dyrektorka szkoły Bożena Bierca, nauczycielki Barbara Janda i Aleksandra Marzec podczas inauguracji konferencji

– Absolwencie I LO w Chrzanowie, odwiedź swoją szkołę! – zachęca społeczność „Staszica".

(AM)

eprasa.pl 1648ea5583

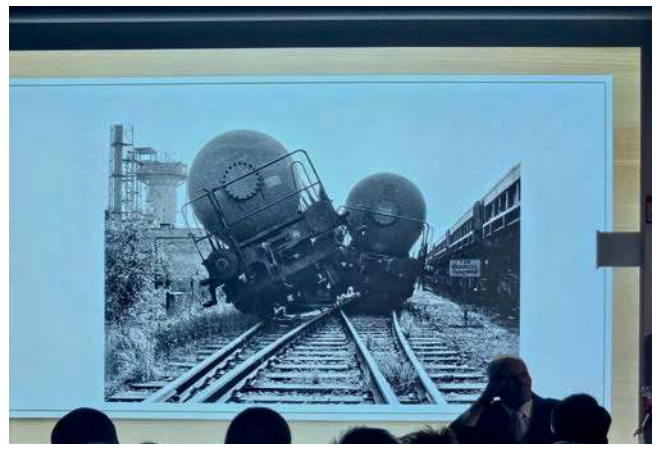
Przełom nr 39 (1770) 1 X 2026 • www.przelom.pl



Kazimierz Krański utrwalał na zdjęciach tragiczne wydarzenia (powódź z 1997 r.)...



...codzienność



...niezwykłe wypadki

Fotograf rodzinnych i miejskich historii

Na jednym zdjęciu strażacy wciągają dzwon na wieżę klasztoru.
Na innym przez boisko przechodzą krowy i piłkarze muszą przerwać mecz.
Są wesela, powodzie, uroczystości, dzieci, których dziś trudno rozpoznać, i budynki, których już nie ma.
Kazimierz Krański fotografuje Alwernię od pół wieku. Podczas benefisu 23 września w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa to jego zdjęcia prowadziły opowieść o nim samym.

Kazimierz Krański obchodzi w tym roku 70. urodziny i 50-lecie fotograficznej pracy. Przez lata najczęściej stał po drugiej stronie aparatu. Tym razem siedział przed ekranem, a bliscy i znajomi patrzyli na świat, który zachował w kadrach.

Spotkanie wymyślił i poprowadził Zbigniew Klatka, znający Krańskiego między innymi z „Alchemika" - gazety wydawanej przez Zakłady Chemiczne w Alwerni.

Jubilat mówił niewiele. Nie musiał. Opowieści przychodziły z widowni. Ktoś rozpoznawał sąsiada, ktoś przypominał sobie wydarzenie sprzed kilkudziesięciu lat. Rozmowa toczyła się swobodnie, chwilami jak przy rodzinnym stole.

NAJPIERW BYLI LUDZIE

Pokaz zaczął się od fotografii Marii i Aleksandra Krańskich, rodziców Kazimierza. Klatka pamięta jego matkę jako listonoszkę. Później pojawiły się zdjęcia młodego „Kazia", jego braci, ślubu z Dorotą Pater i domu w Grojcu, w którym małżonkowie spędzili ponoć najpiękniejsze lata.

Doroty już nie ma. Na ekranie znów się uśmiechała. Klatka wspominał ją w harcerskim mundurze; była komendantką hufca. Jedna z dawnych współpracowniczek mówiła o nauczycielce wymagającej, a zarazem kochającej dzieci. Sąsiadka przypomniała dziecięce zabawy koło grojeckiego domu. Jedno zdjęcie uruchamiało pamięć kilku osób, a z ich głosów powstawał obraz miejsca, którego sam kadr nie mógł już pomieścić.

Tak było przez cały wieczór. Na fotografiach Krańskiego mieszkańcy odnajdywali bliskich, dawnych kolegów, samych siebie sprzed lat. Czasem potrzebowali chwili, żeby uwierzyć, że to naprawdę oni.

PIERWSZE ZDJĘCIA W „ALCHEMIKU"

Krański fotografował wcześniej, ale za początek pracy traktowanej już poważnie uznano kwiecień 1976 roku. Wtedy jego zdjęcia ukazały się w „Alchemiku" i przyniosły mu pierwsze honorarium.

Praca przy gazecie dawała Krańskiemu powód, by być tam, gdzie coś się działo. Fotografował życie zakładów chemicznych, pracowników i uroczystości. Na jednym z później pokazanych kadrów przed zakładem stoją samochody, wśród nich sporo „maluchów". Dziś to również zapis epoki: tego, czym ludzie przyjeżdżali do pracy i jak wyglądała okolica.

Przez kilka lat prowadził mały zakład w budynku urzędu gminy, blisko urzędu stanu cywilnego. Mieszkańcy przychodzili po zdjęcia do dokumentów. Inni prosili go o uwiecznienie ślubu czy rodzinnej uroczystości. Z aparatem trafiał zarówno na oficjalne wydarzenia, jak i do prywatnych domów.

Renata i Krzysztof Sadowscy z Babic opowiadali, że towarzyszy ich rodzinie od wesela. Fotografował kolejne uroczystości i dorastające dzieci, nagrywał filmy.

- Mamy tysiące zdjęć, setki filmów - mówił Krzysztof Sadowski.

W prezencie dla jubilata przywieźli „Anioła Kultury". Ale najwięcej o ich więzi z fotografem mówiła opowieść o tym, ile razy przez 35 lat otwierali mu drzwi swojego domu.

MIEJSCA, KTÓRE SIĘ ZMIENIAJĄ

Na zdjęciach Krańskiego można prześledzić przemiany Alwerni. Jest dawny rynek, ulica nazywana kiedyś Kocią, późniejsze budowy i przebudowy. Jest blaszana wiata, która poprzedzała obecny gmach Muzeum Pożarnictwa, oraz zdjęcia z budowy nowego muzeum. Są strażacy: na uroczystościach, podczas pracy i w chwilach, które łatwo byłoby zapomnieć.

Jedna z fotografii pokazuje jak wciągają dzwon na wieżę klasztoru ojców Bernardynów. Krański wszedł również wysoko, gdy wieżę otaczały rusztowania, i sfotografował Alwernię z perspektywy niedostępnej na co dzień. W jego zbiorach są zdjęcia wielkiego pożaru klasztoru i jego następstw. Wspomnienie tego wydarzenia przywołało pamięć o strażaku Jerzym Wojtoniu, naczelniku OSP Alwernia, który zginął podczas prac na pogorzelisku.

Na ekranie pojawiły się też lokalne misteria pasyjne. Janusz Lenar, który przez blisko 25 lat grał w nich Jezusa, rozpoznał krzyż wykonany przez strażaków ze spalonych belek kościoła. Mówił, że w archiwum Krańskiego znajduje zdjęcia, do których wraca, gdy chce przypomnieć sobie tamte lata.

Fotograf nie odwracał obiektywu od trudnych zdarzeń. Dokumentował powódź z 1997 roku, zalane tereny i ludzi broniących się przed wodą. Robił zdjęcia także wtedy, gdy zmiana wydawała się mała: przewróconemu drzewu na rynku czy ulicy przed kolejną przebudową. Dopiero po latach widać, jak wiele takie kadry mówią o miejscu.

HISTORIA Z MIEJSCEM NA ŚMIECH

W tej kronice jest również Alwernia, która się bawi. Zdjęcia przypomniały tłumy na Skowronku, występy zespołów, festyny i uroczystości z 1993 roku, gdy Alwernia otrzymała prawa miejskie. Pojawiały się opowieści o bibliotece, spotkaniach z gośćmi, sporcie i codziennym życiu.

Było też dużo śmiechu. Klatka wrócił do żartów publikowanych niegdyś w „Alchemiku", między innymi do historii o UFO nad Grojcem. Przy innym zdjęciu rozmowa zeszła na mecz piłkarski przerwany przez krowy przechodzące przez boisko.

Bo Krański fotografował wielkie chwile w życiu gminy, ale równie uważnie patrzył na to, co działo się między nimi.

„MAŁY DŁUGOSZ ALWERNI"

Jeden z uczestników spotkania nazwał Krańskiego „małym Długoszem Alwerni". Znał jego nazwisko z „Alchemika", zanim poznał samego fotografa. Przypomniał, że w czasach, gdy aparat nie był w każdej kieszeni, zdjęcia Krańskiego utrwalały wydarzenia, po których inaczej zostałaby tylko ludzka pamięć.

Dziś jego fotografie są u rodzin, którym przez lata dokumentował życie, w zbiorach instytucji i w jego własnym archiwum. Pod koniec benefisu Klatka zaapelował o zabezpieczenie tego dorobku.



Główni bohaterowie wieczoru: Kazimierz Krański i jego zdjęcia



Benefis poprowadził Zbigniew Klatka (z prawej). Na ekranie zdjęcie, na którym Kazimierzowi Krańskiemu udało się uchwycić „wybuch" szampana po otwarciu

- Alwernia powinna być z tych zdjęć dumna - mówił. Przypomniał, że chodzi o tysiące fotografii i ogrom pracy potrzebnej do ich uporządkowania oraz zachowania.

Przy okazji podziękował dyrektorce biblioteki w Alwerni Elżbiecie Jarczyk za pomoc w przygotowaniu prezentacji fotograficznej na benefis.

Na sam koniec głos zabrał fotograf Karol Mroziewski. Krańskiego zna od 1979 roku. Mówił o człowieku kierującym się pasją, który przez pięćdziesiąt lat utrwalał Alwernię w fotografii, filmie i na wideo.

- Co przez te pół wieku Kazek dokonał, jest nie do przecenienia. Badacze historii będą sięgali do jego obrazów, będą je odkrywali – powiedział.

Przyniósł mu symboliczną fotografię drogi, która bywa samotna. Zakończył jednak myślą o czymś, co wypełniało cały ten wieczór: o wartości znajomości z drugim człowiekiem.

Krański przez pół wieku fotografował ludzi Alwerni. Podczas benefisu przyszli opowiedzieć, ile z ich życia ocalił od zapomnienia.

Grażyna Kaim

eprasa.pl 1648ea5583

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Lalka - 1.10 godz. 19:00; 2.10. godz. 16:30, 20:00; 4-8.10. godz. 16:30, 20:00; 9.10. godz. 17:00, 20:15; 11-15.10. godz. 17:00, 20:15; 17-20.10. godz. 17:15; 21.10.godz. 18:00; 22.10. godz. 17:15; 23.10. godz. 20:00; 25-29.10. godz. 20:00;
Mistyczka - 4-6.10. godz. 14:30
Vincent. Legenda oceanu (kino przyjazne sensorycznie) - 9.10. godz. 15:00; 11-15.10. godz. 15:00
Zapomniana wyspa - 17.10. godz. 15:00; 19-20.10. godz. 15:00; 22-23.10. godz. 15:00; 25-27.10. godz. 15:00; 29.10. 15:00
Rozważna i romantyczna - 17-20.10. godz. 20:15; 22.10. godz. 20:15; 23.10. godz. 17:15; 25-27.10. godz. 17:15; 29.10. godz. 17:15

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Luna i rozgadana świnka - 2.10. godz. 15.00; 3.10. godz. 11.00; 4.10. godz. 15.00
Lalka - 2.10. godz. 17.00, 20.00; 3.10. godz. 19.00; 4.10. godz. 17.00, 20.00; 9.10. godz. 17.00, 20.00; 11.10.godz. 17.00 (kino seniora - bilety dla seniorów po 15 zł), 20.00; 12.10. godz. 17.00, 20.00; 16-19.10 godz. 19:00; 23-26.10. godz. 19:00
Vincent. Legenda oceanu - 9.10. godz. 15.00; 11-12.10. godz. 15.00; 16.10. godz. 15.00; 19.10. godz. 15.00
Spa Weekend - 16-19.10. godz. 17:00
Supermocni - 23.10. godz. 15:00; 24.10. godz. 14:00; 25-26.10. godz. 15:00; 30.10 godz. 15:00, 17:00; 31.10. godz. 15:00
Primetime - 23.10. godz. 17:00; 25-26.10 godz. 17:00
André Rieu „Niech żyje Maastricht! (retransmisja koncertu) - 24.10. godz. 16:00

KINO SOKÓŁ W TRZEBINI Z POWODU REMONTU NIECZYNNE DO KOŃCA LISTOPADA

FILM

Pojedynek



Z zakończonego w ubiegłym tygodniu Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni ten film wyjechał bez żadnych nagród. Reżyser Łukasz Palkowski („Bogowie") prezentuje w nim konsekwentnie postawę, w której łączy elementy wielkiej historii i kino popularne.
17.09.1939. Armia Czerwona nieoczekiwania atakuje Polskę ze wschodu. Karol Grabowski (Jakub Gierszał) jako porucznik wojska polskiego dostaje się do radzieckiej niewoli. Niepokorny i zbuntowany szybko staje się celem Majora Wasilija Rubina, który pragnie przekonać go do kolaboracji. Przed wojną Grabowski był laureatem Konkursu Chopinowskiego.
Rubin proponuje mu zawrotną karierę pianistyczną w ZSRR. Tymczasem Grabowski, podobnie jak setki uwięzionych polskich oficerów, marzy tylko o tym, żeby uciec z obozu.
Czym ten film różni się od nominowanego do Oscara „Katynia" Wajdy, który podejmował przecież ten sam temat? Palkowski zdecydowanie stawia na indywidualnego bohatera. Podobnie jak Mistrz z pasją kreśli zbiorowy portret straconego pokolenia szlachetnej polskiej inteligencji. Jednak tam gdzie Wajda posługiwał się dramatem, Palkowski stawia na gatunek, łącząc elementy thrillera psychologicznego z kinem przygodowym. Próbuje również tasować cieplejszymi kartami - wiernym towarzyszem Grabowskiego pozostaje pies, a oficer ma możliwość zaprzyjaźnienia się z synem Rubina. Palkowski opowiada sprawnie i wciągająco, mimo że zdarzają mu się niekonsekwencje i dziury. Jednak z powodu podjęcia istotnego, wciąż żywego tematu, wiele temu filmowi można wybaczyć.
Tomasz Jurkiewicz
„Pojedynek", Polska - Irlandia - Ukraina - Cypr 2026, 112', reż. Ł. Palkowski. Film dostępny na Canal Plus

KONCERTY

AETERNUM - 11 października godz. 18.00, Winnica Libiąż (ul. Pilotów 19). Na scenie wystąpią utalentowani młodzi artyści: Maria Świstak, Patryk Maciejowski, Milena Burczy, Paulina Marcela, Bartek Ciuła oraz Piotr Michniewicz. Wspólnie stworzą wieczór pełen muzyki, emocji i niezapomnianych chwil. Wstęp wolny.

BIAŁA WILCZYCA I SADYSTA - 17 października godz. 19:00, klub Stara Kotłownia. Bilety: 20 zł (przedsprzedaż) i 25 zł w dniu koncertu.
Sadysta - to zespół grający ciężkie, ale i melodyjne riffy, na tle mocnej perkusji uzupełnionej masywnym basem. Koncert zespołu Sadysta to energetyczne show z solidną dawką ostrego rocka z dobrymi polskimi tekstami oraz elementami rapu.
Biała Wilczyca - autorski zespół rockowy. Zespół działa od 2025 roku i łączy różne muzyczne inspiracje w jedno spójne brzmienie. Ich muzyka jest lekka i melodyjna, ale oparta na emocjach i prawdziwych historiach.

IMPREZY / WYDARZENIA

WEEKEND SENIORA Z KULTURĄ 2026 - 3-4 października, Muzeum Małopolski Zachodniej. Przez cały weekend seniorzy mogą odwiedzać obiekty Muzeum za 1 zł.
W programie
3 października
- 12.00-16.00, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie - warsztaty tworzenia kwiatów z bibuły.
- 16.00, Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni - koncert Raisy Miszteli „Przeboje, które kochamy" - to charyzmatyczna wokalistka o ukraińsko-polskich korzeniach, finalistka drugiej edycji programu „The Voice Senior".
4 października
12.00-16.00, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie - warsztaty: Kwiatowe obrazy.

EKO PIKNIK W LIBIĄŻU - 3 października godz. 14.00, teren przy Libiąskim Centrum Kultury. Wstęp wolny.
W programie: rozstrzygnięcie konkursu plastycznego i wystawa prac pokonkursowych, spektakl „Strażnicy lasu", ekologiczny pokaz mody, SWAP, czyli wymiana ubrań, książek i roślin; ponadto stoiska „Napraw, nie wyrzucaj", podczas których będzie można wziąć udział w warsztatach z szycia i przeróbki, stolarstwa, majsterkowania, florystyki oraz linorytu i papieru czerpanego.

WIELKI SWAP - 3 października godz. 14.00, Libiąskie Centrum Kultury. To doskonała okazja, aby dać drugie życie przedmiotom i wymienić się ubraniami, książkami oraz roślinami. LCK zapewnia miejsce, stoły oraz wieszaki. Zgłoszenia: do 1 października (tel.: 32 627 12 62 wew. 15). Wstęp wolny.

DNI KULTURY ŻYDOWSKIEJ „SZTETL CHRZANÓW" - 4-8 października. W programie wykłady, spacery historyczne, zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem.
Program
4 października (niedziela)
12:15 - Oprowadzanie kuratorskie po stałej ekspozycji judaistycznej, oferta dla wszystkich zainteresowanych. Muzeum w Chrzanowie, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny
14:30 - Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem, oferta dla wszystkich zainteresowanych. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. Wstęp wolny. Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.
7 października (środa)
10:00 - Spacer historyczny po mieście „Śladami chrzanowskich Żydów", oferta dla wszystkich zainteresowanych, szczególnie seniorów. Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny.
17:00 - Wykład historyczny „Żyli wśród nas" połączony z degustacją potraw kuchni żydowskiej przygotowaną przez uczniów SOSW, oferta dla wszystkich zainteresowanych. Dom Urbańczyka, Aleja Henryka 16. Wstęp wolny.
Muzeum przygotowało również ofertę dla szkół podstawowych i średnich - szczegóły na stronie internetowej Muzeum w Chrzanowie.

PIKNIK SĄSIEDZKI „STREFA OBIEŻOWA" - 4 października. godz. 15:00, plac zabaw w Libiążu przy ul. Obieżowej. Imprezę rozpocznie Górnicza Orkiestra Dęta.
W programie: występ zespołu folklorystycznego ZPiT Krakowiaczek, warsztaty „Węglem malowane", warsztaty sadzenia kwiatów z Anią „ZielonoMi", stoisko rękodzielnicze z Fundacją im. Brata Alberta, warsztaty botaniczne, foto ścianka, regionalne przysmaki od KGW Libiążanki i KGW Gromcaneczki.
Rodzinna gra terenowa „Śladami Górnictwa", prowadzoną przez Krystiana Waligórę, wystartuje o godz. 13.30 przy LCK.



TYDZIEŃ SENIORA W LCK - 5-11 października, Libiąskie Centrum Kultury.
Program:
5 października
- 18:00, Galeria Sztuki Wszelkiej LCK - występ grupy teatralno-kabaretowej UTW „Z Górki"
- 19:00 - spektakl „Recepta na szczęście" (bilet dla seniora: 100 zł)
6 października
- 15:30-16:30 - darmowe zajęcia: „Fit Senior" z Kasią Jarczyk
- 18.00 - „Ruch i Dźwięk" z Jakubem Bąkiem
7 października
- 16.00, sala widowiskowa - wykład UTW (wstęp wolny)
8 października
- 18:00-21:00, Galeria Sztuki Wszelkiej LCK - Potańcówka Seniora, którą poprowadzi DJ Mess (wstęp wolny)
9 października
- 16:00, sala widowiskowa LCK - gry i ćwiczenia umysłu podczas rozgrywek planszowych (wstęp wolny)
10 października
- 17.00 - spektakl „Szlagierowy zawrót głowy" (bilet dla seniora: 100 zł).
11 października
- 17.00, Ale! Kino - seans filmu „Lalka" (bilety dla seniorów: 15 zł)

GALA 2. BABICKIEGO FESTIWALU FILMOWEGO - 10 października godz. 16:00, sala widowiskowo-kinowa w Babicach (ul. dr. Jana Gołąba 2). To ogólnopolski przegląd krótkometrażowych filmów niezależnych, tworzonych z pasji - bez zewnętrznego finansowania. Motyw przewodni tegorocznej edycji: „Człowiek". Kategorie konkursowe: film fabularny, film dokumentalny, film eksperymentalny, animacja.
W programie: 30 filmów, głosowanie publiczności, spotkanie z twórcami, wykład Konrada Głąbka i wręczenie festiwalowych nagród.

SPOTKANIA

SPOTKANIE Z CYKLU ODKURZANIE POEZJI: POEZJA W WINNICY- 2 października godz. 16.00, Winnica Libiąż, ul. Pilotów 19. Wstęp wolny.
Gościem spotkania będzie **Czesław Gałużny**, który zaprezentuje swoje malarstwo i poezję. Oprawa muzyczna: **Piotr Ćwikilewicz.**

WYKŁAD PT. „ŻYLI WŚRÓD NAS" - 7 października godz. 17:00, Oddział Wystaw Czasowych „Domu Urbańczyka" (al. Henryka 16). Wstęp wolny.
Podczas wykładu kustosz Anna Sadło-Ostafin opowie o historii mniej znanych przedstawicieli chrzanowskiej społeczności żydowskiej.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z AGATĄ POLTE - 9 października godz. 16:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Spotkanie przeznaczone dla młodzieży 15+ oraz dorosłych. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod numerem: 32 627 75 77 wew. 25.
Agata Polte jest autorką popularnych powieści dla młodzieży i dorosłych. Podczas spotkania rozmowa o książkach autorki oraz o tym, jak wygląda praca nad powieścią. Będzie również czas na pytania, rozmowę z pisarką i zdobycie autografu.

KLUB ZDROWIA W CHRZANOWIE: DEPRESJA U DZIECI I MŁODZIEŻY - 13 października godz. 17:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie, obiekt „Sokół", ul. Sokoła 24. Wstęp wolny.
Prelegentka **Anna Dudek-Smaka** opowie, co może kryć się za trudnymi zachowaniami młodych ludzi i jak rozwijać uważność i empatię, by lepiej rozumieć ich emocje, potrzeby i doświadczenia. Po wykładzie: blok pytań i odpowiedzi oraz degustacja potraw wegetariańskich.
Anna Dudek-Smaka - psycholog, psychoterapeuta. Absolwentka psychologii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ukończyła m.in. kurs uzupełniający z zakresu psychoterapii dzieci i młodzieży, organizowany przez Szpital im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie. Doświadczenie kliniczne zdobywała podczas praktyk, staży oraz pracy m.in. w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie, Szpitalu im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie, Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Jaworznie, poradniach psychologiczno-pedagogicznych, a także w Warsztatach Terapii Zajęciowej i Świetlicy Terapeutycznej w Libiążu. W ostatnim okresie pracowała jako psycholog i psychoterapeutka na Oddziale Neurologii oraz Oddziale Dziennym Psychiatrycznym Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Jej główne zainteresowania zawodowe obejmują psychoterapię młodych dorosłych oraz dzieci i młodzieży, a także diagnozę oraz rehabilitację neuropsychologiczną.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z ELŻBIETĄ CHEREZIŃSKĄ - 22 października godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod numerem: 32 627 75 77 wew. 22.

KONKURSY

VI MAŁOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKO-POETYCKI IM. LUCYNY SZUBEL „ZŁOTY KLUCZYK". Organizatorzy: Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa twórcza „Cumulus". Celem konkursu jest spopularyzowanie wśród uczniów szkół twórczości chrzanowskiej poetki Lucyny Szubel zmarłej w 2020 roku oraz zainteresowanie dzieci i młodzieży twórczością poetycką, promowanie twórców jak i stworzenie autorom możliwości zaprezentowania własnych interpretacji utworów.
Termin nadsyłania utworów i zgłoszeń mija **5 października**. Prezentacje recytatorskie odbędą się **13 października** o godz. 15.00 w sali konferencyjnej. Podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursu **23 października** o godz. 17.00 w Klubie Stara Kotłownia.

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 1648ea5583

LUDZIE SPORTU

ANTONI MIREK



FOT. Archiwum fotograficzne zawodnika

Dziesięciolatek swoją przygodę z judo rozpoczął we wrześniu 2023 roku. Od początku chciał poprawić swoją sprawność fizyczną, nauczyć się podstaw samoobrony, a także lepiej panować nad emocjami. Jak sam mówi, judo daje mu znacznie więcej niż tylko możliwość rywalizacji na macie. Sport ten uczy go dyscypliny, systematyczności, radzenia sobie ze stresem oraz pokonywania własnych słabości.

Antoni na co dzień jest uczniem Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Dulowej. Poza treningami judo ma również inne zainteresowania. Bardzo lubi grać w piłkę nożną, a wolny czas chętnie spędza także podczas wypraw na grzyby.

Choć swoją przygodę z judo rozpoczął stosunkowo niedawno, już może pochwalić się bardzo dobrymi wynikami. Jednym z jego największych dotychczasowych sukcesów jest zwycięstwo w Międzynarodowym Turnieju Judo w Zakopanem. Antoni ma również na swoim koncie wiele medali zdobytych podczas innych zawodów w Polsce i Europie. Każdy kolejny turniej jest dla niego okazją do zdobywania doświadczenia, sprawdzania swoich umiejętności i wyciągania wniosków na przyszłość.

Judo wpłynęło także na jego codzienne życie. Dzięki treningom Antoni poprawił swoją sprawność fizyczną, nauczył się lepiej radzić sobie ze stresem i zyskał nowych przyjaciół. Regularne treningi wymagają od niego konsekwencji i zaangażowania, co przekłada się również na inne obowiązki.

Antoni nie chce jeszcze mówić o jednym konkretnym, największym marzeniu sportowym. Wie natomiast, że chce nadal się rozwijać i pracować jeszcze ciężej podczas treningi personalne oraz zajęcia personalne dla dzieci. Jest też poranna grupa Muay Thai dla osób pracujących popołudniami. W najlepszym okresie trenowało u nas prawie 200 osób. Mamy jeszcze jeden pomysł na rozwój, ale na razie nie chcę zdradzać szczegółów.

gów. Osiągane wyniki pokazują mu, że systematyczna praca przynosi efekty i zachęcają go do dalszego rozwoju.

Młody judoka pamięta również o osobach, które wspierają go na sportowej drodze. Szczególne podziękowania kieruje do całego klubu Judo Kangury oraz swojego trenera za poświęcony czas, pomoc i przygotowanie do zawodów. Podziękowania należą się także jego rodzicom – Mamie i Tacie – za wsparcie i motywację.

Antoni pozdrawia również swoich kolegów i koleżanki oraz całe grono nauczycielskie Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Dulowej.

MP

Nie traktujemy ludzi jak opłaconych karnetów

Warrior Factory Chrzanów to miejsce, w którym sporty walki są nie tylko sposobem na poprawę kondycji czy przygotowanie do zawodów. To także przestrzeń, w której młodzi ludzie uczą się dyscypliny, odpowiedzialności i radzenia sobie z emocjami. O działalności klubu, pracy z młodzieżą, sportowych ambicjach oraz o tym, dlaczego czasami trener staje się dla swoich podopiecznych kimś więcej niż tylko szkoleniowcem, z Przemysławem Peszko, prezesem Warrior Factory Chrzanów, rozmawia Michał Papiernik.



Przemysław Peszko

Warrior Factory Chrzanów rozwija kilka sekcji sportów walki. Jak dziś wygląda klub?

Mamy dwie sekcje Muay Thai, K-1, boks, MMA, tre-

Myślę, że każdy może znaleźć u nas coś dla siebie.

Na koncie Warrior Factory są medale i tytuły mistrzów Polski. Jak wygląda droga od pierwszego treningu do zawodów?

Najpierw zawodnik po prostu trenuje. Jeśli widzę, że ma predyspozycje, stopniowo przygotowujemy go do startów. Początkowo są to walki w formule light czy tak zwanym „pierwszym kroku", żeby zebrać doświadczenie. Później przychodzą coraz większe imprezy. Nie można od razu rzucić zawodnika na głęboką wodę.

Co jest dla Pana ważniejsze u młodych zawodników – wyniki czy rozwój charakteru?

Wyniki są ukoronowaniem mojej pracy, ale ważniejsze są dla mnie rozwój fizyczny i charakter. Dużo z młodzieżą rozmawiam, czasami przychodzą do mnie również z prywatnymi problemami. Staram się ich nakierować na odpowiednie tory. Cieszę się, kiedy zamiast zajmować się głupotami wybierają sport. Można powiedzieć, że dla części z nich jestem takim drugim tatą.

Do Chrzanowa zapraszacie znane postacie sportów walki. Byli u was m.in. Krzysztof „Diablo" Włodarczyk, Różal, Balboa z GROMDY czy Zbigniew Raubo. Jak udaje się ich zaprosić?

Kontaktuję się przez media społecznościowe, znajomych, a część osób spotykam na galach i zawodach. Dla uczestników to świetna okazja, żeby potrenować z ludźmi, których oglądają w telewizji, porozmawiać, zrobić zdjęcie czy przybić piątkę. Okazuje się też, że tacy mistrzowie to naprawdę normalni ludzie.

Ostatnio gościł u was Krzysztof Ryba „Bigman", który mówił m.in. o więzieniu i konsekwencjach swoich decyzji. Dlaczego zdecydowaliście się na takie spotkanie?

Chcieliśmy pokazać młodzieży, jak niewielka może być granica między jednym wyborem a konsekwencjami, które mogą ciągnąć się za człowiekiem przez wiele lat. Najlepiej mówi o tym ktoś, kto sam tego doświadczył. Nie chodziło o promowanie żadnego środowiska, tylko o pokazanie konsekwencji pewnych decyzji. Spotkanie wyszło bardzo dobrze i było widać, że słowa Krzysztofa do wielu osób dotarły.

Sporty walki kojarzą się czasem z agresją. Jak treningi wpływają na młodych zawodników?

Tłumaczę im, że sala jest od tego, żeby wyładować agresję, a nie ulica. Mamy tutaj duże pole do popisu, ale jednocześnie nie tolerujemy pewnych zachowań. Zdarzało się, że osoby po swoich wybrykach były usuwane z klubu.

Sporty walki uczą, że można być silnym, ale trzeba również umieć nad sobą panować.

Jaka atmosfera panuje podczas treningów?

Ma być wesoło, ale robota musi być wykonana. Wszyscy się szanują i tworzymy zgraną drużynę. Organizujemy też wspólne wyjazdy na treningi do innych klubów, spływy pontonowe czy grille. To buduje relacje i sprawia, że jesteśmy nie tylko grupą sportowców tykającą się na sali.

Co jest dziś największym wyzwaniem dla klubu?

Na pewno przydałaby się większa sala i nad tym pracujemy. Wyzwaniem jest też utrzymanie młodzieży przy treningach. Dzisiaj dużo czasu spędzają na telefonach, a czasami mają problem ze zwykłą rozmową. Sport daje im możliwość spotkania, wspólnego wysiłku i funkcjonowania w grupie.

Czy są w Warrior Factory zawodnicy, o których wkrótce możemy usłyszeć na większych arenach?

Na pewno Wiktor Urbański, Kuba Żurek czy Adrian Janas, który wyjechał obecnie do pracy w Niemczech, ale mam nadzieję, że wróci. Jest też kilku młodych zawodników, którzy dobrze się zapowiadają. Plany są proste: trenować i startować. Resztę pokaże czas.

Co wyróżnia Warrior Factory na tle innych klubów?

Nie traktujemy ludzi tylko jako opłaconych karnetów. Jeśli przychodzi mama z dzieckiem, które chce spróbować treningu, nie wymagamy od razu opłaty za pół roku. Najpierw trzeba zobaczyć, czy dziecku się spodoba.

Mamy różnorodne treningi, każdy może znaleźć coś dla siebie. I przede wszystkim robimy to z pasją. To jest moja pasja i myślę, że ludzie to doceniają.

Co daje Panu prowadzenie klubu?

Największą satysfakcję daje mi obserwowanie postępów zawodników i tego, jak zmienia się ich podejście do życia dzięki sportowi. Oczywiście sukcesy są ukoronowaniem pracy, ale równie ważny jest progres z treningu na trening i z walki na walkę.

Dobrym przykładem jest Łukasz Białas, który zaczynał u mnie jako dzieciak, a dziś sam prowadzi treningi i pomaga przy wyjazdach na zawody.

IMPREZA TYGODNIA

5 i 10 kilometrów sportowych emocji

W Libiążu odbyła się kolejna edycja Libiąskiego Biegu z Uśmiechem. Zawodnicy rywalizowali na dwóch dystansach – 5 i 10 kilometrów, a trasy prowadziły przez malownicze zakątki miasta.

Organizatorem wydarzenia było Libiąskie Centrum Kultury, które przygotowało bieg wspólnie z grupą biegaczy Run To The Hills. Start i meta znajdowały się przy Libiąskim Centrum Kultury przy ul. Górniczej 1.

BARTOSZ GRANAT NAJLEPSZY NA 5 KILOMETRÓW

Na krótszym dystansie wśród mężczyzn triumfował Bartosz Granat z Katowic, który pokonał trasę w czasie 16 minut. Drugie miejsce zajął Jakub Baczyński z Goczałkowic-Zdroju, a na trzeciej pozycji uplasował się Marek Szeląg z Poręby Żegoty.

W rywalizacji kobiet na 5 km najlepsza okazała się Marcelina Kocój z Trzebini z czasem 22:09. Drugie miejsce zajęła Magdalena Tracz z Bukowna, natomiast trzecia była Ewelina Pałka z Libiąża.

EMOCJE RÓWNIEŻ NA 10 KILOMETRÓW

Na dłuższym dystansie wśród kobiet zwyciężyła reprezentantka gospodarzy. Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Libiąża ukończyła bieg z czasem 41:40.

Drugie miejsce zajęła Iwona Chabior z Jaworzna, a trzecia była kolejna zawodniczka z Libiąża – Renata Kumor.

Wśród mężczyzn na 10 km najlepszy okazał się Paweł Kosek z Tychów, który osiągnął czas 34:09. Drugie miejsce przypadło Cosmasowi Kyevie z Jaworzna, a na trzeciej pozycji finiszował Andrzej Nowak z Sosnowca.

MP

Z BOISK, AREN I HAL

Górzanka rządziła na trasach

Niemal 100 zawodników stanęło na starcie mistrzostw organizowanych przez LKS Górzanka Nawojowa Góra. Rywalizacja obejmowała bieg nocny i średni dystans, a reprezentanci Górzanki wielokrotnie sięgali po zwycięstwa w swoich kategoriach. Na trasach pojawili się także uczniowie z Załęcza Wielkiego.

Mapa, tempo i walka do ostatniego punktu

W Chrzanowie rozegrano V etap XXIV Grand Prix Chrzanowa w biegu na orientację. Zawodnicy rywalizowali w rejonie Śródmieścia, łącząc dobrą kondycję z umiejętnością czytania mapy i szybkiego podejmowania decyzji. Zwycięstwa odnieśli m.in. Zuzanna Owcarz, Julia Hebda, Dawid Migacz, Ireneusz Waluga, Elżbieta Jasiak i Paweł Pudełek.

Trzebinia-Siersza z efektownym otwarciem sezonu

Tenisiści stołowi zespołu Trzebinia-Siersza rozpoczęli sezon w 4. Śląskiej Lidze Amatorów od bardzo mocnego akcentu. Na własnym terenie, w podziemiach parafii w Trzebini-Sierszy, gospodarze pokonali Spartakus Katowice aż 9:1. Jedyną porażkę w całym spotkaniu poniósł Artur Cichoń.

Walka o Puchar Starosty Chrzanowskiego

Zakończyły się Mistrzostwa Powiatu w wędkarstwie. W trzyrundowym cyklu, rozegranym w Alwerni, Libiążu i Chrzanowie, rywalizowało sześć reprezentacji kół PZW. W klasyfikacji drużynowej triumfowała Alwernia, a indywidualnie w kategorii feeder najlepszy był Łukasz Semak z Koła PZW 33 Libiąż, natomiast w kategorii feeder spławikowa zwyciężył Piotr Nędza.

Szarża Bolęcin z sukcesami w Bogusławicach

Pięcioosobowa reprezentacja KJ „Szarża" Bolęcin wystartowała w zawodach WKKW, w których rozegrano również Mistrzostwa Polski Młodzików. Najlepiej spisał się Michał Hycki na Kolvidze SKB, który zajął 2. miejsce w konkursie CNC100. Eleni Oleś z Harizmą była 4. w CNC80-18, a Zosia Stolz z Grassi M ukończyła CNC80 na 8. miejscu.

MP

eprasa.pl 1648ea5583

Mało graczy, dużo woli walki



Pojedynek główkowy w meczu Babic i Gromca. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na przelom.pl

Piłkarze Gromca dość niespodziewanie spadli w minionym sezonie z „okręgówki" do A-klasy. Od razu byli uznawani za jednych z faworytów tego szczebla rozgrywek. Jak się z z tej roli wywiązują z perspektywy połowy rundy jesiennej?

Zawodnicy Nadwiślanina Kruszywo Gromiec zajmują czwarte miejsce w tabeli, za rewelacja rozgrywek Balinem oraz Alwernią i Fablokiem. Zgromadzili dotąd 13 punktów. Na ten dorobek złożyły się cztery wygrane, remis

2

razy w tym sezonie futboliści z Gromca schodzili z boiska w roli pokonanych

i dwie porażki (z Okleśną i Fablokiem).

W miniony weekend zespół pokonał na wyjeździe Arkę Babice 3-1.

- Założenia na ten mecz z silnym zespołem Arki były takie, żeby pograć w średniej i niskiej obronie i wyprowadzać szybie ataki. W pierwszej połowie nie wykorzystaliśmy swojej stuprocentowej sytuacji. Za to w drugiej byliśmy już skuteczni. Czeka nas jeszcze dużo pracy – skomentował po końcowym gwizdku Artur Szlęzak, grający szkoleniowiec Gromca. Sam zdobył jednego z goli już w doliczonym czasie gry, pieczętując wygraną na niełatwym terenie.

Jak dodał, drużyna odczuwa braki kadrowe. Do Babic pojechała tylko w 14-osobowym składzie. Do kadry dołączyło sześciu zawodników. Część z nich wróciła, bo już wcześniej grali w Gromcu. Na liście ubytków jest aż 9 graczy. Nic dziwnego, że przy każdej kontuzji lub absencji z przyczyn losowych, kadra jest dość szczupła.

- Na dotychczasowy dorobek punktowy nie narzekamy. Jedynie mecz z Okleśną nam ewidentnie nie wyszedł. Był to nasz najsłabszy jak dotąd występ w nowym sezonie – zaznaczył Artur Szlęzak.

Marek Oratowski

WYNIKI

Nie ma mocnych na jedenastkę Zalasu

Komplet punktów wywalczył w miniony weekend duet piątoligowców z Trzebini i Krzeszowic. W A-klasie po potknięciu Fabloku z Mętkowem balinianie wrócili na czoło tabeli. W B-klasie jedenastka Zalasu znów nie znalazła pogromcy i wciąż przewodzi z kompletem punktów.

V LIGA – GRUPA ZACH.

Przebój Wolbrom – MKS Trzebinia 2-5 (Dawid Smolarczyk 9, Mateusz Zębala 63 – Oskar Chechelski 21, Dawid Szewczyk 37, Konrad Kalinowski 42, Sławomir Duda 49, Adrian Zybiński 62), **Kabel Kraków – Świt Krzeszowice 1-3** (Adam Matuszczak 72 – Maciej Brożek 11 i 88, Antoni Suwała 16)

KLASA OKRĘGOWA – CHRZANÓW

D&R Unia Oświęcim – Tęcza Tenczynek 8-1 (Jakub Rzepa 11, 21, 52 i 80, Tobiasz Kubeczko 23, Maksymilian Kuzia 44, Oliwier Kielach 86, Mikołaj Przewoźnik 88 – Filip Kurdziel 47)

KLASA A – CHRZANÓW

Arka Babice – Nadwiślanin Gromiec 1-3 (Igor Sichowski 86 – Dominik Jedynak 63, Nikodem Rundzia 82, Artur Szlęzak 90+2), **Nadwiślanka Okleśna – Polonia Luszowice 1-0** (Aleksander Trzeciak 19), **Błyskawica Myślachowice – MKS Alwernia 2-12** (Patryk Kurek 18 i 81 – Jakub Serafin 24 i 31, Mateusz Jajko 25, 28 i 78, Maciej Suślik 23 i 84, Piotr Knapik 9 i 55, Szymon Kuciel 63 i 85, Wojciech Sikora 76), **MKS Fablok Chrzanów – Korona Mętków 1-2** (Dawid Skoczylas 31 – Krzysztof Wierzbic 37, Karol Bigaj 45), **Ciężkowianka Jaworzno – AP 21 ZGOK Orzeł Balin 0-4** (Maksymilian Kosowski 50, Szymon Maciejowski 79, Jakub Maciejowski 63 i 76), **Zagórzanka Zagórze – LKS Żarki 1-0** (Patryk Szczepina 74), **MKS Trzebinia II – Wisła Jankowice 4-2** (Kacper Kaczmarczyk 3, Piotr Dudek 28, Daniel Prokop 66, Krystian Rejdych 74 - Leszek Pająk 43, Bartłomiej Waszak 50)

3

gole zdobyli zawodnicy Ostrężnicy w 6 minut, co dało im wygraną z Regulicami

KLASA B – CHRZANÓW

KS Tempo Płaza - Wolanka Wola Filipowska 0-4 (Marcel Godyń 26, Karol Skowronek 66, 78 i 79), **Zgoda Byczyna – GKS Victoria Jaworzno II 0-5** (Bartłomiej Jochymek 18, Mikołaj Cichowski 34, Szymon Augustyn 11 i 45, Szymon Matyjas 67),

Korona Lgota – LKS Victoria Zalas 0-5 (Piotr Malik 4 i 18, samob. 14, Kacper Pęczek 15 i 47), **Jutrzenka Ostrężnica – SPRiN Regulice 3-1** (Maksymilian Michalski 41, Paweł Sosna 43, Olaf Kawala 47 - Jakub Ciołek 87), **Zryw Brodła – MKS Alwernia II 3-1** (Maciej Czech 14, Damian Paluch 25, Miłosz Zając 48 – Tomasz Wójtowicz 30), **Nadwiślanka Okleśna II – Promyk Bolęcin 0-2** (Paweł Lorek 53, Paweł Gawęcki 77)

(MO)

TABELE

V liga grupa zach.

1. Myślenice	8	20	18-9
2. Wróblowianka	8	17	19-14
3. Michałowice	8	17	13-8
4. Nowa Wieś	8	15	19-15
5. Radziszów	8	13	16-8
6. Garbarnia	8	13	17-14
7. Białka	8	12	21-16
8. Chełmek	8	12	9-10
9. Krzeszowice	8	11	7-6
10. Niepołomice II	8	8	12-15
11. Bobrek	8	8	9-14
12. Kocmyrzów	8	8	18-25
13. Trzebinia	8	7	13-18
14. Wolbrom	8	7	16-23
15. Kabel	8	6	13-17
16. Zabierzów	8	5	8-16

Klasa okręgowa – Chrzanów

1. Osiek	8	24	42-7
2. Oświęcim	8	20	39-10
3. Gorzów	8	19	18-10
4. Krzeszów	8	16	26-12
5. Chocznia	8	16	18-11
6. Sucha B.	8	14	18-15
7. Kalwarianka II	8	14	22-21
8. Rajsko	8	12	12-12
9. Wadowice	8	11	17-17
10. Juszczyn	8	11	15-17
11. Maków P.	8	9	12-17
12. Targanice	8	6	13-26
13. Poręba W.	8	4	9-16
14. Tenczynek	8	4	13-31
15. Inwałd	8	1	8-37
16. Bystra	8	0	6-29

Klasa A – Chrzanów

1. Balin	7	17	20-7
2. Alwernia	7	16	26-13
3. Fablok	7	15	16-8
4. Gromiec	7	13	24-9
5. Okleśna	7	13	15-7
6. Babice	7	11	27-14
7. Trzebinia II	7	11	16-10
8. Zagórze	7	10	15-17
9. Żarki	7	7	16-13
10. Ciężkowianka	7	7	14-15
11. Luszowice	7	7	19-22
12. Jankowice	7	6	11-17
13. Mętków	7	6	11-25
14. Myślachowice	7	0	7-68

Klasa B – Chrzanów

1. Zalas	8	24	44-5
2. Jaworzno II	8	21	56-5
3. Libiąż	7	18	39-10
4. Sanka	6	18	31-5
5. Płaza	7	13	19-16
6. Wolanka	8	12	19-16
7. Okleśna II	8	9	15-25
8. Bolęcin	7	7	12-27
9. Regulice	7	6	15-19
10. Byczyna	8	6	7-14
11. Brodła	8	6	16-40
12. Alwernia II	7	4	10-38
13. Ostrężnica	7	4	5-33
14. Lgota	6	3	8-24

KRÓTKO

Młody zawodnik Fabloku zagrał u boku gwiazd

W sobotę 26 września na stadionie Wisły Kraków miało miejsce dużę wydarzenia - Wisła Royal Day. Na boisku zagrały legendy Białej Gwiazdy, m.in. Jakub Błaszczykowski, Tomasz Frankowski, Maciej Żurawski i Kalu Uche. Między słupkami stanął Radosław Majdan. W pewnym momencie jego zmiennikiem został... 15-letni junior młodszy MKS Fablok Chrzanów Andrzej Bałuszek. To była wielka chwila dla młodego zawodnika, której zapewne nie zapomni jej do końca życia.

Zagrają oldboje zasłużonych klubów

W piątek 2 października o godz. 17 na Stadionie Miejskim w Chrzanowie odbędzie się wyjątkowe wydarzenie sportowe upamiętniające 100-lecie TS Fablok Chrzanów.

Na murawie spotkają się oldboje dwóch klubów o bogatej historii i wielkich tradycjach piłkarskich. To TS Fablok powstałe 100 lat temu oraz Zagłębie Sosnowiec, świętujące 120-lecie.

„To będzie znacznie więcej niż zwykły mecz! To wyjątkowe spotkanie pokoleń, podczas którego chcemy oddać hołd zawodnikom, trenerom i działaczom, którzy przez dziesięciolecia tworzyli historię Fabloku Chrzanów.

To właśnie oni wychowywali kolejne pokolenia piłkarzy, uczyli młodych ludzi nie tylko gry w piłkę nożną, ale również szacunku, odpowiedzialności, dyscypliny i zasad, które pozostają z nimi przez całe życie. Chcemy, aby ten jubileusz stał się okazją do wspomnień, wzruszeń, spotkań dawnych kolegów z boiska oraz podziękowania wszystkim, którzy przez lata poświęcali swój czas i serce naszemu klubowi" - piszą organizatorzy.

Wydarzenie odbędzie się pod patronatem burmistrza Roberta Maciaszka.

Jego współorganizatorem jest MCS w Chrzanowie. Organizatorzy zapraszają na mecz wszystkich mieszkańców Chrzanowa, kibiców Fabloku i Zagłębia Sosnowiec, byłych zawodników, trenerów, działaczy oraz całe rodziny.

MTS z pierwszym zwycięstwem

Pierwszoligowi piłkarze ręczni MTS Chrzanów rozpoczęli już zmagania ligowe. Na inaugurację zagrali na wyjeździe z siódemką SMS Kielce. W normalnym czasie gry był remis 25-25. W karnych gospodarze wygrali 4-3 i zdobyli dwa punkty. Graczom MTS-u przypadł jeden. Natomiast w miniony weekend wygrali w Rudzie Śląskiej 31-26. Co ciekawe, MTS wygrał cztery z pięciu poprzednich meczów tych drużyn. Około 150 widzów obejrzało ciekawe widowisko. W siódemce z Chrzanowa najskuteczniejsi byli Maciej Sieczka (rzucił 9 bramek) oraz dwóch nowycb graczy w zespole – Karol Pęczkowicz i Szymon Banachowicz (zaliczyli po 4 trafienia). W sobotę 3 października Chrzanowian czeka starcie z Wybickim Kielce. Na razie MTS rozgrywa wszystkie mecze na wyjazdach, ze względu na remont chrzanowskiej hali.

(MO)

SPORTOWY TYDZIEŃ

V liga – grupa zach.

Świt Krzeszowice – Garbarnia Kraków (sobota, 3 października, godz. 15.30), MKS Trzebinia – Wróblowianka Kraków (sobota, 3 października, godz. 16)

Klasa okręgowa

Tęcza Tenczynek – Huragan Inwałd (sobota, 3 października, godz. 15)

Klasa A – Chrzanów

Polonia Luszowice – Arka Babice (sobota, 3 października, godz. 15.30), MKS Alwernia – Zagórzanka Zagórze, Nadwiślanin Gromiec – Ciężkowianka Jaworzno (oba: sobota, 3 października, godz. 16), LKS Żarki – Nadwiślanka Okleśna (niedziela, 4 października, godz. 15.30), Korona Mętków – Błyskawica Myślachowice, Wisła Jankowice – AP 21 ZGOK Orzeł Balin (oba: niedziela, 4 października, godz. 16), MKS Trzebinia II – MKS Fablok Chrzanów (niedziela, 4 października, godz. 17)

Klasa B – Chrzanów

MKS Libiąż – Nadwiślanka Okleśna II, Victoria Zalas – Zgoda Byczyna (oba: sobota, 3 października, godz. 16), Promyk Bolęcin – Zryw Brodła (niedziela, 4 października, godz, 11), MKS Alwernia II – Jutrzenka Ostrężnica (niedziela, 4 października, godz. 15), SPRiN Regulice – Korona Lgota, GKS Victoria Jaworzno II – Sankowia Sanka (oba: niedziela, 4 października, godz. 16)

Skrzaty po debiucie

Najmłodsza ekipa piłkarzy KS Zagórzanka Zagórze zadebiutowała w swoim pierwszym oficjalnym turnieju.

Na boisku skrzaty z Zagórza zmierzyły się z rówieśnikami z MKS Trzebinia, Górnika Libiąż i Fabloku Chrzanów.

Wyniki były sprawą drugorzędną, bo na tym etapie piłkarskiej przygody liczyła się przede wszystkim dobra zabawa.

(MO)

eprasa.pl 1648ea5583

OGŁOSZENIE

Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie z siedzibą w Chrzanowie przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 17, 32-500 Chrzanów, KRS Nr 0000111417 ogłasza przetargi nieograniczone na ustalenie prawa pierwszeństwa do zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności następujących lokali mieszkalnych:

1) Lokal mieszkalny nr 74 znajdujący się w budynku mieszkalnym nr 14 przy ulicy 11 Listopada w Libiążu – o pow. użytkowej 69,20 m2 (4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, wc, I piętro wraz z przynależną piwnicą nr 74 o pow. użytk. 4,20 m2)
Ocena charakterystyki energetycznej części budynku wykonana na podstawie świadectwa charakterystyki energetycznej nr SCHE/8556/138/2026:
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową – EU=132,50 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową – EK= 176,11 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną – EP= 212,11 kWh(m2 - rok)
Jednostkowa wielkość emisji CO2 - ECO2=0,0608 tCO2 (m2 - rok)
Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową – Uoze = 0,00%

2) Lokal mieszkalny nr 61 znajdujący się w budynku mieszkalnym nr 17 przy ulicy Trzebińskiej w Chrzanowie- o pow. użytkowej 23,69 m2 (1 pokój, wnęka kuchenna, łazienka z wc, VIII piętro (strych) wraz z przynależną piwnicą nr 61 o pow. użytk. 1,98 m2)
Ocena charakterystyki energetycznej części budynku wykonana na podstawie świadectwa charakterystyki energetycznej nr SCHE/8556/139/2026:
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową – EU=179,47 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową – EK= 242,65 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną – EP= 318,47 kWh(m2 - rok)
Jednostkowa wielkość emisji CO2 - ECO2=0,0837 tCO2 (m2 - rok)
Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową – Uoze = 0,00%

3) Lokal mieszkalny nr 62 znajdujący się w budynku mieszkalnym nr 33 przy ulicy Trzebińskiej w Chrzanowie - o pow. użytkowej 24,05 m2 (1 pokój, wnęka kuchenna, przedpokój, łazienka z wc, VIII piętro (strych) wraz z przynależną piwnicą nr 62 o pow. użytk. 4,82 m2)
Ocena charakterystyki energetycznej części budynku wykonana na podstawie świadectwa charakterystyki energetycznej nr SCHE/8556/141/2026:
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową – EU=331,55 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową – EK= 436,56 kWh(m2 - rok)
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną – EP= 570,51 kWh(m2 - rok)
Jednostkowa wielkość emisji CO2 - ECO2=0,1499 tCO2 (m2 - rok)
Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową – Uoze = 0,00%

Przetargi odbędą się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 w Chrzanowie pokój numer 119:
1) przetarg dot. lokalu mieszkalnego numer 74 znajdującego się w budynku nr 14 przy ulicy 11 Listopada w Libiążu w dniu 06.11.2026 r. o godz. 12.00
2) przetarg dot. lokalu mieszkalnego numer 61 znajdującego się w budynku nr 17 przy ulicy Trzebińskiej w Chrzanowie w dniu 06.11.2026 r. o godz. 12.45
3) przetarg dot. lokalu mieszkalnego numer 62 znajdującego się w budynku nr 33 przy ulicy Trzebińskiej w Chrzanowie w dniu 06.11.2026 r. o godz. 13.30

Osoba przystępująca do przetargu powinna wnieść na rachunek bankowy Spółdzielni nr **98 1020 2384 0000 9402 0008 7783** w terminie do dnia **04.11.2026 r.** wadium w wysokości **5 000,00 zł** z zaznaczeniem, którego lokalu mieszkalnego dotyczy wadium (do każdego przetargu należy wnieść odrębne wadium). Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na rachunek bankowy Spółdzielni.
Przetargi odbędą się w formie przetargu ustnego (licytacji). W przetargach mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłaciły wadium.
W przypadku reprezentowania osoby fizycznej przez pełnomocnika należy przedłożyć pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego. Pełnomocnictwo powinno zawierać umocowanie do zaciągnięcia zobowiązania do odpłatnego nabycia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i zapłaty ceny bez ograniczenia kwotowego lub w wysokości nie niższej niż cena wywoławcza oraz oferowana cena nabycia.
W przypadku osób fizycznych pozostających w związku małżeńskim obowiązane są one uczestniczyć w przetargu wspólnie bądź przedłożyć pełnomocnictwo drugiego małżonka w formie aktu notarialnego zawierającego zgodę na zaciągnięcie zobowiązania do odpłatnego nabycia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i zapłaty ceny bez ograniczenia kwotowego lub w wysokości nie niższej niż cena wywoławcza oraz oferowana cena nabycia. W przypadku nabywania prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego do majątku osobistego osoba przystępująca do przetargu obowiązana jest złożyć stosowne oświadczenie swoje i małżonka na piśmie bądź przedłożyć dokument potwierdzający istnienie między małżonkami rozdzielności majątkowej. W przypadku niepozostawania w związku małżeńskim – pisemne oświadczenie, iż osoba przystępująca do przetargu nie pozostaje w związku małżeńskim.
Osoby prawne winny przedłożyć aktualny odpis lub wydruk z właściwego rejestru, w którym ujawnieniu podlega sposób reprezentacji. W przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika należy przedłożyć pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego. Pełnomocnictwo powinno zawierać umocowanie do zaciągnięcia zobowiązania do odpłatnego nabycia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i zapłaty ceny bez ograniczenia kwotowego lub w wysokości nie niższej niż cena wywoławcza oraz oferowana cena nabycia. Nadto w przypadku osób prawnych należy złożyć odpis umowy/statutu osoby prawnej oraz uchwały organów osoby prawnej wymagane przez obowiązujące przepisy prawa dla nabycia przez osobę prawną nieruchomości i zaciągania przez osobę prawną zobowiązań.
W przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą należy przedłożyć aktualny wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej.
W przypadku gdy przystępującym do przetargu jest spółka cywilna należy przedłożyć aktualną umowę spółki cywilnej wraz z aktualnymi wydrukami z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącymi jej wspólników, względnie wraz z uchwałą wspólników spółki cywilnej wymaganą przez obowiązujące przepisy prawa/umowę spółki cywilnej dla nabycia nieruchomości i zaciągania zobowiązań.
Przedmiotem przetargu jest ustalenie najwyższej rynkowej wartości lokalu oraz osoby z którą zostanie zawarta umowa o ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu.
Za wygrywającego przetarg uważa się tego uczestnika, który zaoferuje najwyższą cenę.
Cena wywoławcza wynosi:
1) lokal mieszkalny nr 74 w budynku nr 14 przy ul. 11 Listopada w Libiążu - 382 000,00 zł
2) lokal mieszkalny nr 61 w budynku nr 17 przy ul.Trzebińskiej w Chrzanowie - 139 271,00 zł
3) lokal mieszkalny nr 62 w budynku nr 33 przy ul.Trzebińskiej w Chrzanowie - 141 388,00 zł
Osoba wygrywająca przetarg nabywa prawo pierwszeństwa zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i wnosi wylicytowaną wartość lokalu. Ponadto osobę tą obciążają: wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawieraniu umowy oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczysto-księgowym.
Spółdzielnia dokonuje zwrotu wadium z chwilą:
• zakończenia postępowania przetargowego wszystkim uczestnikom licytacji, oprócz wygrywającego,
• wycofania chęci uczestnictwa w przetargu, jeżeli nastąpiło to przed licytacją,
• odwołania przetargu.
Przystępujący do przetargu traci wadium, jeżeli w terminie **10 dni** od daty wygrania przetargu nie ureguluje wylicytowanej wartości lokalu. Wadium jest zaliczane na poczet wylicytowanej wartości lokalu i nie podlega zwrotowi.
Regulamin wynajmu lokali mieszkalnych oraz przeprowadzania przetargu na pierwszeństwo ustanowienia tytułu prawnego do lokalu w Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni.
Lokale mieszkalne udostępnione zostaną w celu oględzin w dniach **15 i 16.10.2026 r. w godz. od 12.00 do 14.00** oraz **26.10.2026 r. w godzinach od 15.00 do 17.00.**
Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem 32 623 84 47 wew. 26.
Administratorem danych osobowych jest Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie.
Pełna treść klauzuli znajduje się w Sekretariacie PSM, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 17, 32-500 Chrzanów
Chrzanów, dnia 24.09.2026 r. Zarząd PSM w Chrzanowie

PRACA

Zatrudnię

• Biuro Rachunkowe GMP sp. z o.o. w Chrzanowie poszukuje osoby na stanowisko: Specjalista/Specjalista ds. Kadr i Płac. WARUNEK: bardzo dobra znajomość z Comarch Optima. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 791 057 474 lub gmp.rekrutacja@gmail.com

• BRUKARZY (K/M) - 606-857-875

• KIEROWCĘ C+E na kraj zatrudnię. Baza Tenczynek. Tel. 606-337-282, 602-702-591

• KIEROWCĘ C+E, transport krajowy. Praca od poniedziałku do piątku, codziennie zjazd na bazę. Mile widziane doświadczenie na zestawie typu tandem. Zarobki do 8 tys. netto - 693-708-765

• KIEROWCĘ - magazyniera z kat. B na 1/2 etatu - 608 134 520

• KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M) - 606-857-875

• MAJSTRA robót drogowych lub kanalizacyjnych (K/M) - 606-857-875

• MECHANIKA maszyn budowlanych (K/M) - 606 857 875

• MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M) - 606-857-875

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M) - 606-857-875

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

• SZUKAM osoby do namalowania kwiatów polnych na przygotowanym blaszanym ogrodzeniu w Młoszowej - 798 610 154

• ZATRUDNĘ ślusarza, ślusarza-spawacza, montera, operatora CNC do pracy na warsztacie na terenie Trzebini. Kontakt tel. 602-751-281

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym. Wymagana karta kierowcy. Tel. 508-332-041

• ZATRUDNIĘ pomocnika, praca na dachach. Tel 507-653-753. Możliwa praca dorywcza.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• RENAULT clio 1.2 (2008r.), benzyna, z gazem, wyposażony - 604 638 335

Kupię (m)

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647



• SKUP aut - 516-159-309

Części motoryzacyjne

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **SPRZEDAM garaż w centrum Chrzanowa - ul. Kadłubek - stan idealny, pełna własność notarialna wraz z gruntem, prąd, powierzchnia 18 m2, 99.000 PLN, Tel. 501 583 699, Email: adziura2332@gmail.com**

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• MAŁE mieszkanie w Libiążu - 501 652 277

• TRZEBINIA Gaj - umeblowane 2 pokoje, 48m2, parter, blisko przystanku. Atrakcyjna cena! 606 979 131

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie - 604-233-545

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź, tapetowanie, układanie płytek - 606-347-212

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O SZÓSTYM PRZETARGU
Burmistrza Libiąża z dnia 1 października 2026 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza szósty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Libiąż, zapisanej w księdze wieczystej nr KR1C/00079166/7 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oznaczonej działką nr **2154/17** o pow. 0,0643 ha i użytkach RIVb (0,0636 ha), RV (0,0007 ha), położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Obieżowej. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 61 000,00 zł,** w tym podatek VAT 23%. Przy sprzedaży działki na rzecz nabywcy ustanowiona zostanie odpłatna służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po działkach gminnych nr 2154/16 o pow. 0,0141 ha i 2154/11 o pow. 0,0183 ha gwarantujących m.in. dostęp do drogi publicznej – za kwotę 3 697,38 zł, w tym podatek VAT 23%. Przetarg odbędzie się w dniu **05.11.2026 r. o godz. 10.00** w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 w Sali Narad na I piętrze (pokój 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które do 29.10.2026 r. wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 12 000,00 zł na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 2154/17 + imię i nazwisko uczestnika przetargu". Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie gminy Libiąż.

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! Pomiar Montaż Dojazd
26 lat tradycji
TELEFON FACHBUD
601 892 200 • 601 435 839

MALOWANIE
dachów
elewacji
konstrukcji stalowych
hal
602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?
1 Wejdź na przelom.pl
2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.
Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!
blik
od 2 zł/słowo

eprasa.pl 1648ea5583

• Wycinka drzew - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

• LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• NIEMIECKI korepetycje, egzaminy, matura. Trzebinia, Tel. 660-370-542

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

• SPRZEDAM traktorek do trawy i przenośnik do węgla długość 4m. Tel. 513-499-637

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Rejestracja telefoniczna VasCorMed – 885 805 182

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31















przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Andrzej Gawera,
Weronika Mosur-Darowska,
Tadeusz Jachnicki,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

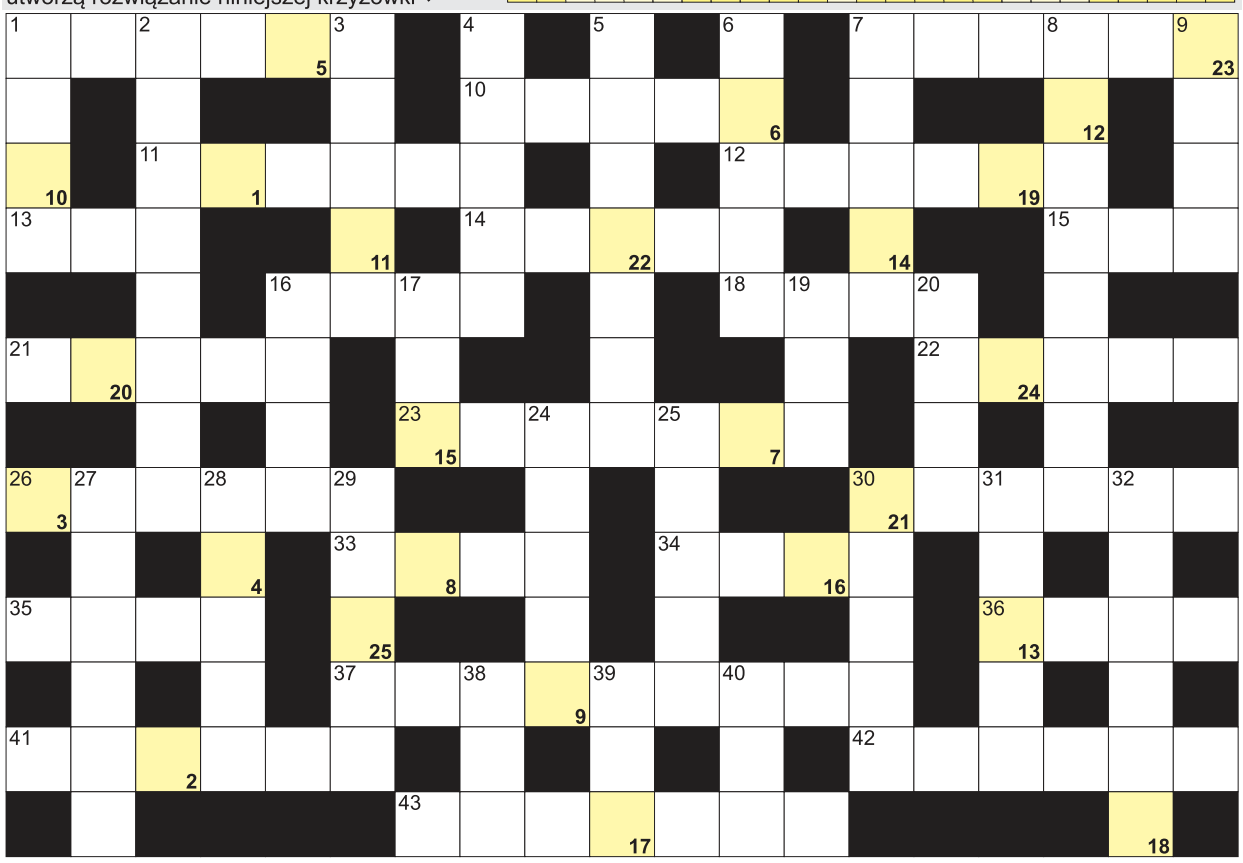
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 1648ea5583

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 29 (2026)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) owoc z krzaka; 7) niedokrwistość; 10) niejedna w łożysku; 11) Dykiel, polska aktorka; 12) spiskowe związane z UFO; 13) długa ciężarówka potocznie; 14) przepływa przez Łomżę; 15) bywa kruchy na rzece; 16) pseudonim Edwarda Stachury; 18) silnikowy lub słonecznikowy; 21) kartka z ceną przy kurtce; 22) pawie w akwarium, gupik; 23) opasłe to róża pustyni; 26) ze stolicą w Kigali; 30) zostają po ścięciu drzew; 33) dawny marynarski alkohol; 34) żmije i kobry; 35) odrażający zapach, fetor; 36) wczesna lub deszczowa; 37) bohater kryminałów Henninga Mankella; 41) wyniosłość krtaniowa krócej; 42) Jurek z WOŚP; 43) niejeden w bukiecie. **PIONOWO:** 1) udarowy do skuwania i burzenia; 2) teksty słowne oper; 3) osoba początkująca w zawodzie; 4) pierwiastek Sc; 5) święty patron strażaków; 6) bez wysiłku, bez trudu; 7) płaskie wyspy koralowe; 8) płycizna rzeczna; 9) zespół nadpobudliwości w skrócie; 16) George, miłość Fryderyka Chopina; 17) eoarchaik; 19) Stanisław, napisał "Solaris"; 20) i Malkovich, i Travolta; 24) Jerzy, były selekcjoner polskich piłkarzy; 25) Shaw, autor powieści "Młode lwy"; 27) samica wilka; 28) zjazdowe lub biegowe; 29) roślina na tequilę; 30) Almodóvar, hiszpański reżyser; 31) trudna, patowa sytuacja bez wyjścia; 32) dawna mogiła w formie kopca; 38) znak zodiaku; 39) Rusowicz, piosenkarka; 40) rzeka w Aberdeen.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	4	7						
	5		6	3		4	9	2
9	2	6	1	5				
	6			7				
		1		6			5	
7	3			4	2	1		9
		3		2		9	4	8
		2	4		5	6		1
	9					2	7	5

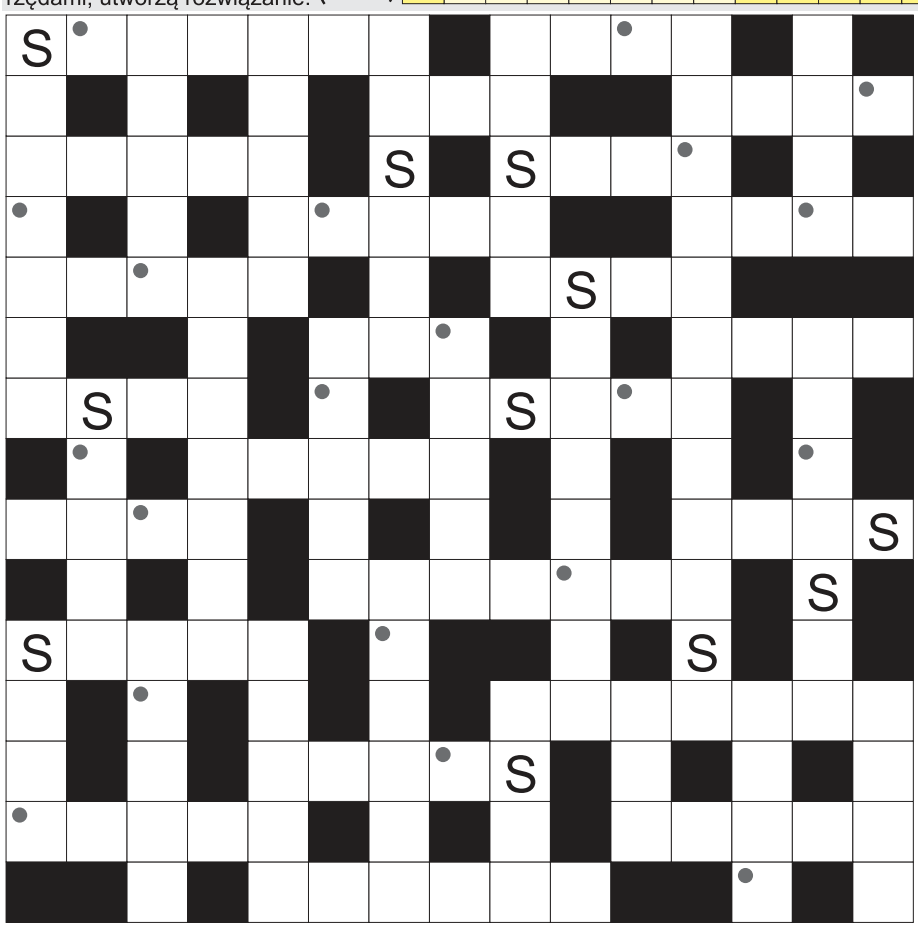
	7	3				8		
			7				4	
	5		4		9			6
		5			2			9
7			9			1		
2	1					5		8
			2		7		1	3
3				9	5	6	8	
		7	8					

WYKREŚLANKA: znajdź poniżej 20 wyrazów związanych z lasem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl: drzewo, rzeka, dąb, patyk, pilarz, leśnik, szlak, mostek, dróżka, ule, łąka, wrzos, sarna, spacer, huba, grzyb, mrówki, mech, sowa, bóbr, wrzos.

N	G	R	Z	U	H	W	A	U	H
A	R	S	Ó	L	A	U	Ż	U	L
D	Ó	Z	G	E	S	L	B	S	Ó
R	P	L	E	R	Z	Y	R	A	D
Z	Ż	A	S	K	Z	Y	Ł	R	Ą
E	Ó	K	T	B	A	Y	Ó	N	B
W	Ł	Ą	Ó	Y	P	Ż	B	A	R
O	M	B	M	I	K	R	Ó	Ł	O
K	R	E	L	A	C	J	B	Ą	W
S	Z	A	C	M	R	Ó	W	K	I
I	R	M	D	H	W	S	I	A	N
Z	Ż	O	N	Ą	P	R	Ą	D	A
A	Ó	S	O	A	B	Ó	Z	O	S
L	Ł	T	C	Ą	B	E	R	O	U
P	L	E	Ś	N	I	K	W	A	S
O	R	K	A	Ś	K	A	N	T	Y

JOLKA z HASŁEM Nr 29 (2026)

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Po lewej ujawniliśmy spółgłoski "S". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło utworzone z pól z kropką - czytanych rzędami.

miejsce pracy chirurga; grecka muza historii; w parze z nazwiskiem; zwierciadło inaczej; załoga łodzi wioślarskiej; okrągła blizna na brzuchu; skrutacyjna lub sejmowa; indyjska gimnastyka z asanami; stoją w pasiece; gwiazdozbiór z Betelgezą; miasto Przemysława Gintrowskiego; duchowny w cerkwi; topiony na kanapce; irlandzkie tanie linie lotnicze; powieść Joanny Chmielewskiej; gaz musztardowy krócej; stolica Andaluzji; skrzynka na głosy wyborców; Witold dla kolegów; część szpitala; krzyżują się z osnową; pospolita to kalebasa; Szewczenko, ukraiński poeta; spód beczki; rzeka w Olsztynie; drobnolistna w parku; maratoński lub przez płotki; Ryszard, założyciel partii Nowoczesna; matka Achillesa; żółty to wikławiec; stop na dzwony i działa; zbiera się na dnie szklanki; Siekierski, polski pisarz; po nich dożynki; Chinchilla, była prezydent Kostaryki; słodki ziemniak, wilec; potocznie o fachowcu; wspólnik w spółce akcyjnej; pierwiastek Po; "Panna ...", powieść Tomka Tryzny; stolica Norwegii; kraj z Katmandu; grecka bogini tęczy; drogocenne znalezisko z przeszłości; Joanna dla najbliższych.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

przełomowe ROZMOWY PODCAST
ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

eprasa.pl 1648ea5583

PAMIĘTAMY

Henryk Czarnik (1950-2017)

Mija dziewięć lat od śmierci Henryka Czarnika, pasjonata historii, emerytowanego pracownika chrzanowskiego muzeum. Tej placówce przekazał swoją kolekcję poświęconą Janowi Pawłowi II.



Pochodził z Trzebini. Jako pracownik Huty Baildon w Katowicach redagował gazetę zakładową. Jego doświadczenie i rady okazały się bardzo cenne dla założycieli i pracowników powstającego w 1990 roku „Przełomu".

Przez pewien czas pracował w Teatrze Śląskim. Z muzeum w Chrzanowie nawiązał współpracę przy okazji przekazywania swojego zbioru papieskiego. Papalia poświęcone Janowi Pawłowi II zbierał od 1978 roku, czyli od początku pontyfikatu. W 2000 roku sam wręczył Ojcu Świętemu zbiór wszystkich przepowiedni o papieżu-Polaku.

Współpraca z muzeum zaowocowała też tym, że został jego pracownikiem. Przez osiem lat zgromadził i opracowywał wiele materiałów, między innymi o lokalnym malarzu Henryku Uziemble.

W 2025 roku przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Katowicach, ale do śmierci utrzymywał kontakt z chrzanowskim muzeum.

Zmarł 30 września 2017 roku, w wieku 67 lat.

Piszcie wspomnienia

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych o Zmarłym przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie zadbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni.

Pomożemy zredagować Wasze teksty.

Zapraszamy do kontaktu.

Tel. 697 358 999 mail: nekrologi@przelom.pl

PAMIĘTAMY

Alfred Godyń (1949-2023)



Trzy lata temu, 29 września 2023, zmarł Alfred Godyń, legenda trzebińskiej piłki nożnej. Miał 74 lata.

Przez wiele lat był kierownikiem drużyn piłkarskich Górnika Siersza i trzebińskiego MKS. Już od lat 80. ubiegłego stulecia był kierownikiem drużyny Górnika Siersza. Pracował wówczas w sierszańskiej kopalni. W 2000 roku, po fuzji Górnika oraz Hutnika Trzebinia i utworzeniu trzebińskiego MKS, został kierownikiem drużyny nowego klubu piłkarskiego. Ostatni raz w tej roli wystąpił 23 września 2023 roku, w wyjazdowym meczu Trzebinian z Glinikiem Gorlice.

Alfred Godyń był jedną z najbardziej rozpoznawalnych osób związanych z Górnikiem i MKS. Człowiekiem, który już na progu stadionu witał każdego swoim szczerym i życzliwym uśmiechem.

Za swoją działalność otrzymał Srebrną Odznakę Honorową Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, Złotą Odznakę Honorową Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów oraz Złotą Odznakę Honorową PPN Olkusz.

Alfred Godyń spoczywa na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie.



Na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska zmarłych w ostatnich dniach mieszkańców powiatu chrzanowskiego.

- Michał Newlin Mazaraki, lat 79, zmarł 19 września, pochowany 25 września na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Stanisława Drabik, lat 94, zmarła 22 września, pochowana 26 września na cmentarzu w Libiążu
- Stanisława Preisner-Obrok, lat 80, zmarła 22 września, pochowana 26 września na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Elżbieta Panczakiewicz, lat 69, zmarła 23 września, pochowana 25 września na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Zofia Kocjan, lat 83, zmarła 22 września, pochowana 30 września na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Marcin Marcisz, lat 49, zmarł 22 września, pochowany 26 września na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Wiesława Bętka, lat 78, zmarła 22 września, pochowana 25 września na cmentarzu w Żarkach
- Jacenty Buliński, lat 76, pochowany 26 września na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Krystian Mendyk, lat 52, zmarł 22 września, pochowany 25 września na cmentarzu w Psarach
- Andrzej Kozankiewicz, lat 76, zmarł 23 września, pochowany 28 września na cmentarzu w Balinie
- Wojciech Gwiżdż, lat 39, zmarł 24 września, pochowany 28 września na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Janusz Starzykiewicz, lat 75, zmarł 25 września, pochowany 29 września na cmentarzu w Myślachowicach
- Marian Borek, lat 92, zmarł 25 września, pochowany 30 września na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Otylia Zielińska, lat 93, zmarła 25 września, pochowana 29 września na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Zuzanna Pędziałek, lat 94, zmarła 25 września, pochowana 28 września na cmentarzu w Żarkach
- Teresa Mazur, lat 76, zmarła 26 września, pochowana 30 września na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Anna Borkowska zd. Zmysło, lat 72, zmarła 26 września, pochowana 1 października na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Władysława Gromek, lat 78, zmarła 27 września, pochowana 29 września na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Janina Poznańska, lat 90, zmarła 27 września, pochowana 2 października na cmentarzu w Libiążu
- Marta Żak, lat 56, zmarła 27 września, pochowana 1 października na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Iwona Głuch zd. Wołoch, lat 68, zmarła 28 września, pochowana 2 października na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Marek Grygierczyk, lat 68, zmarł 28 września, pochowany 1 października na cmentarzu w Płokach
- Kazimiera Wrzesień zd. Szopa, lat 75, zmarła 13 września, pochowana 28 września na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- Adam Baran, lat 77, zmarł 29 września, pochowany 1 października na cmentarzu w Bolęcinie

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie zapalić Zmarłym wirtualny znicz i złożyć kondolencje rodzinie.

Kontakt w sprawie publikacji: ***gazeta@przelom.pl, tel. 612-25-50 w. 22***

OGŁOSZENIE

STYPY
CATERING Z OBSŁUGĄ
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
DZIAŁAMY NA TERENIE POWIATU CHRZANOWSKIEGO
Zakład Rowerowy Nowida w Bolęcinie
SALA OSP BOLĘCIN
ALE SZTUKA BISTRO&PUB RYNEK 14 W CHRZANOWIE
883 884 212
catering@mariuszwitek.pl

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko."
Ks. J. Twardowski

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że odeszła nasza droga Koleżanka

mgr Władysława Gromek

emerytowana nauczycielka Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini. Osoba niezwykle życzliwa, pełna zaangażowania i oddana pracy. Jej uśmiech i dobroć pozostaną z nami na zawsze.

Koleżanki i Koledzy z Ekonomika

Vladex od 1989r.
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Alwernia ul. Kasztanowa 2
12 280 61 58
605 240 728
biuro@vladex.pl
• Nowoczesna flota karawanów
• Szeroki wybór trumien i urn
• Piękne wieńce i wiązanki
• Całodobowy transport zmarłych 24 h
• Służba pogrzebowa 24 h
• Kremacje
• Klepsydry
www.vladex.pl
Załatwiamy wszelkie formalności BEZGOTÓWKOWE związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl 1648ea5583

przełomowe KADRY

Brama Świata – tak zatytułował swoje zdjęcie Piotr Pawlak, pokazując kadr z Cieszyna opublikowany w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Fotograf uchwycił kolorowe kamienice miasta z perspektywy prowadzącej na wzgórze zamkowe bramy. Ciemne wnętrze przejścia tworzy naturalną ramę dla pełnej światła ulicy, a sylwetka stojącej na środku kobiety dodatkowo przyciąga wzrok.

Zdjęcie powstało podczas spontanicznej wycieczki do Cieszyna 19 września. Jak opowiada autor, przechodząc przez rynek, zwrócił uwagę na kolorowe kamienice. Schodząc jedną z alejek, szukał miejsca, z którego mógłby najlepiej oddać klimat tej części miasta. Ostatecznie wybrał bramę prowadzącą na Wzgórze Zamkowe i poczekał na odpowiedni moment, fotografując niemal z poziomu bruku.

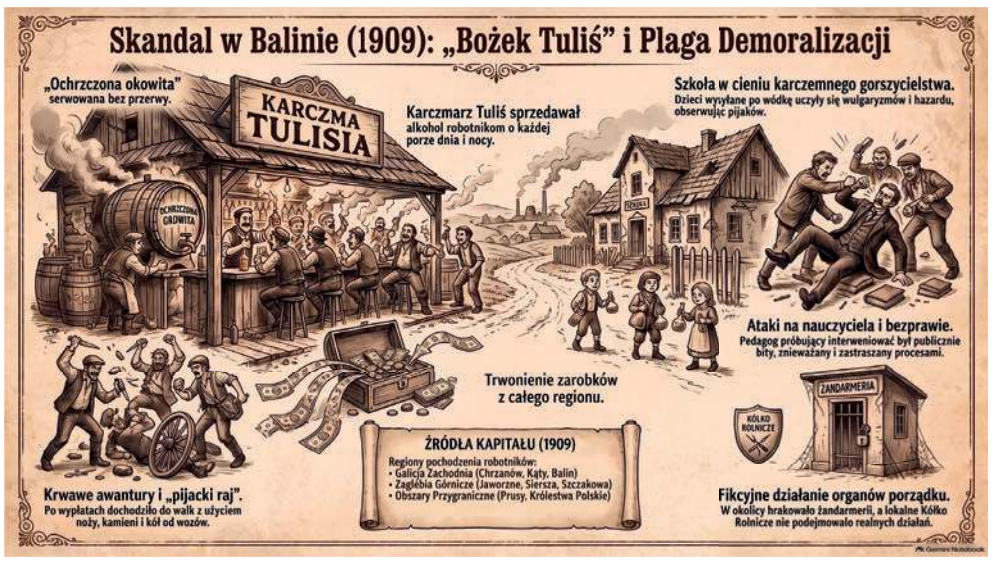
Piotr wykonał zdjęcie Canonem R6 z obiektywem Canon RF 24–105 mm, przy ogniskowej 35 mm. Zastosował również filtr polaryzacyjny i szary, aby ograniczyć światło wpadające do kadru i mocniej podkreślić kolorystykę oraz kontrast.

(taj)



„Bożek Tuliś” i plaga demoralizacji

W 1909 roku Balin musiał stawiać czoła pijaństwu, awanturom i demoralizacji. Wszystko za sprawą karczmy „Tulisia”, stojącej naprzeciwko wiejskiej szkoły.



Jak donosił „Tygodnik Chrzanowski” z 20 marca 1909 roku, położona nad potokiem Balińskim stara osada górnicza stała się terenem demoralizacji. Głównym źródłem tej plagi była miejscowa karczma wybudowana i prowadzona przez karczmarza zwanego pieszczotliwie „Tulisiem” oraz jego żonę, określaną mianem „Żydóweczki czeskiej”. Tuliś zyskał obywatelstwo balińskie i bezustannie – o każdej porze dnia i nocy – serwował mieszkańcom „ochrzczoną okowitę”.

Miejscowi robotnicy i górnicy, pracujący w kopalniach oraz fabrykach całego regionu (z Chrzanowa, Kątów, Jaworzna, Sierszy, Szczakowej, Prus czy Królestwa Polskiego) pieniądze zanosili wprost do karczmarza. Po każdej wypłacie i zaliczce w Balinie rozpoczynał się pijacki sezon. Pijaństwu towarzyszyły krwawe awantury, w ruch szły pięści, koła od wozów, kamienie oraz noże. Interwencje żandarmerii, której zresztą brakowało w okolicy, areszty i sądy nie przynosiły efektu, a pijanym ekscesom z bliska przyglądała się młodzież.

Najbardziej bulwersował fakt, że karczma Tulisia stała naprzeciwko wiejskiej szkoły, a dzieci szkolne były wysyłane do karczmarza po wódkę z flaszkami, przyglądały się grze w karty i słuchały wulgarnego języka. W efekcie uczniowie przenosili te zachowania do szkoły, dopuszczając się kradzieży u nauczyciela i w prywatnych domach oraz używając przekleństw. Nauczyciel był całkowicie bezsilny – gdy próbował interweniować u ojca pijanego ucznia, grożono mu procesem, a podczas pijackich awantur przed szkołą bywał na progu placówki publicznie znieważany, poniewierany, a nawet bity.

Autor artykułu w „Tygodniku Chrzanowskim” podsumował z goryczą, że Baliniacy składają swojemu „bożkowi” w ofierze duszę, sumienie oraz przyszłość własnych dzieci, które zamiast odebrać naukę, trafiają prosto do kryminału.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie”

W numerze 39. (1264), który ukazał się 28 września 2016 roku, pisaliśmy między innymi:


przełom
BABCIA NIE ŻYJE
wnuczek dostał dwa lata
Piszemy na temat Fitness
Będzie droższa WODA
Ogórek o tym i owym
Są pieniądze na operację

■ Widok owiec pasących się przed pałacem Potockich w Krzeszowcach zadziwił dziennikarza *Przełomu*, który znalazł się tam z okazji zjazdu wychowanków dawnego domu dziecka, mieszczącego się niegdyś właśnie w tym historycznym obiekcie. Zapytał więc o obecność tych zwierząt goszczącego na tej samej imprezie burmistrza Wacława Gregorczyka, ale i ten wydał się widokiem owiec mocno zaskoczony. Po weekendzie redakcja otrzymała z krzeszowickiego magistratu komunikat o następującej treści: *Gmina Krzeszowice, w ramach sprawowanej nad pałacem opieki, zleca bieżące utrzymanie kompleksu, w tym koszenie trawy, usuwanie samosiejek. Owce, znajdujące się na terenie wspomnianego kompleksu, wyjadając trawę i samosiejki, przyczyniają się do właściwego utrzymania zieleni. Są one własnością pracownika firmy, odpowiadającej za realizację wskazanych powyżej zadań.*

■ Do Alwerni, na zaproszenie biblioteki i Stowarzyszenia Seniorzy Alwerni przyjechał Michał Ogórek. Przypomniał sobie, że był tu już w latach 80. jako reporter *Przeglądu Technicznego*. Tytuł dawnego reportażu pamiętał („Wada utleniona”), ale nazwisko jego bohatera musiała mu podpowiedzieć publiczność. Dowiedzieliśmy się też, że Ogórek nie lubi zupy ogórkowej, choć kiszone ogórki już tak. A spośród telewizyjnych zajęć najbardziej stresowało go podpowiadanie uczestnikom „Milionerów”.

■ II LO w Chrzanowie świętuje 25 lat istnienia. Szkoła, która w 1991 roku zaczyna od trzech klas, ma już 17 oddziałów i blisko 500 uczniów. Przez ćwierć wieku ogólniak doczekał się kilkunastu tysięcy absolwentów. Wśród nich jest były poseł, lekarze, prawnicy, artyści, muzycy i przedstawiciele wielu innych profesji. Z okazji jubileuszu przy głównym wejściu uczniowie zakopią kapsułę czasu ze zdjęciami i pamiątkami związanymi z liceum. Dyrektor Andrzej Bieda liczy, że powrót do szkolnych ławek będzie dla absolwentów okazją do wzruszających spotkań. Razem z wicedyrektorem Markiem Malikiem myśli już o kolejnych zmianach: w salach lekcyjnych przydałyby się np. projektory multimedialne lub duże monitory.

HOROSKOP

1–7 PAŹDZIERNIKA 2026

Początek października sprzyja szukaniu równowagi między obowiązkami a tym, na co zwykle brakuje czasu. Warto uważniej przyglądać się ludziom i sytuacjom, zamiast reagować według utartych schematów. Niektóre sprawy rozwiążą się dzięki przypadkowemu spotkaniu, inne będą wymagały stanowczego „nie”. To tydzień dobry dla tych, którzy potrafią zmienić zdanie pod wpływem nowych argumentów. Jesień dopiero się rozpędza, więc nie trzeba jeszcze mieć gotowego planu na wszystkie kolejne miesiące.

Baran

Nie próbuj w tym tygodniu wszystkiego przyspieszać. Sprawa, na której Ci zależy, potrzebuje jeszcze kilku dni, aby ułożyć się po Twojej myśli. W pracy możesz odkryć, że osoba uważana dotąd za konkurenta ma podobny cel. Warto połączyć siły zamiast się ścigać. W domu ktoś doceni Twoją gotowość do pomocy. Hasło: Nie każda meta wymaga wyścigu.

Byk

Początek miesiąca zachęci Cię do przyjrzenia się codziennym przyzwyczajeniom. Jedno z nich zabiera znacznie więcej czasu, niż daje korzyści. W pracy spróbuj nowej metody, nawet jeśli stara nadal działa. Bliska osoba może potrzebować Twojego towarzystwa, a nie kolejnej dobrej rady. Pod koniec tygodnia znajdź chwilę na ruch i świeże powietrze. Hasło: Zmień drobiazg, a poczujesz różnicę.

Bliźnięta

Twoja pomysłowość przyda się w sytuacji, której nikt wcześniej nie przewidział. Nie szukaj rozwiązania w gotowych instrukcjach. W sprawach osobistych szykuje się miła odmiana, szczególnie jeśli ostatnio brakowało Ci rozrywki. Ktoś może zaprosić Cię w miejsce, którego nie znasz. Zgódź się bez układania całego scenariusza naprzód. Hasło: Improwizacja ma swoje zalety.

Rak

Domowy temat, który długo pozostawał na dalszym planie, znów da o sobie znać. Tym razem uda się go załatwić bez większego zamieszania. W pracy nie pozwól, aby cudzy pośpiech stał się Twoim problemem. Rozmowa z krewnym może przynieść ciekawą wiadomość dotyczącą przeszłości rodziny. Weekend dobrze zrobi Ci w znajomym otoczeniu. Hasło: Nie wszystko, co stare, jest już zamknięte.

Lew

W najbliższych dniach liczyć się będzie sposób, w jaki przekazujesz swoje zdanie. Nawet dobry pomysł może zostać źle odebrany, jeśli przedstawisz go zbyt kategorycznie. Wysłuchaj argumentów osoby, z którą zwykle się nie zgadzasz. Możesz znaleźć w nich coś użytecznego. Prywatnie czeka Cię spotkanie, po którym długo będziesz w dobrym humorze. Hasło: Przekonuj, zamiast narzucać.

Panna

Pojawi się okazja, by rozsądniej zagospodarować pieniądze lub czas. Nie szukaj wielkich oszczędności – kilka małych zmian da lepszy rezultat. Zawodowo nie wykonuj automatycznie zadania, które właściwie powinno należeć do kogoś innego. W relacjach pozwól sobie na odrobinę egoizmu. Masz prawo odmówić bez długiego tłumaczenia. Hasło: Pilnuj własnych zasobów.

Waga

Możesz poczuć, że przyszedł czas na odświeżenie wizerunku, otoczenia albo sposobu działania. Nie potrzebujesz do tego rewolucji. Niewielka zmiana wystarczy, by odzyskać poczucie nowości. W pracy ktoś będzie uważnie słuchał Twojej opinii, więc nie umniejszaj własnej wiedzy. W uczuciach inicjatywa należy teraz do Ciebie. Hasło: Pokaż się od trochę innej strony.

Skorpion

W tym tygodniu przyda Ci się umiejętność zachowania czegoś wyłącznie dla siebie. Nie każdy plan musi od razu stać się tematem rozmów. W pracy obserwuj rozwój sytuacji, zanim opowiesz się po którejś stronie. Ktoś może zdradzić Ci informację, która wyjaśni wcześniejsze nieporozumienie. Wieczorami ogranicz nadmiar bodźców. Hasło: Poczekaj, aż obraz stanie się wyraźny.

Strzelec

Znajomi mogą podrzucić Ci pomysł, którego sam nigdy byś nie rozważał. Nie odrzucaj go tylko dlatego, że odbiega od wcześniejszych planów. W pracy dobrze pójdzie zadanie wymagające współpracy z większą grupą. Uważaj jednak, żeby nie obiecać więcej, niż zdołasz zrobić. Weekend sprzyja aktywnemu wypoczynkowi. Hasło: Dobra inspiracja często przychodzi z zewnątrz.

Koziorożec

Twoja konsekwencja zostanie zauważona, choć być może nie przez osobę, której się spodziewasz. Może z tego wyniknąć ciekawa rozmowa dotycząca przyszłości zawodowej. Nie odpowiadaj natychmiast na każdą propozycję. Prywatnie pozwól komuś innemu zorganizować wspólny czas. Miło będzie tym razem niczego nie planować. Hasło: Pozwól, by ktoś zauważył Twoją pracę.

Wodnik

Temat, który dotąd wydawał Ci się odległy, zacznie nabierać realnych kształtów. Może dotyczyć podróży, nauki albo większej życiowej zmiany. Zamiast zastanawiać się, czy to możliwe, sprawdź konkrety. Jedna rozmowa dostarczy informacji, których brakowało do dalszego działania. Nie bój się przyznać, że czegoś jeszcze nie wiesz. Hasło: Marzenie potrzebuje konkretnego planu.

Ryby

Nie spiesz się z oceną czyjegoś zachowania. To, co początkowo uznasz za brak zainteresowania, może mieć zupełnie inne przyczyny. W sprawach finansowych uporządkuj wspólne rozliczenie lub zaległą płatność. W pracy unikaj brania odpowiedzialności za decyzje, których sam nie podejmowałeś. Końcówka tygodnia przyniesie więcej lekkości. Hasło: Nie dopowiadaj historii bez poznania faktów.

eprasa.pl 1648ea5583